

GRZEGORZ DOMAŃSKI

ZAGADNIENIE TAK ZWANEJ KULTURY BURGUNDZKIEJ DAS PROBLEM DER SOGENANTEN BURGUNDISCHEN KULTUR

Kultura burgundzka, obejmująca część dorzecza Odry na pograniczu Polski i NRD, uważana była za ślad pobytu plemienia Burgundów w II-IV w. n.e. Wobec zastrzeżeń co do prawidłowości wydzielenia tego zespołu jako kultury archeologicznej oraz identyfikacji jej z plemieniem Burgundów zanalizowano ponownie materiały archeologiczne przypisywane tej kulturze oraz źródła do dziejów Burgundów w okresie wpływów rzymskich. W wyniku analizy wydzielono nową kulturę luboszycką, która mogła być przez pewien czas związana także z plemieniem Burgundów.

Studia kulturowo-etniczne dotyczące czasów, do których badania źródła pisane nie dostarczają żadnych danych lub przekazują informacje niejasne, wywołują wiele dyskusji i kontrowersyjnych stanowisk. Skrajnym przykładem jest całkowita negacja potrzeby tego rodzaju badań. Ograniczona baza źródłowa, przede wszystkim w zakresie źródeł pisanych, zmusza do uwzględnienia maksymalnej ilości danych — dostarczonych przez inne nauki zajmujące się tymi zagadnieniami. Dopiero konfrontacja wszystkich dostępnych źródeł i ich interpretacji pozwala na przyjęcie określonych ustaleń. Archeologii — zgodnie z charakterem źródeł, jakimi dysponuje — przypada rola czynnika korygującego wyniki osiągnięte przez inne dyscypliny, przede wszystkim mediewistykę i językoznawstwo. Badania archeologiczne mogą niekiedy podbudować lub postawić pod znakiem zapytania wyniki osiągnięte przez te nauki.

Badania kulturowo-etniczne są szczególnie trudne dzisiaj, gdy mając stosunkowo długą i niezbyt chlubną tradycję, obciążone zostały pokaźnym balastem ustaleń o zabarwieniu nacjonalistyczno-szowinistycznym. Badania te prowadzone od końca XIX w., a szczególnie rozwinięte w Niemczech, miały na celu „udowodnienie” przynależności poszczególnych grup kulturowych do określonych związków etnicznych, co z kolei miało stanowić i stanowiło podstawę do rozczeń terytorialnych w stosunku do obszarów zamieszkałych przez określony lud w pradziejach. Podjęcie archeologicznych badań kulturowo-etnicznych wymaga przewyciężenia całego balastu minionych wypaczeń i dążenia do uzyskania obiektywnego obrazu. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych od czasu powstania polskiej archeologii był problem pobytu plemion germańskich na naszych ziemiach.

Problem ten, wiązany zarówno przez badaczy polskich, jak i niemieckich z „prawami” do określonych obszarów, doprowadził do zażartych polemik nie mających często wiele wspólnego z naukowym podejściem do badanych zagadnień. Kwestia pobytu między Odrą a Wisłą w pierwszych wiekach naszej ery plemienia Burgundów, aczkolwiek mniej dyskutowana niż problemy związane z pobytem Wandalów, Silingów czy Gotów, ma również doniosłe znaczenie, zważywszy na rolę, jaką Burgundowie odegrali w pradziejach środkowej i zachodniej Europy, oraz ich wkład w kulturę ludów zamieszkujących dzisiejsze obszary Polski, NRD, NRF, Francji, a być może także Związku Radzieckiego i Rumunii.

W literaturze archeologicznej problem pobytu plemienia Burgundów w środkowej Europie był szeroko dyskutowany. Plemieniu Burgundów przypisuje się¹ kulturę oksywską w okresie późnolateńskim oraz obszar w dorzeczu Odry i Łaby od końca II do IV w. Między okresem późnolateńskim a końcem II wieku są oni nieuchwytni w źródłach archeologicznych. Ustalenie przynależności kultury oksywskiej wykracza poza ramy badań archeologicznych. Także źródła pisane nie dają wskazówek co do zamieszkiwania Burgundów na terenie Pomorza w okresie późnolateńskim, gdyż najwcześniejsze z nich pochodzi dopiero z drugiej połowy I w. n.e.²

Odrębne jest zagadnienie siedzib Burgundów w okresie wpływów rzymskich. Od końca II w. obszar zamieszkiwany przez to plemię miał obejmować stopniowo, poczynając od Pomorza Zachodniego, najpierw Ziemię Lubuską, wschodnią część Brandenburgii i zachodnie skrawki Śląska, Górne Łużyce

¹ BOHNSACK 1938; 1940.

² PLINTUSZ 1906. Ukończona w roku 77.

i część Saksonii aż po dolinę Łaby³. O ile w okresie późnolateńskim zagadnienie polega na przypisaniu Burgundom określonej — wydzielonej kultury, o tyle w okresie wpływów rzymskich obszar przypisywany Burgundom wydzielony został jako odrębna kultura według niezbyt precyzyjnych kryteriów. W dodatku brak w dotychczasowej literaturze próby udowodnienia, nawet na podstawie przyjętych kryteriów, prawidłowości wydzielenia tej kultury. Większość wniosków w tym względzie została przyjęta a priori.

Wobec powyższych zastrzeżeń co do prawidłowości wydzielenia kultury burgundzkiej w okresie wpływów rzymskich jako odrębnej jednostki w myśl kryteriów archeologicznych stosowanych przy wydzieleniu kultur, celem niniejszej pracy jest ustalenie po możliwie najdokładniejszym przeanalizowaniu źródeł archeologicznych, czy zespół kulturowy, nazwany kulturą burgundzką, był istotnie zwartym zespołem archeologicznym, który można ewentualnie przypisać plemieniu Burgundów.

Dalszym zagadnieniem będzie określenie genezy osadnictwa na obszarze tzw. kultury burgundzkiej, a w wypadku stwierdzenia jej jednolitości kulturowej — genezy tzw. kultury burgundzkiej. Kolejnym problemem wynikającym z poprzednich będzie próba określenia przynależności etnicznej ludności zamieszkującej na nim poprzez konfrontację materiałów archeologicznych z innymi kategoriami źródeł, przede wszystkim przekazami pisanymi autorów starożytnych.

Zakres chronologiczny pracy obejmuje okres wpływów rzymskich. Przyjmuję tu ramy chronologiczne tego okresu⁴ zamykające się w latach 1-450. Trudniejszy jest problem wewnętrznego podziału okresu wpływów rzymskich na mniejsze odcinki czasowe. Najlepszy byłby podział na fazy, na które można by datować cały materiał zabytkowy. Przy wyznaczaniu tych mniejszych przedziałów czasowych wychodzę z założenia, że jeśli na obecnym etapie badań nie można całości materiału włączyć w z góry ustalone ramy chronologiczne, czy wprost datować go bezwzględnie z dużą dokładnością, należy dostosować do przemian tego materiału podział na odcinki chronologiczne. Innymi słowy przedziały czasowe muszą zamykać w sobie określone etapy rozwoju pewnych cech materiału archeologicznego (najlepiej masowego).

W archeologii Polski i innych krajów powszechnie

³ Por. m.in. LIENAU 1927; TACKENBERG 1926, s. 76; PETERSEN 1932, s. 86 i n.; HOCHMANN 1929, s. 158 i n.; HUCKE 1939; SCHULTZ 1937, s. 62 i n.

⁴ W ostatnich latach w literaturze polskiej mnożą się głosy za przedłużeniem okresu wpływów rzymskich do około połowy V w. (por. m.in. GODŁOWSKI 1960, s. 15; WIELOWIEJSKI 1960, s. 12; GODŁOWSKI 1970, s. 99, 111 — wraz z wczesnym okresem wędrówek ludów).

przyjęty był podział okresu wpływów rzymskich na dwa podokresy: wczesny i późny, z cezurą około 200 r.⁵ Przy podziale na dwa podokresy największą trudność przedstawia rozdzielenie grupy zabytków występujących w kilku dziesiątkach lat przed i po 200 r. Od lat pięćdziesiątych wchodzi szeroko w użycie podział H. J. Eggersa, który okres późnolateński i wpływów rzymskich podzielił początkowo na cztery⁶, a potem na trzy fazy⁷, oznaczając je literami A, B, C, D. Faza A oznacza okres późnolateński, faza B wczesny okres wpływów rzymskich (1-150), faza C pierwotnie środkowy (150-300), a potem późny okres wpływów rzymskich (150-350), natomiast faza D pierwszego podziału obejmowała późny okres (300-350). Wydaje się, że podział na cztery fazy bardziej odpowiadał stosunkom panującym w Europie środkowej niż powszechnie przyjęty podział na trzy fazy. Oba jednak nie są całkowicie dostosowane do etapów przemian materiału zabytkowego w środkowej Europie, w związku z czym podział ten stosuje się zazwyczaj dopiero po wprowadzeniu korektur. Często fazę B Eggersa przedłuża się w datach bezwzględnych do około 170 roku⁸. Podział na fazy C₁ i C₂ w pierwotnym brzmieniu jest stosunkowo rzadko stosowany, co wiąże się z uprzednio podnoszonymi trudnościami z rozdzieleniem grupy zabytków pochodzących z dziesiątków lat około przełomu II i III wieku⁹. Końcówką części okresu wpływów rzymskich można wydzielić jako odrębną fazę, co podyktowane jest jej odrębnością w stosunku do poprzednich faz¹⁰. W tej pracy okres wpływów rzymskich dzielę na trzy podokresy, w przybliżonych datach bezwzględnych: wczesny — faza B (1-170), środkowy — faza C (170-270), późny — faza D (270-450). Już w chwili obecnej rysują się realne możliwości podziału pierwszej fazy na trzy mniejsze odcinki, a pozostałych na dwa, których jednak nie stosuję z wyjątkiem podfazy B₁ wprowadzonej przez Eggersa, uwzględniając późniejsze modyfikacje¹¹.

Według stosowanego schematu z elementów dobrze datujących fazy B odpowiadają: zapinki kuszowate z rozszerzoną nóżką (grupa I Almgrena¹²), z kapturkiem na sprężynę (z wyjątkiem typu 41 z II grupy Almgrena), oczkowate (III grupa Almgrena), silnie profilowane (IV grupa Almgrena) i umba typu 5

⁵ Przegląd schematów chronologicznych okresu wpływów rzymskich przedstawia K. JAŹDŹEWSKI 1967, s. 5-9 i tab. 4.

⁶ EGGERS 1951.

⁷ EGGERS 1955.

⁸ MÜLLER 1957, s. 1; GODŁOWSKI 1967, s. 78-80.

⁹ Szersze omówienie zastosowanego tu podziału por. DOMAŃSKI 1969, 121-124.

¹⁰ Por. GODŁOWSKI 1967, s. 81.

¹¹ Przedłużenie do około 70 r., por. np. MÜLLER 1957, s. 1.

¹² ALMGREN 1923.

Jahna. Fazie C odpowiadają zapinki typu 41 Almgrena, zapinki nie objęte schematem Almgrena zbliżone do końcowych typów jego 8 serii z V grupy, zapinki z wysoką pochewką i kuszowate z podwiniętą nóżką. Do fazy D należą zapinki pochodne od typów z podwiniętą nóżką oraz dwu- i trójsprężynowe.

Podstawą rozważań są zabytki archeologiczne, odkryte na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej, datowane od drugiej połowy II w.

Za podstawę rozważań przyjmują źródła archeologiczne z okresu wpływów rzymskich w granicach terytorialnych oznaczonych przez D. Bohnsacka. Granice wyznaczone przez Bohnsacka oparte są na podsumowaniu poglądów większości archeologów niemieckich zajmujących się tym zagadnieniem. Obszar objęty przez tzw. kulturę burgundzką rozciąga się na terytorium Polski i NRD w dorzeczu Odry i Łaby, jego granica przebiega od Zalewu Szczecińskiego w okolicy Szczecina w linii prostej na zachód do rzeki Wkry, a potem do środkowej części południowego biegu Haweli, następnie wzdłuż tej rzeki do jej kolana na południowy zachód od Berlina, dalej prawie w linii prostej do Czarnej Elstery, na wschód od jej ujścia i od Łaby w okolicach Torgau. Na niewielkim odcinku przechodzi ona tą rzekę, potem biegnie wzdłuż niej do okolic na południe od Drezna, skąd pogórzem do górnego biegu Szprewy, Nysy, Kwisy i Bobru, obejmując Kotlinę Jeleniogórską i część dorzecza Nysy Szalonej w okolicy Bolkowa. W kierunku północnym biegnie w przybliżeniu wschodnim wododziałem Bobru do okolic Zielonej Góry, przecinając prostopadle Odrę, stamtąd do Obry w okolicy Międzyrzecza. Dalej biegnie wzdłuż Obry do jej ujścia, a potem wzdłuż Warty do ujścia Noteci, od ujścia Noteci prosto na północ do okolic Barlinka, a potem na zachód do Odry w okolicy Chojny i dalej wzdłuż Odry do obszaru na południe od Szczecina.

Zasięg ten obejmuje całe historyczne Dolne i Górne Łużyce, które stanowią trzon omawianego terytorium, oraz wschodnią część Meklemburgii i Brandenburgii, wschodnią część Saksonii i Fläming oraz zachodnią część Pomorza Zachodniego, zachodnią część Wielkopolski i zachodnie skrawki Śląska.

Podstawą, na której oparto całość teorii o pochodzeniu, wędrówkach i pobycie na ziemiach polskich plemion Burgundów, są źródła pisane, współczesne lub nieznacznie późniejsze w stosunku do opisywanych czasów.

Jedynie przekazy pisarzy starożytnych pozwalają w przybliżeniu choćby poznać stosunki etniczne panujące w Europie środkowej w okresie wpływów rzymskich. Wzmianki dotyczące interesujących nas terenów zawarte są w kilku traktatach geograficznych lub

geograficzno-historycznych i stanowią tylko bardzo niewielkie ich wycinki. Dzieła te mają charakter kompilacyjny, opierają się często na znacznej ilości dzieł wcześniejszych, czasem bardzo różnych chronologicznie¹³. Z drugiej strony wiemy jednak o wykorzystywaniu wiadomości z pierwszej ręki, tzn. bezpośrednio od podróżników, kupców, żołnierzy czy żeglarzy¹⁴. Częstokroć dążenia autorów tych dzieł do uzyskania jasnego i pełnego obrazu na podstawie tak różnych źródeł prowadziły do jego zaciemnienia lub całkowitego wypaczenia. Dlatego też ustalenie na podstawie źródeł pisanych obrazu zbliżonego chociażby do rzeczywistości wymaga skrupulatnej analizy najdrobniejszych nawet szczegółów oraz bardzo krytycznego podejścia do nich. Konieczna jest tu analiza dużych partii tekstu, obejmującego opisy znacznych obszarów oraz uzgodnienia wszystkich wzmianek.

Bezpośrednia analiza tekstów, nawet wyłącznie dotyczących plemienia Burgundów, jest dla archeologa bardzo trudna do przeprowadzenia, dlatego ograniczę się głównie do przedstawienia ustaleń dokonanych na podstawie analiz tych tekstów, podkreślając jedynie koncepcje moim zdaniem słuszne lub prawdopodobne. Wszystkie moje uzupełnienia idą zresztą całkowicie po linii wytyczonej przez kompleksowe analizy źródeł pisanych. Zgodnie z celem tej pracy w pierwszym rzędzie interesują mnie dane dotyczące siedzib plemienia Burgundów w różnych okresach, ich zasięgu, a co się z tym wiąże ich liczby, położenia w stosunku do innych ludów, których siedziby są precyzyjniej określone, a także dane dotyczące wędrówki na zachód i kolejnych etapów tej wędrówki.

Obecność plemienia Burgundów była kilkakrotnie poświadczona zarówno dla terenów leżących w obecnych granicach Polski, jak i później nad Renem i Dunajem. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z około połowy I wieku i została zamieszczona w dziele Pliniusza Starszego¹⁵. Bardzo ważny jest kontekst, w jakim została umieszczona ta wzmianka. Pliniusz, stykający się bezpośrednio z Germanami podczas swego pobytu nad Renem, stara się określić ich wewnętrzne podziały ze względu na pochodzenie i miejsce zamieszkania: „Germanorum genera quinque; Vandilii, quorum pars Burgundiones, Varinnae, Charini, Gutones alterum genus Inguaeones, quorum pars Cimbri, Teutoni ac Chaucorum gentes, proximi

¹³ Pliniusz w trakcie pisania swojej *Naturalis Historiae* korzystał z 2000 dzieł (*Mała encyklopedia kultury świata antycznego*, t. 2, Warszawa 1962, s. 192).

¹⁴ Wspomnieć tu można wyprawę rycerza rzymskiego nad Bałtyk po bursztyn czy wyprawę morską z roku 5 n.e. wokół Jutlandii pod wodzą Tyberiusza.

¹⁵ PLINIUSZ 1906.

autem Rheno Istuaeones, quorum pars Sicambri, mediterranae Hermiones, quorum Suebi, Hermunduri, Chatti, Cherusci quinta pars Picini, Bastarne supradictis contermini Dacis”¹⁶.

Wzmiankę tę, podobnie jak i wszystkie inne źródła starożytne, bardzo różnie interpretowano. Istnieją w literaturze głosy twierdzące, że układ ten jest tworem Pliniusza¹⁷, większość jednak zajmujących się tym zagadnieniem badaczy przyjmuje jego podział, aczkolwiek z różnymi zastrzeżeniami¹⁸. Interesująca dla nas jest szczególnie grupa wandilska, w której skład mieli wchodzić Burgundowie, Varinowie, Charinowie i Goci. Właśnie taki skład tej grupy rzuca ciekawe światło na dalsze przekazy oraz rekonstruowane na ich podstawie stosunki etniczne nad Odrą i Wisłą. Wydaje się, że nazwa Wandalów została tu użyta, jak nazwa całej grupy, ze względu na peryferyczne południowe położenie tego plemienia, a tym samym najbliższe Imperium Rzymskiemu¹⁹. Przyjmuje się ogólnie, że nazwa ta została urobiona przez Pliniusza dla określenia Ludów germańskich, stosunkowo niedawno osiadłych na terenach między Odrą i Wisłą, raczej na zasadzie wspólnoty terytorialnej niż wspólnego pochodzenia²⁰. Przyjmuje się także, że nazwy te zostały podane w określonym porządku, z zachodu na wschód, przy czym najdalej na wschód znajdowałby się Goci nad dolną Wisłą, natomiast Burgundowie nad dolną Odrą²¹. Trudno z całą pewnością stwierdzić, czy istotnie plemiona te zostały wymienione w układzie z zachodu na wschód. Jedno nie wydaje się podlegać dyskusji wobec coraz liczniejszych głosów opowiadających się za lokalizacją Gotów nad dolną Wisłą — należy Burgundów umieszczać również w dolnym dorzeczu tej rzeki lub w jego najbliższym sąsiedztwie, w każdym razie w północnej części ziem polskich. Tacyt w swoim opisie Germanii z 98 roku²² nie wymienia nazwy Burgundów w ogóle. Szczegółowa analiza tego tekstu doprowadza jednak do wniosku, że autor korzystał z dwójakiego rodzaju źródeł: po pierwsze z wiadomości z terenów nadreńskich co do zasiedlenia między Renem i Łabą, po drugie z opisu szlaku bursztynowego²³. Tak w jednym, jak i w drugim wypadku nie natrafił na to plemię, gdyż znajdowało się ono przypuszczalnie na obszarach, przez które szlak bursztynowy nie przechodził. Istnieje kilka spo-

sobów wytłumaczenia braku chociażby wzmianki o Burgundach u Tacyty. Oprócz przytoczonej powyżej możliwości znajdowania się ich siedzib poza trasą szlaku bursztynowego, można przypuszczać, że jeśli byli oni plemieniem niewielkim liczebnie, mogli być nie wymienieni z nazwy. Możliwe jest także niezbyt wyraźne wyodrębnianie się ich w stosunku do większego plemienia pokrewnego (Wandalowie? Goci?) lub ze względu na zależność polityczną od któregoś z większych plemion.

Kluczowymi, stanowiącymi główną podstawę wszystkich teorii związanych z przybyciem, pobytem w Europie środkowej i dalszymi losami plemienia Burgundów są wzmianki o nich Klaudiusza Ptolemeusza, greckiego uczonego z Aleksandrii w jego dziele *Geografia*²⁴ powstałym przypuszczalnie około 160 roku. Wiadomości w niej zawarte stanowią zlepek różnych przekazów z dzieł wcześniejszych, a także i powstałych bezpośrednio przed jej napisaniem²⁵. Plemię Burgundów jest wspomniane w dziele Ptolemeusza dwukrotnie w dwu różnych kontekstach i różnych wersjach. Pierwszy raz pod nazwą Burgundiones wspomina ich przy opisie plemion zamieszkujących między Łabą a Wisłą w następującym kontekście: Πάλιν ὑπὸ μὲν τοὺς Σέμνονας οἰκοῦσι Σιλίγγαι, ὑπὸ δὲ τοὺς Βουργούντας Λοῦγοι οἱ Ἰόμανοι, ὑφ’ οὗς Λοῦγοι οἱ Ἰδοῦνοι μέχρι τοῦ Ἀσκιβουργίου ὄρους.²⁶ Z tekstu tego wynika, że Burgundowie byli na zachodzie²⁷ sąsiadami nadłabskiego plemienia Semnonów, na południu graniczyli z Lugiami, a na wschodzie sięgali do Wisły. Operując pojęciami geograficznymi, Burgundowie mieli zajmować obszar od środkowej Odry do środkowej Wisły. Ich siedziby obejmowały znaczną część Wielkopolski i część Polski środkowej. Wzmianka Ptolemeusza zarówno o wielkości, jak i rozległości siedzib burgundzkich budzi poważne zastrzeżenia. Brak wzmianki u Tacyty przemawia zdaniem niektórych badaczy za zaliczeniem Burgundów do plemion małych, które ze względu na swoją wielkość uszły uwadze tego autora²⁸. Inną z przyczyn przypisania Burgundom tak znacznych obszarów upatrywano w mechanizmie kompilacji Ptolemeusza, który posiadając niepełne dane dotyczące określonych obszarów nadmiernie rozciągał siedziby znanych sobie ludów. Sprawa wielkości tego plemienia wymaga bliższego rozpatrzenia. Czy istotnie

¹⁶ PLINIUSZ 1906 ks. IV 99, 100.

¹⁷ ZEUSS 1837, s. 70.

¹⁸ Np. ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 216.

¹⁹ ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 218.

²⁰ ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 218.

²¹ ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 219.

²² TACITUS 1944.

²³ ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 226.

²⁴ PTOLEMEUSZ 1923.

²⁵ PLEZIA 1952, s. 36, 37.

²⁶ PTOLEMEUSZ 1923, księga II rozdział 11.

²⁷ PTOLEMEUSZ 1923.

²⁸ ŁOWMIAŃSKI 1963 s. 240, por. także ŚIMEK 1953, t.2, s. 142.

Burgundowie byli plemieniem małym? Wydaje się, że na pytanie to nie można dać odpowiedzi twierdzącej. Według szacunkowych obliczeń L. Schmidta w okresie pobytu nad Renem ogólna ich liczba wynosiła około 25 tys.²⁹ Jak się wydaje, liczba ta jest raczej zaniżona. Należy przypuszczać, że w trakcie wędrówki na zachód liczba członków tego plemienia nie wzrosła zbyt gwałtownie (pomijam tu możliwość wyemigracji jego części nie nad Men, lecz do Dacji, o czym poniżej), co pozwala przyjąć również dla okresu ich pobytu między Odrą a Wisłą zbliżoną liczbę ludności. Należy zastanowić się wobec tego, jaki obszar mogło zajmować plemię liczące około 25000 osób. Jak się przyjmuje w okresie wpływów rzymskich przeciętnie na ziemiach polskich na 1 km² zamieszkiwały 2-3 osoby³⁰. Zatem plemię Burgundów zajmowałoby obszar o powierzchni około 10000 km². Koło o tej powierzchni ma średnicę około 115 km, a odległość między środkową Odrą i Wisłą wynosi około 200 km (między ujściem Brdy a okolicą Zielonej Góry), co wskazuje na możliwość zajmowania przez Burgundów jeżeli nie całego obszaru między tymi rzekami, to przynajmniej znacznej jego części (ponad połowę). Przy założeniu, że siedziby tego plemienia nie dochodziły bezpośrednio do jednej z tych rzek, a jedynie w jej pobliżu, będzie można uznać prawdziwość przekazu Ptolemeusza. Za tym, iż plemię Burgundów między Odrą i Wisłą mogło liczyć więcej osób niż nad Renem, przemawia druga wzmianka w dziele Ptolemeusza, w której wspomina o plemieniu Frugundiones na prawym brzegu Wisły już w obrębie tzw. Sarmacji Europejskiej. Wymieniając ludy Sarmacji Ptolemeusz pisze:

Ελάττονα δὲ ἔθνη νέμεται τὴν Σαρματίαν, παρὰ μὲν τὸν Οὐιστοῦλαν ποταμὸν ὑπὸ τοὺς Οὐενέδας Γύθωνες, εἶτα Φίννοι, εἶτα Σούλωνες ὑφ' οὓς Φρουγουνδίωνες, εἶτα Αὐαρηνοὶ παρὰ τὴν κεφαλὴν τοῦ Οὐιστοῦλαν ποταμοῦ³¹.

Powszechnie przyjmuje się, że owi Frugundiones to również Burgundowie³². Umieszczenie ich na zbliżonej wysokości jak plemienia Burgundiones zdaje się wskazywać na możliwość zajmowania przez Burgundów obszarów również na prawym brzegu Wisły. Druga ta wzmianka budzi znacznie więcej kontrowersji niż pierwsza. Przede wszystkim wielu

badaczy wątpi w jej prawdziwość, dopatrując się w niej spóźnionego echa przekazu Pliniusza³³, inni kwestionują tylko lokalizację tego odłamu Burgundów. Niektórzy wątpią w identyczność Burgundiones i Frugundiones, co jednak ze względów językowych jest możliwe³⁴. Uznanie tej wzmianki za prawdziwą rozszerza zasięg plemienia Burgundów na prawy brzeg Wisły, pozwalając także na przypuszczenie co do możliwości powiększenia ich liczby w stosunku do obliczeń z okresu pobytu nad Renem.

O plemieniu Burgundów w okresie najbliższym chronologicznie poprzednio przytoczonym wzmiankom mówi Jordanes w swojej historii Gotów³⁵. Pisząc o plemieniu Gepidów, jak wiadomo lokalizowanym jako odłamek Gotów nad dolną Wisłą, wspomina, że Gepidowie pobili Burgundów i ich kosztem rozszerzyli swoje posiadłości (ergo, ut dicebamus, Gepidarum rex Fastida quietam gentem excitans patrios fines per arma dilatavit nam Burgundiones pene usque ad internitionem delevit aliasque nonnullas gentes perdomuit)³⁶. Wzmianka ta ma duże znaczenie, gdyż dokładnie lokalizuje plemię Burgundów w czasie i przestrzeni. Jordanes twierdzi, że Gepidowie walczyli z Burgundami pod wodzą króla Fastidy, pod wodzą tego króla wspomniani są także w Dacji³⁷, gdzie pojawili się przypuszczalnie około 269 roku³⁸. Zatem walki z Burgundami mogły nastąpić najprawdopodobniej około połowy III wieku, świadczy to pośrednio o zamieszkiwaniu Burgundów jeszcze w tym czasie między Odrą a Wisłą. Mówiąc o rozszerzaniu posiadłości gepidzkich kosztem Burgundów, wskazuje wyraźnie Jordanes na sąsiedztwo tych dwóch ludów, gdyż rozszerzać posiadłości można jedynie o tereny ościenne. Potwierdza to do pewnego stopnia lokalizację plemienia Burgundów przez Ptolemeusza, gdyż Gepidowie z dużą pewnością są lokalizowani nad dolną Wisłą, a siedziby Burgundów granicząc z nimi mogły również sięgać tej rzeki lub ją przekraczać.

Następne wzmianki zamieszczone przez Zosimosa³⁹ dotyczą historii plemienia Burgundów z drugiej połowy III w. Zosimos wspomina o Burgundach pod dwiema nazwami⁴⁰. W pierwszym wypadku plemię o tej nazwie umieszczone jest w Dacji, co interpretuje się jako grupę Burgundów przybyłą tam

²⁹ SCHMIDT 1910, s. 47.

³⁰ WIELOWIEJSKI 1960, s. 42. Średnia zaludnienia obliczona przez tego autora dla Śląska i Małopolski wynosi około 3 osób na km². Wobec mniejszej gęstości stanowisk w Wielkopolsce dla tego obszaru przyjąłem gęstość zaludnienia 2,5 osoby na km².

³¹ PTOLEMEUSZ 1923, księga III rozdział 5.

³² Por. m.in. SCHMIDT 1910, s. 367; ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 240.

³³ Por. SCHMIDT 1910, s. 367, przyp. 3.

³⁴ SCHMIDT 1910, s. 367.

³⁵ JORDANES 1882.

³⁶ JORDANES 1882, s. 82.

³⁷ ŁOWMIAŃSKI 1963, 267.

³⁸ ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 266, i SCHMIDT 1910, s. 368.

³⁹ ZOSIMOS 1887 I 27.

⁴⁰ ZOSIMOS 1887 I 27, 31, 68.

wraz z Gotami lub Gepidami⁴¹. Uznanie prawdziwości tej wzmianki stawia w nowym świetle zagadnienie wielkości plemienia Burgundów między Odrą a Wisłą. Jeśli poza 25 tys. Burgundów, jacy wywędrowali na zachód, pojawiła się w Dacji grupa, która nie zatraciła swojej nazwy plemiennej i nie została wchłonięta przez inne plemiona, to musiała to być grupa liczna, zatem pierwotną liczbę członków plemienia Burgundów na obszarze między Odrą a Wisłą należy podnieść przynajmniej do 35-40 tys., a to odpowiada wzmiance Ptolemeusza, który mówi o nich jako o plemienu dużym.

Za prawdziwością wzmianki Zosimosa przemawia powtórzenie jej przez *Laterculus Veronensis*⁴², który powstał na przełomie III/IV w. Według tego źródła K. Miller⁴³ umieszcza Burgundów nad środkowym Dunajem. Ostatnim źródłem mówiącym o Burgundach jest spis plemion przekazany przez Juliusa Honoriusa⁴⁴, a powtórzony przez niego za jakimś źródłem z końca IV wieku (przed 376).

Od roku 278 zaczynają się pojawiać pierwsze ścisłe dane o ich pobycie nad Renem, gdzie w tymże roku walczą z wojskami rzymskimi cesarza Probusa⁴⁵. W V wieku przekraczają Ren, ponoszą jednak druzgocącą klęskę od sprzymierzonych wojsk rzymsko-huńskich pod wodzą Aecjusza w roku 436. Na polu walki padł ich król Gundhar oraz, jak głosi legenda, 20000 wojowników. Wydarzenia związane z tymi walkami stanowią kanwę opowieści o Nibelungach. W roku 443 otrzymują oni nowe siedziby na południe od Jeziora Genewskiego, tworząc praktycznie niezależne królestwo ze stolicą w Genewie, a następnie w Lyonie. Królestwo to zostało podbite w roku 534 przez Franków⁴⁶.

Mało które z plemion wymienionych przez pisarzy starożytnych ma tak pewną metrykę, jak Burgundowie. Nazwa ich, w prawie niezmienionej postaci, występuje wielokrotnie na niezbyt od siebie odległych terenach, co jeszcze bardziej przekonuje o prawdziwości wspominających o nich źródeł.

Bardzo ważne, szczególnie przy rozpatrywaniu materiału archeologicznego, jest określenie pochodzenia i stopnia pokrewieństwa plemienia Burgundów z innymi ludami germańskimi. Bardzo ciekawe i słusz-

ne jest stanowisko, jakie w tej kwestii zajął K. Tymieniecki⁴⁷, który na podstawie skrupulatnej analizy źródeł pisanych, dotyczących stosunków politycznych między plemionami germańskimi, doszedł do wniosku, że dzieliły się one na dwa odłamy. Pierwszy z nich obejmował ludy swewskie, czyli Markomanów, Kwadów, Wandalów, Silingów, Semnonów, Hermundurów i Burgundów. Drugi odłám stanowiły ludy pochodzenia północnego, skupione wokół Gotów. Ten sam autor widzi możliwość łączenia Burgundów z Semnonami⁴⁸. By naświetlić choćby w minimalnym stopniu możliwość odkrycia śladów kulturowych poszczególnych plemion germańskich i zinterpretowania ich pod względem przynależności do określonego plemienia, należy zastanowić się nad samym mechanizmem tych wędrówek. Ludy germańskie, jak wiadomo pochodzące ze Skandynawii, stopniowo opanowują teren między Renem a Odrą nawarstwiając się na mieszkającą tam ludność celtycką⁴⁹. Na podstawie źródeł pisanych można przyjąć, że główne kierunki ekspansji wyznaczały Ren i Łaba. Na drodze ich ekspansji nad Renem staje przeszkoda w postaci państwa rzymskiego. Przy końcu I w. p.n.e. po klęsce zadanej im przez Cezara w Galii, kierują się wzdłuż Dunaju. To właśnie powoduje infiltrację na ziemię polskie. Na całym terenie Pomorza pojawiają się grupy germańskie przybywające tu bezpośrednio drogą morską lub wzdłuż wybrzeża Bałtyku. W tym samym czasie należy się także liczyć z przybyciem germańskich grup drogą lądową z Saksonii i Turynii⁵⁰, możliwe jest istnienie szlaku wędrówek równoległego do szlaku naddunajskiego, a szczególnie w okresie zablokowania tego szlaku, np. podczas wojen markomańskich czy przez państwo markomańsko-kwadzkie. Tymieniecki, aby wyjaśnić mechanizm wędrówek wzdłuż granic Imperium Rzymskiego i stosunki tam panujące, użył obrazowego porównania: „największe wiry rzeczne powstają zwłaszcza przy brzegach”⁵¹. Tłumaczy to wielką ruchliwość plemion germańskich, które napierane i przez pobratymców, i przez Rzymian przenosiły się z miejsca na miejsce, pociągając za sobą inne ludy, mieszając się ze sobą, by wdrzeć się w końcu w granice Imperium lub osiedlić na terenach przyległych, czekając na dogodny moment do przetrwania granic.

⁴¹ Por. ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 267; SCHMIDT 1910, s. 368. Niektórzy badacze utrzymują, że nie byli to Burgundowie, lecz jakiś lud turski. por. DICULESCU 1923, s. 22.

⁴² MOMMSEN 1968, s. 564.

⁴³ MILLER 1916.

⁴⁴ JULII HONORII 1876, s. 40.

⁴⁵ Należy podkreślić, że w tym okresie Burgundowie walczą nad Renem, a nie mieszkają nad nim.

⁴⁶ LINDERSKI 1961, s. 205.

⁴⁷ TYMIENIECKI 1962, s. 23.

⁴⁸ TYMIENIECKI 1962, s. 24.

⁴⁹ Ekspansja ta miała charakter stopniowego napływu, tak że nie zostawiała wyraźnych jednorazowych śladów w kulturze ludności miejscowej.

⁵⁰ Wędrujące plemiona, a raczej części plemion germańskich, nie były zbyt liczne.

⁵¹ TYMIENIECKI 1951, s. 163.

Jednym z najważniejszych problemów, które nas interesują, jest sprawa lokalizacji plemienia Burgundów. Wszystkie przytoczone powyżej wzmianki wskazują na tereny położone między Odrą (może jej dorzeczem) a Wisłą, przy czym wszystkie wzmianki umieszczają ich raczej w północnym lub środkowym pasie naszych ziem. Dokładniejsze umiejscowienie napotyka poważne trudności. Z analizy tekstu Ptolemeusza wynika, że Burgundowie zamieszkiwali tereny na wschód od nadłabskich Semnonów i na północ od Lugiów⁵². Przy lokalizacji Semnonów nad środkową Łabą i Hawelą, a Lugiów na terenie Łużyc i części Polski południowej, należałoby umieścić Burgundów nad dolną i być może środkową Odrą oraz na wschód od niej. Za taką lokalizacją przemawia także i to, że nie wchodzili w bliższe kontakty z państwem markomańskim, o którym stosunkowo dużo wiemy. Biorąc pod uwagę lokalizację Ptolemeusza można by przyjąć, że zajmowali być może niewielkimi grupami także część dorzecza Warty. Wątpliwy jest natomiast ich zasięg bardziej na południe nad Nysą Łużycką, co sugerują archeologowie, jak również na północ, gdzie pisarze starożytni umieszczają inne ludy. Można podjąć próbę umiejscowienia siedzib plemienia Burgundów na podstawie wyznaczenia położenia geograficznego Asciburgis Mons, co przeprowadził J. Piaskowski⁵³. Gdyby przyjąć za tym autorem, że ptolemeuszowy Asciburgis Mons jest pasmem wzgórz i gór, biegnących od Gór Świętokrzyskich do Kocich, z łatwością można ustalić tereny zamieszkałe przez Burgundów na podstawie następującego fragmentu tekstu Ptolemeusza (*Geographia* II, 11): „Pod Semnonami mieszkają Silingowie [lokalizowani powszechnie na Łużycach], pod Burgundami — Lugiowie Omani, a pod nimi Lugiowie Diduni aż do góry Asciburgis”. Ten przekaz wskazuje również na tereny nad dolną i środkową Odrą oraz dorzecze Warty jako miejsce zamieszkania Burgundów.

Przeprowadzona powyżej charakterystyka źródeł pisanych pisarzy starożytnych skłania do przyjęcia, z pewnymi zastrzeżeniami, obrazu nakreślonego przez Ptolemeusza. Przy rozpatrywaniu kwestii rozmieszczenia ludów w północnej Europie, na podstawie przekazu Ptolemeusza, należy wziąć pod uwagę jeszcze i fakt, że czas, w którym powstało jego dzieło, jest zarazem okresem najdalej na północ posuniętej ekspansji Imperium Rzymskiego. Z jednej strony docierają Rzymianie w swoich wyprawach od zachodu do Łaby, z drugiej, od południa, w czasie wojen markomańskich, na teren Czech i Moraw. Tak w jednym, jak i w drugim wypadku omawiane przez nas tereny znaj-

dowały się o kilka dni marszu od terenów walk, co skłania do przypuszczeń, że dane o ich zasiedleniu znane były dobrze wodzom rzymskim tam walczącym, a znając skrupulatność Ptolemeusza w zbieraniu materiału można przypuszczać, że dotarł on i do nich.

Mimo stwierdzenia bezspornego faktu pobytu na naszych ziemiach plemienia Burgundów (na podstawie źródeł pisanych) dokładna lokalizacja ich jest bardzo trudna. Lokalizacja taka jest możliwa przy obecnym stanie badań tylko w jednym wypadku — gdyby udało się dopasować do siebie nie statyczne obrazy uzyskane ze źródeł pisanych i archeologicznych, ale ślady faktów historycznych typu dynamicznego odzwierciedlone w materiale archeologicznym.

Poza przedstawionymi powyżej przekazami pisarzy starożytnych ważną rolę w rozwiązaniu problemu Burgundów odgrywają także źródła z okresów późniejszych, przede wszystkim średniowieczne, które wiążą nazwę Burgundów z wyspą Bornholm. Po raz pierwszy pojawia się ona w kronice króla Alfreda z IX wieku jako Burgenda Lond⁵⁴. W późniejszym okresie, głównie w XIII w., występuje w kilku dalszych źródłach. W przekazie z 1245 roku mieszkańcy nazywają swoją wyspę Burgundarholm, w duńskim źródle z 1299 r. jako Burghundarholm, a w islandzkim z tego okresu jako Burgundarholm⁵⁵. W świetle tych źródeł pewne jest łączenie w jakiś sposób plemienia Burgundów z tą wyspą. Czy należy mówić o ich pochodzeniu z tej wyspy, co zostało ostro skrytykowane⁵⁶. Wydaje się, że nie jest to konieczne. Istnieje cała gama różnych możliwości: zamieszkiwania na niej części plemienia Burgundów, okresowego podboju wyspy przez to plemię lub pozostania na niej jego części (stąd przetrwanie nazwy wraz z zamieszkującą tam ludnością).

W minimalnym stopniu wykorzystano dotychczas w badaniach nad plemieniem Burgundów źródła językowe. Ograniczają się one właściwie do prób wyjaśnienia samej nazwy tego plemienia i do jednej próby określenia śladów ich pobytu między Odrą a Wisłą w nazwach miejscowych i nazwiskach.

Istnieje kilka koncepcji w sprawie wyjaśnienia samych nazw Burguntes, Burgundii, Burgundiones, Frugundiones jako określenia Burgundów, w źródłach pisanych. Najmniej prawdopodobne wydaje się wywodzenie tej nazwy od celtyckiego słowa *brigantes* — rozbójnik⁵⁷, co miało wskazywać na charakter tego plemienia w chwili zetknięcia się z Celtami. Ze względów językowych takie wywodzenie jest możliwe, acz-

⁵⁴ LINDERSKI 1961, s. 204.

⁵⁵ SCHMIDT 1910, s. 367.

⁵⁶ Por. niżej przedstawione omówienie badań archeologicznych nad tym zagadnieniem.

⁵⁷ MUCH 1892, s. 41, 42; 1913, s. 357.

⁵² PTOLEMEUSZ 1923, II 11, 8 (s. 63).

⁵³ PIASKOWSKI 1963, s. 321-324.

kolwiek nieprzekonujące⁵⁸. Również wiązanie tej nazwy ze słowem *Burg*, a ściślej z zamieszkiwaniem w miastach lub umiejętnościami budowy miast, nie wydaje się prawdopodobne⁵⁹. Bardziej pewne jest wiązanie ich nazwy z przymiotnikiem określającym wzrost — wielki lub wysoki, por. staroind. *brhant*, albo rzeczownikiem *Berg* — góra, *Bergbewohner* — górale⁶⁰, *Burgundenhalm* — *Bergland*. Może to w pewnym stopniu wskazywać na pierwotne siedziby tego plemienia na terenach górskich. Nazwy miejscowe w Skandynawii, mogące pochodzić od wspólnego źródłosłowu, rozrzucone są na znacznych przestrzeniach zarówno w Danii, jak w Norwegii i Szwecji, co nie daje jakichkolwiek przesłanek do lokalizowania tam pierwotnych siedzib plemienia Burgundów⁶¹.

Na podstawie danych językowych usiłowano także wyznaczyć zasięg terenów zamieszkałych przez Burgundów między Odrą i Wisłą. W tym celu M. Vasmer⁶² zanalizował rozprzestrzenienie nazw miejscowości i nazwisk, których źródłosłów miał wiązać się z plemieniem Burgundów. Biorąc pod uwagę zmiany, jakie zaszły w wyniku przyswajania tych nazw przez język słowiański, za związane z Burgundami uważa nazwy miejscowości typu Bargędzino, Borgędzino oraz nazwiska: Bargenda, Bargander, Bergander, Begander, Berganda, Bergunda, Pergande, Bergandy, Bargański. Analizą objęto obszar w granicach Polski przed 1939 r. Wymienia też kilkanaście nazw miejscowości. Ogólnie biorąc można je zamknąć w kilku grupach. Są to nazwy zaczynające się od Bing — Bieng, np. Biengiel, Binglino, oraz Borg, np. Borgędzino⁶³. Jak z kartograficznego zestawienia Vasmera wynika, analizowane nazwiska występują głównie na Pomorzu oraz na pograniczu Śląska i Wielkopolski w powiatach: Środa, Pleszew, Kępno, Ostrów, Milicz, Wrocław, Oława. Praca Vasmera spotkała się z bardzo ostrą krytyką, głównie od strony metodycznej zagadnienia⁶⁴, aczkolwiek również merytoryczne wyniki osiągnięte przez Vasmera budzą poważne wątpliwości. Zagadnienie nazw związanych z plemieniem Burgundów istnieje i w dalszym ciągu wymaga opracowania.

Badania nad stosunkami etnicznymi w Europie w okresie wpływów rzymskich do końca XIX w. opierały się przede wszystkim na analizie przekazów

pisarzy starożytnych. Przeniesienie ich na grunt archeologiczny nastąpiło w okresie burzliwego rozwoju archeologii przy końcu XIX wieku. Ogromne zasługi w tej dziedzinie położył G. Kossinna, archeolog i językoznawca niemiecki, twórca nowej szkoły w archeologii, tzw. Siedlungsarcheologie, która była ważnym etapem w rozwoju badań archeologicznych. Wielkie zasługi Kossinny polegają przede wszystkim na opracowaniu podstaw teoretycznych tej szkoły. Praktyczne jednak zastosowanie tej metody przez samego Kossinnę jak i jego uczniów oparte często na słabych lub wręcz fałszywych przesłankach, prowadziło do błędnych wniosków, szczególnie przy zastosowaniu zwulgaryzowanej zasady, w myśl której kultura archeologiczna odpowiadała określonej grupie etnicznej. W czasach późniejszych przy pomocy tej metody i odpowiednich założeń dochodzono do wniosków o germańskości znacznych połaci Europy, co z kolei miało usprawiedliwiać plany podboju tych odwiecznie „pragermańskich” terenów przez agresywnie nastawione kołaniemieckie.

U podstaw badań nad rozmieszczeniem plemion germańskich w Europie leży wygłoszony przez Kossinnę w Kassel w 1895 roku na zjeździe historyków niemieckich referat, w którym głównie jeszcze na podstawie przesłanek językoznawczych i analizy tekstów pisarzy antycznych przedstawił zagadnienie rozprzestrzenienia plemion germańskich w pradziejach⁶⁵. Częściowe powiązanie ze źródłami archeologicznymi następuje dopiero w 1905 roku⁶⁶, a później w 1924 roku⁶⁷. Ze względu na podstawowe ich znaczenie dla późniejszych badań omówimy te artykuły szerzej, ze szczególnym uwzględnieniem też dotyczących plemienia Burgundów. Teza Kossinny opiera się na trzech podstawowych przesłankach. Po pierwsze, na powiązaniu z plemieniem Burgundów wyspy Bornholm, która jeszcze w XV wieku nazywała się Burgundarholm, po drugie, na przekazie Ptolemeusza o ich pobycie między Odrą i Wisłą i po trzecie, na wzmiance Zosimosa o ich walkach w roku 278 nad Renem. Trzy te punkty wyznaczyły drogę Burgundów i do tej drogi Kossinna dopasował fakty archeologiczne. Według niego Burgundowie przybyli na teren Pomorza z Bornholmu częściowo podbijając, a częściowo asymilując zamieszkałą tam ludność, zresztą również germańską, nadając jej nazwę. Główną cechą tej grupy był obrządek pogrzebowy jamowy, który z terenów alpejskich poprzez Meklemburgię dotarł na Bornholm, a stamtąd na Pomorze wraz z Burgundami. Następnie widzi on rozprzestrzenienie grobów jamo-

⁵⁸ M. RUDNICKI 1933, s. 397.

⁵⁹ MÜLLENHOF 1920, s. 494.

⁶⁰ Por. m.in. MUCH 1913, s. 357; RUDNICKI 1933, s. 397.

⁶¹ MUCH 1892, s. 42 por. także KOSSINNA 1897, s. 282; STJERNA 1908, s. 70.

⁶² VASMER 1933, s. 197-206.

⁶³ Nazw tych jest znacznie więcej niż przytoczył Vasmer. Por. *Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1967.

⁶⁴ Por. RUDNICKI 1933.

⁶⁵ KOSSINNA 1896, s. 13.

⁶⁶ KOSSINNA 1905, s. 369 i n.

⁶⁷ KOSSINNA 1924, s. 160 i n.

wych, a co za tym idzie i Burgundów, na wschód, a potem na południowy zachód, co doprowadziło do opanowania omawianych w niniejszej pracy terenów nad Odrą.

W 1924 roku w uzupełnieniu swoich poprzednich prac opublikował Kossinna mapę, na której zaznaczył zasięg występowania plemion wschodniogermańskich⁶⁸. Dla opracowywanych zagadnień szczególnie interesująca jest granica zachodnia, która miała być jednocześnie w okresie wpływów rzymskich zachodnią granicą tzw. kultury burgundzkiej, gdyż Burgundowie uważani byli za najdalej w tym okresie na zachód wysunięte plemię germańskie. Mapa ta wyznacza zasięg osadnictwa germańskiego od V okresu epoki brązu. W okresie późnolatańskim zachodnia granica plemion wschodniogermańskich przebiegała wzdłuż Odry od Szczecina do okolic Gubina, następnie obejmowała część Łużyc i Śląska w obrębie województwa zielonogórskiego, później przebiegając równoległe do Odry obejmowała na koniec skupisko osadnicze na południe od Wrocławia. W I w. granica ta przesuwana się na wschód, biegnąc w odległości około 50 km na wschód od południkowego biegu Odry, skręca następnie pod kątem prostym do okolic Głogowa. W II w. biegnie ona ponownie wzdłuż Odry do ujścia Warty, a następnie oddala się od niej ukośnie, obejmując swoim zasięgiem całe Łużyce. W III-IV w. granica ta przebiega prawie pionowo po linii północ-południe przez Berlin, obejmując jednak także część północną Pomorza Zaodrzańskiego. Od okolic Drezna, gdzie na niewielkim odcinku przekracza ona Łabę, skręca w kierunku wschodnim, obejmując całe Łużyce i Śląsk. W IV w. (przypuszczalnie przy jego końcu) granica ta znajduje się jeszcze bardziej na zachód, przebiegając na znacznym odcinku równoległe do Łaby około 50 km na wschód od niej. Wyżej przytoczone poglądy Kossinny wywarły decydujący wpływ na późniejsze badania tego zagadnienia. Późniejsi badacze niemieccy z zasady potwierdzali poglądy Kossinny, niekiedy korygując w nieznacznym stopniu przedstawiony przez niego obraz.

Dla okresu późnolatańskiego i starszego okresu wpływów rzymskich przyjmują i rozwijają na początku naszego wieku poglądy Kossinny E. Blume⁶⁹, a także J. Kostrzewski⁷⁰, którzy uznali grupę kultury grobów jamowych, zw. później oksywską, za kulturę będącą odpowiednikiem plemienia Burgundów. Na poszczególnych odcinkach terenu przypisywanego kulturze burgundzkiej poszczególni badacze określali mechanizm jej rozprzestrzenienia się oraz szczegółowe

granice. K. Tackenberg⁷¹ i E. Petersen⁷², opracowując kulturę burgundzką na Śląsku, wyznaczają część jej wschodniej granicy. Petersen przyjmuje, że ludność kultury burgundzkiej opanowała tereny uprzednio nie zamieszkałe⁷³. Wpływu burgundzkiego dopatruje się on także w powstaniu grobów zakrzowskich⁷⁴.

W roku 1934 M. M. Lienau opracował osadnictwo burgundzkie nad dolną Odrą, przyjmując jego początek na II wiek⁷⁵. H. A. Schultz w 1931 r. omawiając osadnictwo burgundzkie nad środkową Łabą⁷⁶, precyzuje część zachodniej granicy tej kultury. W opracowaniu tego autora ciekawe są uwagi o rozprzestrzenianiu się elementów wschodniogermańskich — przeworskich poza Łabę na obszar Turynii w IV w.⁷⁷ Monografię tzw. kultury burgundzkiej w okresie późnolatańskim opublikował w roku 1938 D. Bohnsack⁷⁸. Terenem zajęty przez Burgundów miał być jego zdaniem cały obszar kultury oksywskiej. Ponieważ taka czy inna interpretacja etniczna wyodrębnionej i zwartej kulturowo grupy wykracza już w tej chwili poza ramy badań archeologicznych, pominiemy ją w naszych rozważaniach, przychyłając się do omówionej poniżej jej interpretacji przez J. Kostrzewskiego oraz częściowo z nim zgodnych niektórych badaczy niemieckich.

Druga praca D. Bohnsacka wydana w roku 1940 obejmuje całość zagadnień związanych z plemieniem Burgundów⁷⁹. Bohnsack podsumowuje wyniki dotychczasowych badań, na których podstawie omawia historię osadnictwa burgundzkiego na Pomorzu, a potem nad Odrą. W skrócie obraz ten wygląda następująco. Bohnsack nie twierdzi już, że kultura burgundzka pochodziła z Bornholmu, na co ta wyspa ma za mały obszar, a również jej związki kulturowe z terenem Pomorza są słabe⁸⁰, sądzi raczej, że pochodzi ona z południowej Skandynawii. Zasięg jej pokrywa się z granicami zasięgu kultury burgundzkiej wytyczonymi w roku 1919 przez J. Kostrzewskiego⁸¹, czyli z zasięgiem późniejszej kultury oksywskiej, wykazując tylko niewielkie odchylenie. W części zachodniej obejmuje ona część Pomorza Zachodniego po Odrę. Jej zasięg jest tak wyznaczony, że bardzo trudno przypisywać cały ten obszar jednej grupie plemiennej,

⁶⁸ KOSSINNA 1924, mapa.

⁶⁹ BLUME 1915.

⁷⁰ KOSTRZEWSKI 1919.

⁷¹ TACKENBERG 1926, s. 86.

⁷² PETERSEN 1932, s. 86.

⁷³ PETERSEN 1932, s. 86.

⁷⁴ GREMLER 1888.

⁷⁵ LIENAU 1934, s. 224 i nn.

⁷⁶ SCHULZ 1931, s. 88.

⁷⁷ SCHULZ 1931, s. 92.

⁷⁸ BOHNSACK 1938.

⁷⁹ BOHNSACK 1940, s. 1033-1148.

⁸⁰ BOHNSACK 1940, s. 1037.

⁸¹ KOSTRZEWSKI 1919.

przeciwko czemu przemawiają przede wszystkim przedzielające go szerokie pasy niezasiedlone. Również elementy kulturowe stanowiące nawiązania do Skandynawii lub wiążące cały wyodrębniony obszar są nikle. W I w. n.e. następuje gwałtowny upadek tej kultury, która zanika na prawie całym zajmowanym uprzednio terenie, tak że wytyczenie jej granic w tym okresie uważa autor za niemożliwe⁸². Zanik kultury burgundzkiej na terenie Pomorza wiąże się z inwazją gocką⁸³. Ponowny rozkwit kultury burgundzkiej następuje przy końcu II w., kiedy opanowuje ona tereny nad Odrą. Zasięgi z okresu późnolateńskiego i II-IV w. prawie wykluczają się, tak że jedynym stanowiskiem burgundzkim trwającym od okresu późnolateńskiego do końca okresu wpływów rzymskich jest cmentarzysko w Prądnie, pow. Myślibórz. Kultura burgundzka od II w. zajmuje stopniowo tereny na zachód od dolnej Odry, Ziemię Lubuską, Dolne, a potem Górne Łużyce i część Śląska⁸⁴. Północną część tego obszaru zamieszkiwali uprzednio Swewowie, którzy pod naciskiem Burgundów opuścili go lub zostali podbici. Górne Łużyce i część Śląska były dotychczas nie zamieszkałe. W obrządku pogrzebowym zdecydowaną przewagę ma ciałopalenie z grobami jamowymi, aczkolwiek na tym stosunkowo niewielkim terenie występują prawie wszystkie inne typy grobów. Wśród materiału zabytkowego bardzo trudno jest wyróżnić cechy typowe dla kultury burgundzkiej. Stwierdza tu Bohnsack prawie całkowitą niemożliwość odzielenia zabytków burgundzkich od innych wschodniogermańskich⁸⁵. Ogranicza się on do formalnego opisu poszczególnych grup zabytków, nie wyodrębniając typowo burgundzkich. Za typowe uznaje tylko nieliczne elementy, np. ornament złożony z pasm ząbających się trójkątów⁸⁶, naczynia toczone na kole z trzema taśmowatymi uchami⁸⁷, kubki z kolanowatymi uchami⁸⁸, puchary na nóżce⁸⁹, siekiery bojowe⁹⁰, szydła z uszkami do zawieszania⁹¹, długie wąskie sprzączki⁹² oraz wiadra z żelaznymi okuciami⁹³. Głównym jednak elementem wyróżniającym jest obrządek jamowy przeciwstawiany panującemu

na terenach ościennych obrządkowi popielnicowemu⁹⁴. Dostosowując się do źródeł pisanych mówiących o pobycie Burgundów nad Renem i Menem stara się Bohnsack znaleźć ich ślady na tym terenie, a także dowody ich wędrówki znad Odry. Według niego takim śladem może być grób w miejscowości Werbach, Kr. Tauberbischofsheim⁹⁵, a nad Menem grób w Kostheim pod Moguncją i cmentarzysko w Lampertheim pod Wormacją, pierwszy z przełomu IV/V w., drugie z IV w.⁹⁶. Następnie omawia już historyczne dzieje Burgundów i ich państwa⁹⁷. Praca Bohnsacka daje najpełniejszy obraz tzw. kultury burgundzkiej, będąc równocześnie podsumowaniem wszystkich do tego czasu przeprowadzonych badań. Od końca lat trzydziestych zaczynają się pojawiać głosy krytyczne, podważające ugruntowane zdawałoby się tezy. J. Kostrzewski w swoim referacie na II Zjeździe Prehistoryków Polskich w Krakowie⁹⁸ kwestionuje pochodzenie kultury burgundzkiej z Bornholmu. Poprzednio to samo stwierdził Petersen⁹⁹. Kostrzewski motywuje to brakiem związków kulturowych, Petersen natomiast niewielką przestrzenią wyspy, która nie mogła dostarczyć ludności do zasiedlenia całego Pomorza. W roku 1942 H. Stoll w krótkim artykule przeprowadza analizę wszystkich zabytków przypisywanych Burgundom nad Renem, przytaczając też wyniki analiz innych badaczy i stwierdza, że istnieją poważne luki w materiale zabytkowym, nie pozwalające łączyć śladów pobytu burgundzkiego nad Odrą, nad Renem i później nad Saoną w okolicy Lyonu¹⁰⁰.

W okresie powojennym rozpoczyna się nowy etap badań nad tzw. kulturą burgundzką. W 1946 roku ukazuje się artykuł J. Kostrzewskiego, w którym poddaje on ostrej krytyce poglądy badaczy niemieckich na rolę i znaczenie plemion germańskich w pradziejach Polski¹⁰¹. Zwalcza on szczególnie ostro przytoczone powyżej poglądy Bohnsacka na temat tzw. kultury burgundzkiej. Głównym argumentem tej dyskusji ze strony J. Kostrzewskiego jest stwierdzenie braku związków kulturowych Pomorza z Bornholmem (co przyjmowane jest powszechnie). Wykluczenie się zasięgów kultury burgundzkiej w okresie późnolateńskim i II-IV w. przeczy możliwości, by była to ta sama kultura. Dalej stwierdza Kostrzewski szerokie rozprzestrzenienie przedmiotów jakoby ty-

⁸² BOHNSACK 1940, s. 1077. Również Kossinna w swoich pracach nie określił zasięgu plemienia Burgundów w I-II w.

⁸³ BOHNSACK 1940, s. 1072.

⁸⁴ BOHNSACK 1940, s. 1080.

⁸⁵ BOHNSACK 1940, s. 1082.

⁸⁶ BOHNSACK 1940, s. 1085.

⁸⁷ BOHNSACK 1940, s. 1085.

⁸⁸ BOHNSACK 1940, s. 1085.

⁸⁹ BOHNSACK 1940, s. 1085.

⁹⁰ BOHNSACK 1940, s. 1104.

⁹¹ BOHNSACK 1940, s. 1102.

⁹² BOHNSACK 1940, s. 1106.

⁹³ BOHNSACK 1940, s. 1112.

⁹⁴ BOHNSACK 1940, s. 1083.

⁹⁵ BOHNSACK 1940, s. 1133, ryc. 240.

⁹⁶ BOHNSACK 1940, s. 1133.

⁹⁷ BOHNSACK 1940, s. 1140.

⁹⁸ KOSTRZEWSKI 1935.

⁹⁹ PETERSEN 1932, s. 51-52.

¹⁰⁰ STOLL 1942, s. 23-27.

¹⁰¹ KOSTRZEWSKI 1948, s. 65-89.

powych dla Burgundów. Nie wyklucza natomiast możliwości zamieszkiwania ich między Odrą a Parsętą¹⁰². J. Neustupny¹⁰³ również kwestionuje przypisywanie tych terenów Burgundom, motywując swój pogląd tym, że największy rozkwit osadnictwa na Łużycach przypada na okres, w którym Burgundowie według źródeł pisanych przebywali już nad Renem. Natomiast K. Jażdżewski w atlasie opublikowanym w 1948 r. na terenie Łużyc umieścił Burgundów, dopatrując się tam jedynie silnego substratu weneckiego¹⁰⁴. W roku 1951 J. Kostrzewski podejmuje ponownie temat pobytu na naszych ziemiach plemion germańskich. W artykule tym formułuje nowe ważne stwierdzenie: „... należy zwrócić uwagę na uderzającą zbieżność kierunków ekspansji grup archeologicznych przypisywanych wschodniogermańskim Burgundom i Wandalom z kierunkiem rozprzestrzeniania się historycznych Słowian”¹⁰⁵. Stwierdza tu także możliwość przebywania na naszym terenie grup germańskich, które nie pozostawiły śladów archeologicznych. Nauka niemiecka po drugiej wojnie światowej zarówno w NRD, jak i w NRF nie poświęca wiele miejsca zagadnieniom etnicznym, uznając w dalszym ciągu przyjęte dotychczas poglądy¹⁰⁶.

W 1950 roku G. Behrens opracowuje ponownie groby przypisywane Burgundom z terenu Moguncji¹⁰⁷, stwierdzając prawie całkowitą niemożliwość określenia ich przynależności etnicznej. W roku 1959 wychodzi chyba najgruntowniejsza krytyka dotychczasowych poglądów na zagadnienie tzw. kultury burgundzkiej¹⁰⁸. J. Kostrzewski przytoczył tu prawie wszystkie możliwe argumenty przeciwko wydzieleniu tzw. kultury burgundzkiej jako odrębnej jednostki kulturowej. Wykazuje on na podstawie analizy rozprzestrzenienia przewodnich zabytków tej kultury, że nie istnieją żadne typowe zabytki pozwalające wydzielić tu odrębny zespół kulturowy. Moim zdaniem główne znaczenie tej pracy polega na obaleniu trzech podstawowych przesłanek, na których oparł Kossinna swoją teorię o szlaku wędrówki Burgundów: 1 — stwierdzenie braku związków kulturowych i niemożność przypisywania grupy oksywskiej ludności pochodzącej z Bornholmu; 2 — stwierdzenie braku związków między zasięgiem kultury burgundzkiej w okresie późnolateńskim i w II-IV w.; 3 — brak związków kulturowych między Nadodrziem a Na-

drenią, odpowiadających wędrówce Burgundów i brak terenów, gdzie około połowy III w. nastąpiłby gwałtowny zanik osadnictwa. Natomiast wydaje się, że J. Kostrzewski niedokładnie omówił sprawę lokalizacji Burgundów na naszych ziemiach, w którym to zagadnieniu źródła pisane i tezy Kossinny różnią się znacznie — Kossinna umieszcza ich nad Odrą, a według Ptolemeusza sięgali aż do Wisły.

Przy końcu lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych następuje ponowny wzrost zainteresowania tym zagadnieniem. W 1960 roku K. Jażdżewski lokalizuje w dalszym ciągu Burgundów nad dolną Odrą w okresie późnolateńskim oraz we wczesnym i środkowym okresie wpływów rzymskich¹⁰⁹. W. Hołubowicz liczy się z możliwością przebywania drobnych grup Burgundów w zachodniej części Śląska¹¹⁰. A. Müller¹¹¹, omawiający tylko pierwszą fazę okresu wpływów rzymskich, przyjmuje tradycyjną tezę o zasiedleniu części (omawianej przez niego) Nadodrza przez Burgundów, których przybycie datuje na początek fazy B₂, czyli na czas około 50 roku. Poprzednio obszar ten miał być zasiedlony przez Semnonów. Obserwuje on także, co również zgodne jest z poglądami Kossinny, stopniowe przesuwanie się granicy wschodnich i zachodnich Germanów ku zachodowi. Tym zmianom ludnościowym, sugerowanym przez Müllera, przeciwstawia się R. Wołagiewicz¹¹², który na podstawie analizy materiału zabytkowego wykazuje, że nie można mówić o jakichkolwiek zmianach ludnościowych, a jedynie o nasileniu się i słabnięciu wpływów kulturowych nadłabskich na mieszkającą tu ludność kultury przeworskiej. Potwierdza natomiast proces stopniowego opanowywania Pomorza Zachodniego przez ludność grupy oksywskiej, po opuszczeniu go przez ludność kultury jastorfskiej¹¹³. Możliwość przebywania licznych grup germańskich na naszych ziemiach przyjmuje W. Hensel¹¹⁴. Podsumowaniem wyników dotychczasowych badań nad tzw. kulturą burgundzką jest praca J. Kostrzewskiego z roku 1964, w której autor omawia zagadnienia związane z pobytem Germanów na naszych ziemiach¹¹⁵. Zawiera ona najpełniejsze omówienie badań nad tym problemem wraz z tezami już poprzednio opublikowanymi¹¹⁶.

¹⁰⁹ JAŹDŻEWSKI 1960.

¹¹⁰ HOŁUBOWICZ 1960, s. 111.

¹¹¹ MÜLLER 1957.

¹¹² WOŁAGIEWICZ 1963, s. 304-308.

¹¹³ WOŁAGIEWICZ 1963, s. 310.

¹¹⁴ HENSEL 1963.

¹¹⁵ KOSTRZEWSKI 1964, s. 95-106.

¹¹⁶ Uzupełniając jedynie materiały o nowo odkryte i grupując rozproszone uprzednio tezy w jeden klarowny obraz.

¹⁰² KOSTRZEWSKI 1948, s. 81.

¹⁰³ NEUSTUPNY 1946.

¹⁰⁴ JAŹDŻEWSKI 1948.

¹⁰⁵ KOSTRZEWSKI 1951, s. 100.

¹⁰⁶ SCHULDT 1958, s. 257 mapa 12.

¹⁰⁷ BEHRENS 1950.

¹⁰⁸ KOSTRZEWSKI 1959.

W dotychczasowych badaniach położono główny nacisk na konfrontację źródeł archeologicznych z hipotezą Kossinny, opartą na źródłach pisanych, natomiast nie starano się skonfrontować źródeł archeologicznych bezpośrednio z pisanymi, co być może przyczyniłoby się do rozwiązania tego problemu.

Bardzo ciekawe jest zróżnicowanie sądów historyków i archeologów polskich. Podczas gdy drudzy wykluczają prawie jednogłośnie istnienie kultury burgundzkiej¹¹⁷, pierwsi z dużą jednomyślnością, na podstawie analizy źródeł pisanych, umieszczają plemię Burgundów na naszych ziemiach¹¹⁸.

Zdaniem G. Kossinny¹¹⁹ Burgundowie byli pierwszymi, którzy przynieśli na tereny Europy środkowej jamową formę grobów. Wobec upadku tezy o pochodzeniu Burgundów z Bornholmu¹²⁰, została podważona teza o nich jako o „nosicielach” obrządku jamowego, z drugiej strony na terenach środkowo-europejskich odkryto groby jamowe już z epoki brązu, co w zasadniczy sposób zmienia kierunek drogi tego obrządku między Bornholmem a kontynentem. Bohnsack odpierając tezę Kossinny zarówno o pochodzeniu Burgundów z Bornholmu, jak i o przyniesieniu przez nich do środkowej Europy grobów jamowych¹²¹, utrzymuje jednak zdanie o przewadze grobów jamowych, jako elemencie typowym dla tzw. kultury burgundzkiej¹²².

Czy przewaga grobów jamowych na obszarze tzw. kultury burgundzkiej istnieje? W fazie C, od której teren ten jest przypisywany tzw. kulturze burgundzkiej, groby jamowe miały zdecydowaną przewagę nad popielnicowymi. Na 311 grobów z tej fazy 252 (81%) to groby jamowe, a tylko 59 (19%) jest grobów popielnicowych. Przewaga ta jest szczególnie widoczna na dużych, w znacznym stopniu przebadanych cmentarzyskach. I tak w Grabicach, pow. Lubsko, na 79 odkrytych grobów są tylko trzy popielnicowe, w Luboszcach na 130 grobów z okresu wpływów rzymskich są dwa popielnicowe, w Sadzarzewicach¹²³ na 27 grobów 3 są popielnicowe. Ogółem na wymienionych trzech najszerzej zbadanych cmentarzyskach z tej fazy liczba grobów jamowych przekracza 90% ogólnej

liczby grobów. Podobny stosunek ilościowy grobów jamowych do popielnicowych występuje na części cmentarzysk dolnośląskich z tego okresu, leżących poza zasięgiem tzw. kultury burgundzkiej. Są to m.in. cmentarzyska w Chobieni, pow. Wołów¹²⁴, i Strupinie, pow. Góra¹²⁵. Natomiast w całej północnej części obszaru tzw. kultury burgundzkiej dominują groby popielnicowe. Na terenach nadłabskich panuje obrządek ciałopalny popielnicowy, a na obszarach Polski poza zasięgiem tzw. kultury burgundzkiej właśnie w tym okresie następuje równowaga obu form pochówka¹²⁶. Na niektórych nowo założonych cmentarzyskach groby popielnicowe nawet znacznie przeważają, np. w Spicymierzu, pow. Turek¹²⁷ — 272:11. Zatem przewaga grobów jamowych wyodrębnia obszar Dolnych Łużyc i części Dolnego Śląska (częściowo poza zasięgiem tzw. kultury burgundzkiej) w fazie C.

Większość materiałów, jakimi dysponujemy z fazy D, pochodzi z badań przeprowadzanych przed z górą półwieczem, i to w sposób nawet na ówczesne stosunki niezbyt precyzyjny, co w poważnym stopniu utrudnia pewne wnioskowanie. Jak się wydaje, kluczowe znaczenie dla rozwiązania tego zagadnienia ma odkrycie w ostatnich latach cmentarzyska warstwowego w Luboszcach, pow. Lubsko¹²⁸, datowanego na początek tej fazy. Cmentarzysko to nie zawiera pojedynczych pochówków, lecz warstwę przemieszanych z sobą kości wielu osobników oraz wyposażenia. Odkrycie to pozwala tłumaczyć ogólnie niewielką ilość cmentarzysk z tego okresu oraz często podkreślany zły stan ich zachowania, z drugiej strony w stosunku przynajmniej do kilku cmentarzysk pozwala się domyślać, że są one cmentarzyskami warstwowymi, na których w trakcie badań za pojedyncze groby (głównie jamowe) uznawano skupiska kości i wyposażenia (istniejące również na cmentarzysku luboszyckim). Z dużą dozą prawdopodobieństwa za warstwowe można uznać, opierając się na opublikowanych opisach, planach, jak i materiałach archiwalnych, cmentarzyska: w Litten, Kr. Bautzen¹²⁹, Liebstein, Kr. Görlitz¹³⁰, Schönfeld, Kr. Grossenhain¹³¹, Burk, Kr. Bautzen¹³², i Olbrach-

¹¹⁷ Por. przytoczone wyżej prace J. Kostrzewskiego. W literaturze polskiej poza J. Kostrzewskim szerzej na ten temat nikt się nie wypowiadał.

¹¹⁸ Większość głosów na ten temat zebrał ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 239, 240.

¹¹⁹ KOSSINNA 1924, s. 391.

¹²⁰ Pogląd ten zarzucili wszyscy badacze zajmujący się tzw. kulturą burgundzką, por. m.in. BOHNSACK 1938, s. 117; ENGEL 1935, s. 119; KOSTRZEWSKI 1935.

¹²¹ BOHNSACK 1938, s. 117.

¹²² BOHNSACK 1940, s. 1082.

¹²³ JENTSCH 1895, s. 1 i nn.

¹²⁴ SEGER 1896, s. 186 i nn.

¹²⁵ PFÜTZENREITER 1929, s. 250-275.

¹²⁶ GODŁOWSKI 1960, s. 32, 33; KIETLIŃSKA 1963, s. 52, 53.

¹²⁷ KIETLIŃSKA, DĄBROWSKA 1963, s. 208.

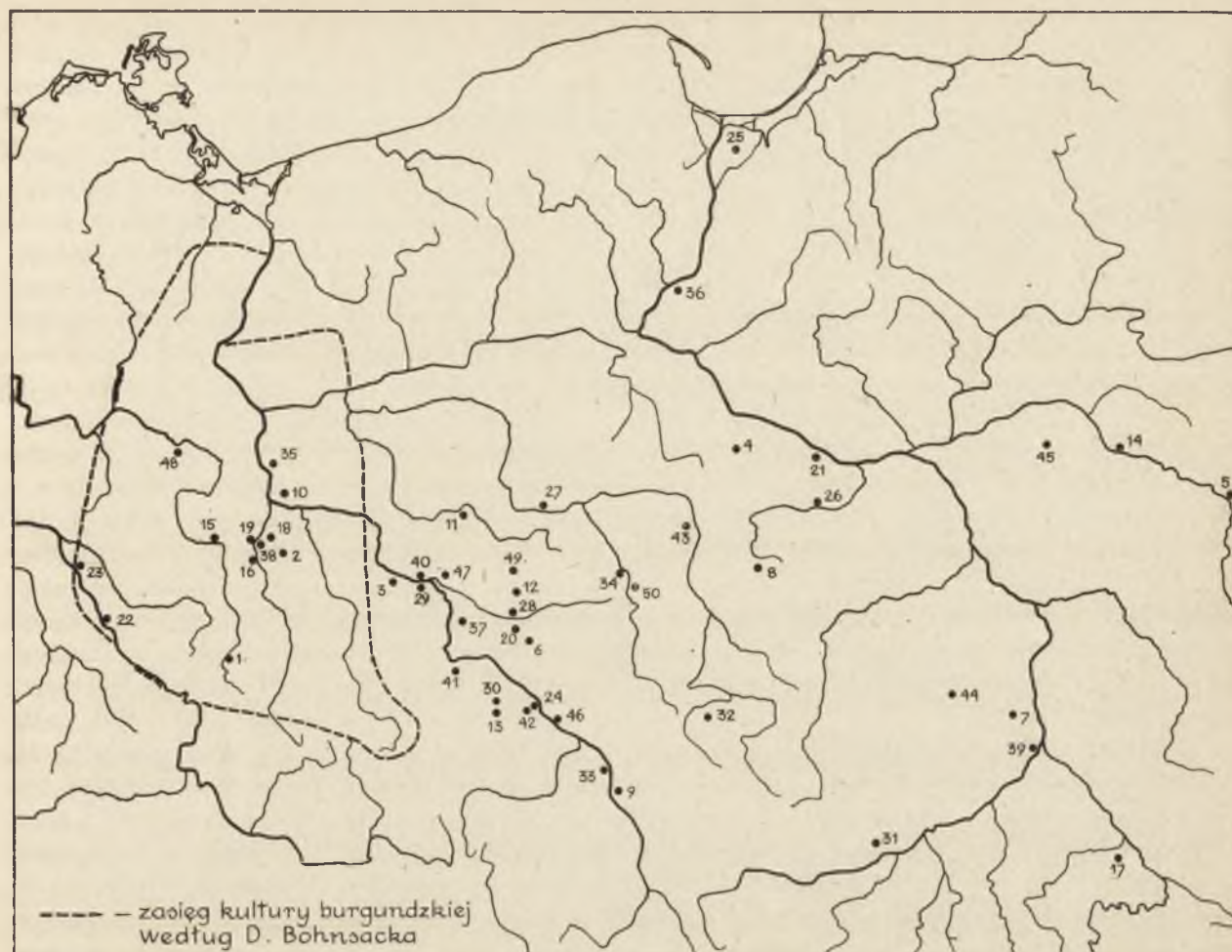
¹²⁸ Por. DOMAŃSKI 1969a, s. 153-166; 1966, s. 134-137; 1967, s. 386-390; 1969b, s. 115-122; 1970a, s. 115-146; 1970b, s. 321-334.

¹²⁹ NEEDON 1926, s. 89; 1920, s. 1 i 52.

¹³⁰ SCHULTZ 1937, s. 17, 19, 21 nn.; 1938, s. 13 nn., ryc. 27-29.

¹³¹ MIRTSCHIN 1937, s. 123-134.

¹³² HERBACH 1938, s. 79, 80.



Ryc. 1. Rozprzestrzenienie kubków z kolankowatymi uchami — Verbreitung der Tassen mit geknickten Henkeln

- | | | |
|---|--|----------------------------------|
| 1. Bautzen-Seidau | 18. Grabice, pow. Lubsko | 35. Pliszka, pow. Słubice |
| 2. Biecz, pow. Lubsko | 19. Horno, Kr. Guben | 36. Podwiesk, pow. Chełmno |
| 3. Biechów, pow. Głogów | 20. Komorówko, pow. Trzebnica | 37. Przychowa, pow. Wołów |
| 4. Bodzanowo, pow. Aleksandrów Kujawski | 21. Korzeń, pow. Gostynin | 38. Sadziszewice, pow. Lubsko |
| 5. Brześć-Triszin | 22. Kreinitz, Kr. Riesa | 39. Sandomierz — Krakówka |
| 6. Budczyce, pow. Trzebnica | 23. Lichtenburg, Kr. Torgau | 40. Serby, pow. Głogów |
| 7. Chmielów Piaskowy, pow. Opatów | 24. Lizawice, pow. Oława | 41. Słup, pow. Środa Śl. |
| 8. Ciosny, pow. Łódź | 25. Lubieszewo, pow. Gdańsk | 42. Sobocisko, pow. Oława |
| 9. Chorula, pow. Krapkowice | 26. Luszyn, pow. Kutno | 43. Spicymierz, pow. Turek |
| 10. Cybinka, pow. Słubice | 27. Młodzikowo, pow. Środa | 44. Starachowice, pow. Iłża |
| 11. Czacz, pow. Kościan | 28. Niezgodza, pow. Milicz | 45. Stara Wieś, pow. Sokołów |
| 12. Domaradzice, pow. Rawicz | 29. Nosocice, pow. Głogów | 46. Stare Kolnie, pow. Brzeg |
| 13. Dobrzykowice, pow. Wrocław | 30. Nowa Wieś Wrocławska, pow. Wrocław | 47. Szaszorowice, pow. Góra |
| 14. Drohiczyn, pow. Sokołów | 31. Opatkowice, pow. Proszowice | 48. Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde |
| 15. Fehrow, Kr. Cottbus | 32. Opatów, pow. Kłobuck | 49. Wymysłowo, pow. Gostyń |
| 16. Forst, Kr. S. | 33. Opole-Groszowice | 50. Zadowice, pow. Kalisz |
| 17. Gać, pow. Przeworsk | 34. Piwonice, pow. Kalisz | |

ciach, pow. Wschowa¹³³. Cmentarzysk tego typu jest przypuszczalnie więcej. Ze znalezieniem takiego cmentarzyska można się liczyć w Grabicach, pow. Lubsko, i Ciężeniu, pow. Konin¹³⁴, oraz na kilku

jeszcze stanowiskach w okolicach Budziszyna (Bautzen). O zasięgu cmentarzysk warstwowych trudno w tej chwili mówić. Wydaje się, że obejmują one swoim zasięgiem całe Łużyce i część Dolnego Śląska, ale czy sięgają dalej? Na pytanie to jeszcze nie można

¹³³ PFÜTZENREITER 1933, s. 128-137.

¹³⁴ ZAKRZEWSKI 1925, s. 97.

dać pewnej odpowiedzi¹³⁵. Geneza tego typu obrządku pogrzebowego również nie jest wyjaśniona. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można jedynie przypuszczać, że ich kontynuacją były cmentarzyska typu „dobrodzińskiego”¹³⁶. Wracając do ich rozprzerstnienia na obszarze tzw. kultury burgundzkiej, można sądzić, że nie występują one w całej północnej części jej zasięgu, co stanowiłoby dość ważki argument przy podziale obszaru tzw. kultury burgundzkiej w fazie D na przynajmniej dwie części różniące się pod względem kulturowym.

Zagadnienie grobów jamowych stanowiło jeden z kluczowych punktów przy wydzieleniu tzw. kultury burgundzkiej. Dalsze jej elementy przewodnie to różne kategorie zabytków ruchomych.

Jak wspomniano powyżej, kubki z kolankowatymi uchami zostały uznane przez Kossinnę¹³⁷ za element typowy dla „wschodnich Germanów”, a zachodnia granica ich występowania miała być jednocześnie zachodnią granicą plemienia Burgundów, jako najdalej na zachód zamieszkującego plemienia „wschodnio-germańskiego”.

Kubki z kolankowatymi uchami to małe naczynia o kształcie zbliżonym do doniczkowatego z charakterystycznym uchem załamany pod kątem ostrym. Górna część ucha jest najczęściej pozioma, natomiast dolna łukiem dochodzi do brzuśca naczynia. Kolankowate ukształtowanie uch pojawia się na większą skalę w początkowej fazie okresu wpływów rzymskich, kiedy zaopatrywano w nie wazy i dzbany¹³⁸. Do dzbanów kształtem zbliżona jest też grupa kubków z wyodrębnioną szyjką; wskazuje to na możliwość podobnego pochodzenia tych naczyń¹³⁹. Różnego typu kubki z kolankowatymi uchami występują w całym prawie okresie wpływów rzymskich¹⁴⁰, głównie na obszarze kultury oksywijskiej i przeworskiej, ale także na domniemanym terenie kultury burgundzkiej (ryc. 1). Na tym ostatnim obszarze obejmują one swoim zasięgiem całą południową część

najdalej na zachód sięgając stanowisk położonych nad Łabą: Kreinitz, Kr. Riesa, Lichtenburg, Kr. Torgau¹⁴¹. Kubki z kolankowatymi uchami odkryte w zasięgu tzw. kultury burgundzkiej pochodzą z drugiej połowy fazy C lub początku fazy D¹⁴². Ogółem na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej kubki z kolankowatymi uchami odkryto na 12 stanowiskach położonych głównie na Dolnych Łużycach; ich zagęszczenie w tym rejonie pozwala uznać je za element charakterystyczny, jeśli nie dla tego terenu, to w każdym razie dla obszaru, w którego granice ten teren wchodzi.

Dalszym elementem uznanym za charakterystyczny dla „wschodnich Germanów”, a tym samym wyznaczającym zachodnią granicę plemienia Burgundów — kultury burgundzkiej, są puchary na wysokich nóżkach¹⁴³. Na obszarze przy ujściu Wisły i w Skandynawii we wczesnej fazie okresu wpływów rzymskich obserwuje się tendencję do zaopatrywania naczyń różnych kształtów w wysokie nóżki oraz wysmuklanie naczyń¹⁴⁴. Kilka naczyń na nóżkach zbliżonych kształtem do odkrywanych przy ujściu Wisły znaleziono także na Kujawach i w Wielkopolsce¹⁴⁵. Na obszarze tzw. kultury burgundzkiej odkryto trzy pucharki na wysmukłych wysokich nóżkach i dalsze trzy na niskich nóżkach. Z pucharów na wysokich nóżkach egzemplarz z Tuchenband, Kr. Seelow¹⁴⁶, jak wskazuje jego kształt, pochodzi z fazy B. Puchary z Kreinitz, Kr. Riesa¹⁴⁷, i Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde¹⁴⁸, są bardzo zbliżone do siebie kształtem. Pierwszy z nich pochodzi z grobu datowanego na fazę C, drugi został odkryty luźno na cmentarzysku z fazy D. Dalsze trzy pucharki na niższych nóżkach prawie identycznego kształtu pochodzą z Sachsen-dorf, Kr. Seelow¹⁴⁹, Lichtenburg, Kr. Torgau, grób 2¹⁵⁰, i Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde¹⁵¹. Dwa pierwsze z nich są toczone, a trzeci został odkryty na

¹³⁵ Sądząc po braku cmentarzysk datowanych od końca III wieku, należy przypuszczać, że obejmują one swoim zasięgiem przynajmniej Śląsk i południową Wielkopolskę.

¹³⁶ Por. PFÜTZENREITER 1937, s. 40-47; 1941, s. 53-55; SZYDŁOWSKI 1962, s. 306-314.

¹³⁷ KOSSINNA 1905, s. 397.

¹³⁸ DĄBROWSCY 1967, ryc. 51: 11; JASNOSZ 1952, ryc. 164: 4; 227: 1; 245: 2 i 335: 3.

¹³⁹ Odnosi się to szczególnie do kubków o niewielkiej średnicy wylewu w stosunku do wysokości.

¹⁴⁰ SCHINDLER 1940, tablica chronologiczna. Por. NOWOTHNIG 1939, s. 59, 60; BUSSE 1905, s. 570; JASNOSZ 1952, s. 140, ryc. 148: 4-5, s. 179, ryc. 268: 2; DĄBROWSKI 1958, s. 27; DĄBROWSCY 1968, s. 451, 463; GRÜNBERG 1937, s. 141, tabl. 3, 5; DOMAŃSKI 1971, tabl. IXe.

¹⁴¹ COBLENZ 1966, s. 28 ryc. 20; DEHNKE, THIEME 1939, s. 270.

¹⁴² COBLENZ 1966, s. 28, ryc. 20; GRÜNBERG 1937, s. 141, tabl. 3, 5; BUSSE 1905, s. 570.

¹⁴³ KOSSINNA 1905, s. 397.

¹⁴⁴ KMIĘCIŃSKI 1962, tabl. 13: 1; SCHINDLER 1940, s. 66-72; STENBERGER 1955, s. 570 ryc. 278.

¹⁴⁵ SCHINDLER 1940, s. 146-147; *Album* 1914, s. 4 tabl. 64: 3; KOSTRZEWSKI 1948, tabl. 86: 2; PESCHECK 1939, s. 292 tabl. 18: 5; ZIELONKA 1954, s. 368, ryc. 18, 12; BLUME 1915, s. 159; PRZEWOŻNA 1955, s. 103, ryc. 49: 3.

¹⁴⁶ BOHNSACK 1940, tabl. 446.

¹⁴⁷ COBLENZ 1966, ryc. 20.

¹⁴⁸ BUSSE 1905.

¹⁴⁹ BOHNSACK 1940, tabl. 444: 2.

¹⁵⁰ DEHNKE, THIEME 1939, ryc. 1.

¹⁵¹ BOHNSACK 1940, tabl. 447: 6.

cmentarzysku z fazy D, co pozwala je razem datować na tę fazę. Odkryte na obszarze kultury burgundzkiej puchary na wysokich nóżkach są kontynuacją w aspekcie chronologicznym takich samych naczyń odkrywanych przy ujściu Wisły, które pochodzą głównie z II w.¹⁵². Zbliżony kształt odkrytych tu egzemplarzy i brak analogicznych form na terenach ościennych pozwolą uznać naczynia te za charakterystyczne dla obszaru, na którym występują, tzn. południowej części terytorium tzw. kultury burgundzkiej.

Kolejnym elementem „wschodniogermańskim” wyznaczającym zasięg tzw. kultury burgundzkiej są wazy z trzema uchami. Wazy te bardzo często spotykane są na stanowiskach z okresu wpływów rzymskich na obszarze całej Polski¹⁵³. Na obszarze tzw. kultury burgundzkiej odkryto tylko siedem waz trójjuchych, z których dwie zostały wykonane ręcznie, a pięć na kole garncarskim. Ręcznie wykonane jest bogato ornamentowane naczynie z Przylepu, pow. Zielona Góra (grób 10)¹⁵⁴, i waza z Kranichau, Kr. Torgau¹⁵⁵. Na kole garncarskim wykonano naczynie z Marxdorf, Kr. Liebenwerda¹⁵⁶, różniące się kształtem od czterech pozostałych, które pod względem formy są prawie identyczne. Naczynia te zdobione są jedynie plastyczną taśmą, na której osadzono trzy taśmowate zewnątrz kanelurowane ucha. Naczynia tej grupy odkryto w Kranichau¹⁵⁷, Litten, Kr. Bautzen (grób 8)¹⁵⁸, Luboszycach, pow. Lubsko¹⁵⁹, na cmentarzysku warstwowym i w Riedebeck, Kr. Luckau (grób 1)¹⁶⁰. Wszystkie zespoły, w których zostały odkryte, pochodzą z pierwszej połowy fazy D. Do naczyń tych nie znam analogii poza obszarem przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej. Naczynia o zbliżonym kształcie, ale bez taśmowatych uch, znane są bardzo szeroko od Ukrainy¹⁶¹, poprzez Czechy¹⁶² i południową Polskę¹⁶³, aż po Turynię¹⁶⁴. Taśmowate ucha ze żłobkami przypominającymi kanelurowanie znane są z naczyń lepionych ręcznie z południowej Polski¹⁶⁵ oraz z naczyń toczonych, ale o całkiem

innym kształcie z terenu Ukrainy¹⁶⁶. Wszystko wskazuje na to, że toczone wazy trójjuche tego typu są elementem charakterystycznym dla południowej części obszaru przypisywanego tzw. kulturze burgundzkiej.

Ornament pasm z zachodzących na siebie trójkątów jest uznany przez D. Bohnsacka za cechę charakterystyczną tzw. kultury burgundzkiej¹⁶⁷. Ornament ten, bardzo rozpowszechniony na naczyniach kultury łużyckiej z okresu halsztackiego, w okresie wpływów rzymskich jest spotykany rzadko. Na omawianym obszarze stwierdzono go na jednym tylko naczyniu z grobu 10 w Przylepie¹⁶⁸. Fakt ten uniemożliwia rozpatrywanie go jako charakterystycznego dla tej kultury.

Niskie szerokie sprzączki również zostały uznane za element charakterystyczny dla tzw. kultury burgundzkiej¹⁶⁹. Zdaniem Bohnsacka sprzączki zbliżone do niskiego prostokąta o dwu zaokrąglonych rogach miały być używane przez Rugiów i Burgundów¹⁷⁰, tymczasem poza cytowanym przez tego autora egzemplarzem z Przylepu¹⁷¹, na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej nie odkryto innych, co wyklucza możliwość, aby były to zabytki typowe dla tzw. kultury burgundzkiej.

Kolejnym zabytkiem uznanym za charakterystyczny dla tzw. kultury burgundzkiej są siekiery bojowe¹⁷². Miały one powstać na obszarach zamieszkałych przez Burgundów w okresie późnolateńskiego z siekier roboczych i za ich pośrednictwem miały się rozpowszechnić na obszarach nadłabskich. Siekiery te według Bohnsacka były podstawową bronią Burgundów, a groby, w których je odkryto, pewnymi wyznacznikami tego plemienia¹⁷³.

Kontrowersyjne jest zagadnienie możliwości używania siekier jako broni. Za taką właśnie ich funkcją przemawiają analogie etnograficzne, które wskazują na cały szereg ludów pierwotnych posługujących się siekierami w walce (np. Indianie amerykańscy). Przemawia za tym także używanie ich jako broni w okresie średniowiecza, przykładem tego są m.in. także halabardy wywodzące się od siekier. Te i inne względy skłaniają wielu autorów zajmujących się okresem wpływów rzymskich do zaliczenia przynajmniej części odkrywanych siekier do broni¹⁷⁴. Prze-

¹⁵² SCHINDLER 1940, tabl. 22.

¹⁵³ Por. CHMIELEWSKI, JAŹDŹEWSKI, KOSTRZEWSKI 1965, ryc. 91: 7, 12; 95: 3, 7.

¹⁵⁴ KRAMARKOWA 1963, ryc. 3.

¹⁵⁵ BOHNSACK 1940, tabl. 445: 5.

¹⁵⁶ BORNSCHEIN 1930; GANDERT 1938, s. 172 ryc. 51a.

¹⁵⁷ SCHULTZ 1931.

¹⁵⁸ BOHNSACK 1940, tabl. 465: 9.

¹⁵⁹ Zbiory Zakładu Archeologii Nadodrza IHKM PAN we Wrocławiu.

¹⁶⁰ MARSCHALLECK 1944, ryc. 42.

¹⁶¹ FEDOROV 1960, s. 301 ryc. 31: 6.

¹⁶² SVOBODA 1948, tabl. 18: 8.

¹⁶³ GAJEWSKI 1959, s. 142, 143, tabl. IX-X.

¹⁶⁴ SCHULTZ 1933, tabl. 13.

¹⁶⁵ GODŁOWSKI 1959, ryc. 51: 2; WIELOWIEJSKI 1960, ryc. 40c.

¹⁶⁶ FEDOROV 1960, ryc. 24, 3, ryc. 26: 7.

¹⁶⁷ BOHNSACK 1940, s. 1085.

¹⁶⁸ KRAMARKOWA 1963, ryc. 3 t.

¹⁶⁹ BOHNSACK 1940, s. 1106.

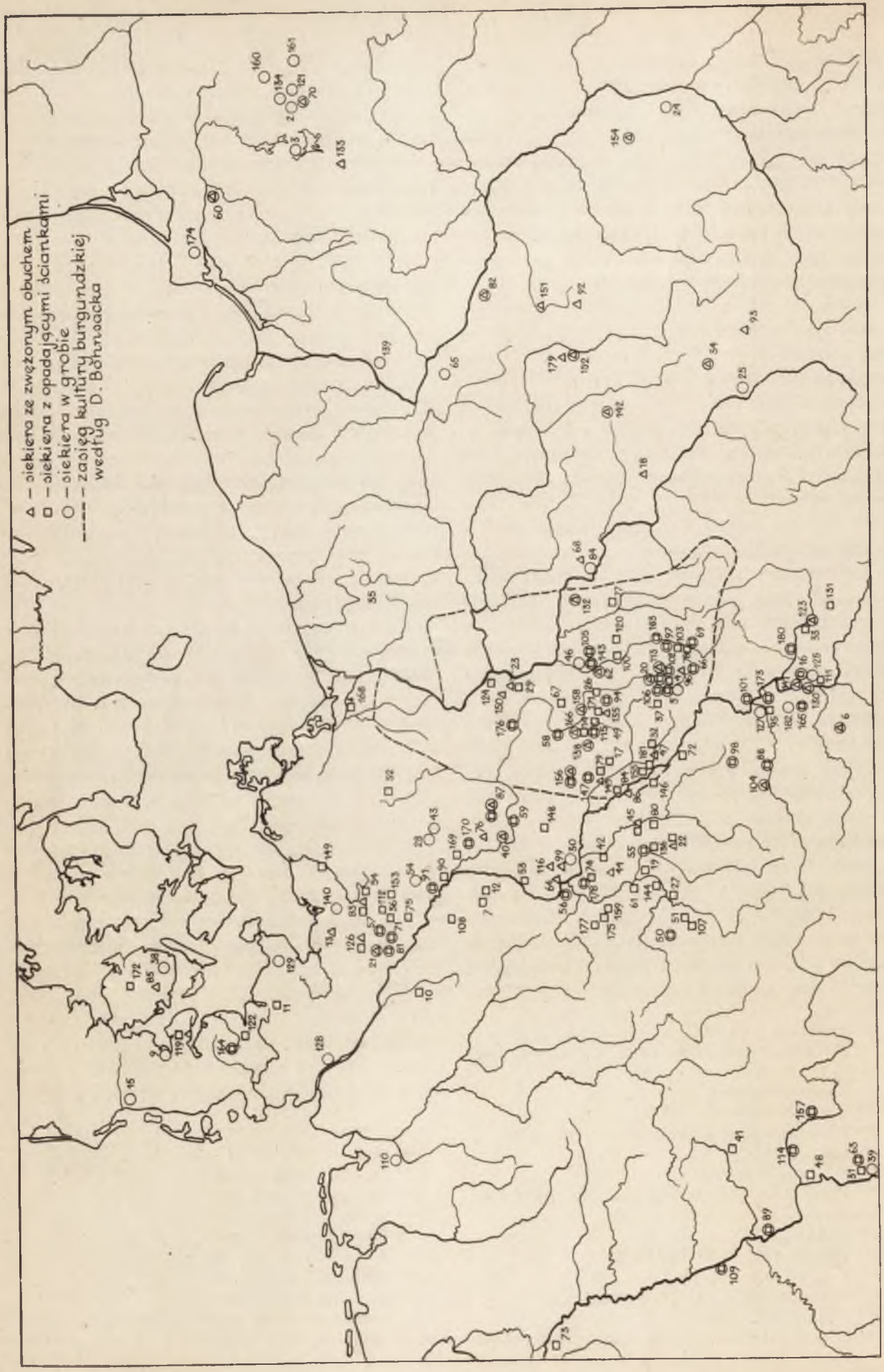
¹⁷⁰ BOHNSACK 1940, s. 1106.

¹⁷¹ BOHNSACK 1940, tabl. 464: 13.

¹⁷² BOHNSACK 1940, s. 1104.

¹⁷³ BOHNSACK 1940, s. 1104.

¹⁷⁴ Lista ta jest bardzo długa, wymienia się tu tylko niektórych. RADDATZ 1961, s. 20 i nn.; 1967, s. 5 i n.; DE LAET,



Ryc. 2. Rozprzestrzenienie siekier bojowych — Verbreitung der Streitäxte

1. Awgustinowka, obl. Dniepropietrowsk (poza zasięgiem mapy)
2. Bargłów Dworny, pow. Augustów
3. Bartlikowo, pow. Giżycko
4. Bautzen-okolica
5. Bautzen-Seidau
6. Belec, okr. Horovice
7. Berkau, Kr. Kalbe
8. Bjars, Ksp. Hejnum (Norwegia — poza zasięgiem mapy)
9. Bodum, Rise Sn. (Dania)
10. Boltersen, Kr. Lüneburg
11. Bordeholm, Kr. Kiel
12. Borstel, Kr. Stendal
13. Borzow, Kr. Grevesmühlen
14. Briesen, Kr. Calau
15. Brokjaer Mark, Hojrtlund Sn. (Dania)
16. Bubeneč I (Praga-)
17. Buckowien, Kr. Luckau
18. Budzicz, pow. Trzebnica
19. Burgliebenau, Kr. Merseburg
20. Burk, Kr. Bautzen
21. Camin, Kr. Hagenow
22. Carsdorf, Kr. Borna
23. Carzig, Kr. Seelow
24. Chmielów Piaskowy, pow. Opatów
25. Chorula, pow. Krapkowitz
26. Cottbus-okolica
27. Crauschwitz, Kr. Naumburg
28. Dahlhausen, Kr. Pritzwalk
29. Demnitz, Kr. Fürstenwalde
30. Dessau-Grosskuhnau
31. Diersheim, Kr. Mannheim
32. Dobra, Kr. Grossenhein
33. Dobřichov-Třebicka, okr. Kolin
34. Dobrodzień, pow. Lubliniec
35. Drawsko Pomorskie, m. pow.
36. Dreilitzow, Kr. Hagenow
37. Dürrwicknitz, Kr. Kamenz
38. Ellerup, Gudbjerg Sn. (Dania)
39. Feudenheim, Kr. Mannheim
40. Fohrde, Kr. Brandenburg
41. Giessen-Stadtwald
42. Glebitsch, Kr. Bitterfeld
43. Gnewikow, Kr. Neuruppin
44. Gorzig, Kr. Kothen
45. Gottwitz, Kr. Grimma
46. Grabice, pow. Lubsko
47. Grossenhein, Kr. S.
48. Gross Gerau
49. Gross Luboltz, Kr. Lübben
50. Grossneuhäusen, Kr. Sommerda
51. Grossromstedt, Kr. Apolda
52. Grunow, Kr. Neustrelitz
53. Gubs, Kr. Burg
54. Gulitz, Kr. Perleberg
55. Gundorf, Kr. Leipzig
56. Gussefeld, Kr. Kalbe
57. Hagenow, Kr. S.
58. Hartmannsdorf, Kr. Lübben
59. Hohenferchesar, Kr. Brandenburg
60. byle Hohschnakeinen, raj. Bagrationowski
61. Holleben, Saalkreis
62. Horno, Kr. Guben
63. Ilvesheim, Kr. Mannheim
64. Isterbies, Kr. Zerbst
65. Janocin, pow. Inowrocław
66. Jauernick, Kr. Görlitz
67. Jessern, Kr. Lübben
68. Jeżów, pow. Wołów
69. Jędrzychowice, pow. Zgorzelec
70. Judziki, pow. Augustów
71. Kaarsen, Kr. Hagenow
72. Karsdorf, Kr. Borna
73. Keppeln, Kr. Kleve
74. Kleinpaschleben, Kr. Köthen
75. Klein Schmolen, Kr. Ludwigslust
76. Klessen, Kr. Rathenow
77. Klępina, pow. Nowa Sól
78. Klingewalde, Kr. Görlitz
79. Kolchau, Kr. Herzberg
80. Kollmichen, Kr. Grimma
81. Korchow, Kr. Hagenow
82. Korzeń, pow. Gostynin
83. Kothendorf, Kr. Schwerin
84. Kotla, pow. Głogów
85. Kragehul (Dania)
86. Kranichau, Kr. Torgau
87. Kuhbier, Kr. Pritzwalk
88. Kystra, okr. Louny
89. Lampertheim, Kr. Worms
90. Legde, Kr. Perleberg
91. Lenneberg, Kr. Perleberg
92. Leonów, pow. Łódź
93. Leńnica, pow. Lubliniec
94. Leuthen, Kr. Cottbus
95. Libochowice, okr. Litomeřice
96. Liebön, Kr. Bautzen
97. Liebstein, Kr. Görlitz
98. Liknice, okr. Duchcov
99. Lindau-Sorge, Kr. Zerbst
100. Lipsk Źarski, pow. Źary
101. Litomeřice, okr. Litomeřice
102. Litten, Kr. Bautzen
103. Lodenau, Kr. Niesky
104. Lomazice, okr. Chomutow
105. Luboszyce, pow. Lubsko
106. Luppa, Kr. Bautzen
107. Mattstedt, Kr. Apolda
108. Mechau, Kr. Salzwedel
109. Mainz-Kostheim
110. Merkendorf, Kr. Oldenburg
111. Modřany, okr. Smichov
112. Neu Kaliss, Kr. Ludwigslust
113. Niedergurig, Kr. Bautzen
114. Niederrusel, Kr. Frankfurt a. M.
115. Niewitz, Kr. Lübben
116. Nitzahn, Kr. Rathenow
117. Nordre Gislebjerg, Gran Sn. (Norwegia — poza zasięgiem mapy)
118. Norre Vissing, Venge Sn. (Norwegia — poza zasięgiem mapy)
119. Nydan (Dania)
120. Olszyniec, pow. Źary
121. Osowa, pow. Suwałki
122. Owschlag, Kr. Schleswig
123. Pinev, okr. Podebrady
124. Platkov, Kr. Lebus
125. Podbaba, okr. Smichov
126. Pogress, Kr. Hagenov
127. Polepy, okr. Litomeřice
128. Pölitz, Kr. Stormarn
129. Pötterberg, Kr. Eutin
130. Praha-Dejvice
131. Přerov, okr. Český Brod
132. Przylep, pow. Zielona Góra
133. Pupy, pow. Szczytno
134. Raczki, pow. Suwałki
135. Ragow, Kr. Calau
136. Rāpitz, Kr. Leipzig
137. Riismark, Amt. Apennde (Norwegia — poza zasięgiem mapy)
138. Rosenthal, Kr. Luckau
139. Rządź, pow. Grudziądz
140. Ruthenbeck, Kr. Schwerin
141. Ruzyne, okr. Praha
142. Sadowice, pow. Ostrów Wkp.
143. Sadzarzewice, pow. Lubsko
144. Schkortleben, Kr. Weissenfels
145. Schlieben, Kr. Herzberg
146. Schmorkau, Kr. Oschatz
147. Schönfeld, Kr. Jessen
148. Schwanebeck, Kr. Halberstadt
149. Schwann, Kr. Butzow
150. Seelow, Kr. S.
151. Sobótka, pow. Łęczycza
152. Spicymierz, pow. Turek
153. Spornitz, Kr. Parchim
154. Starachowice, m. pow.
155. Stauchltz, Kr. Riesa
156. Stolzenhein, Kr. Herzberg
157. Stockstadt, Kr. Aschaffenburg
158. Straupitz, Kr. Lübben
159. Sylđa, Mansfelder Seekreis
160. Szurpity, pow. Suwałki
161. Szwajcaria, pow. Suwałki
162. Tānglings (Gotlandia — poza zasięgiem mapy)
163. Tirgisor (Rumunia — poza zasięgiem mapy)
164. Tolkwade, Kr. Schleswig
165. Třebusice, okr. Kladno
166. Treppendorf, Kr. Lübben
167. Tveito i Tinn (Gotlandia — poza zasięgiem mapy)
168. Uckermünde, Kr. S.
169. Vehlgest, Kr. Havelberg
170. Verklas, Kr. Rathenow
171. Vetschau, Kr. Calau
172. Vimose (Dania)
173. Vrutice, okr. Litomeřice
174. byle Wickkau, obecnie Chrystalnoje, raj. Zielenogradsk
175. Wiesenrode, Kr. Hettstedt
176. Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde
177. Wilsleben, Kr. Aschersleben
178. Wulfen, Kr. Köthen
179. Zakrzew, pow. Turek
180. Zaryb, okr. Brandys
181. Zeithein, Kr. Riesa
182. Zelenice, okr. Slany
183. Zodel, Kr. Görlitz
184. Zwethau, Kr. Torgau

ciwne stanowisko zajmuje J. Kostrzewski¹⁷⁵, który uważa, że siekiery w dalszym ciągu były głównie narzędziami pracy, a liczne ich występowanie na obszarze Łużyc tłumaczy lesistością terenu.

Pośrednią przesłanką do stwierdzenia, że siekiery były bronią, jest odkrycie dwu siekier bogato zdobionych. Pierwsza z nich pochodząca ze skarbu w Strzegowie, pow. Lubsko¹⁷⁶, ma nietypowy kształt, opadające do dołu ostrze, bardzo długi zwężony obuch oraz po obu stronach otworu na trzon opadające ścianki, na których wypuncowany jest ornament jodełkowy. Druga siekiera znaleziona w Litten, Kr. Bautzen¹⁷⁷, w bogato wyposażonym grobie 18, ma na sobie ślady posrebrzania. Żadna z nich nie służyła przypuszczalnie do pracy. Sądząc po kształcie i posrebrzeniu były one bronią, a być może nawet oznakami władzy.

Według D. Bohnsacka siekierami bojowymi są tylko dwa typy spośród siekier z okresu wpływów rzymskich. Pierwszy z nich ma wyodrębniony zwężony obuch. Niektóre egzemplarze tego typu są stosunkowo duże, co powoduje, że mają znaczną wagę. Drugi typ odznacza się półokrągłym lub trójkątnym przedłużeniem ścianek bocznych ku dołowi przy otworze na trzon. W znacznej części siekier tego typu górna powierzchnia jest płaska, ostrze rozszerzone ku dołowi, a część środkowa bardzo niska. Całe siekiery są bardzo wysmukłe, co przy niewielkich rozmiarach (dług. 10-15 cm) powoduje, że waga ich jest też niewielka.

Pierwszy z omawianych typów siekier — jak się wydaje — występuje prawie w całym okresie wpływów rzymskich. Zespoły dobrze datowane, w których zostały odkryte, wskazują na ich istnienie w fazie C i D¹⁷⁸. Wczesne ich występowanie wyłącznie na terenie północnego Nadłabia zdaje się sugerować możliwość wykształcenia się wspomnianego typu na tym obszarze lub spełnienie przez niego roli punktu etapowego, z którego rozprzestrzeniły się w środkowej Europie. Na obszarze ograniczonym Renem na zachodzie, Dunajem na południu, Niemnem oraz Dnieprem na wschodzie i Morzem Bałtyckim na północy odkryto łącznie 61 siekier ze zwężonym obuchem (ryc. 2). W 30 wypadkach odkryto je w grobach, w tym dziesięciokrotnie w grobach, które poza nimi zawierały

VAN DOORSOLAER 1962, s. 54 i n.; SCHULZ 1931, s. 85; NEEDON, 1920, s. 25 i n.

¹⁷⁵ KOSTRZEWSKI 1964, s. 105.

¹⁷⁶ JENTSCH 1881, s. 255, 256.

¹⁷⁷ NEEDON 1920, s. 30.

¹⁷⁸ JAMKA 1959, s. 32-35; SVOBODA 1948, s. 114; KIELIŃSKA, DĄBROWSKA 1963, s. 176; KEMPISTY 1968, s. 346-348, tabl. 36: 1-5; MEYER 1960, s. 242; ASMUS 1938, s. 44; MÜLLER 1957, s. 92.

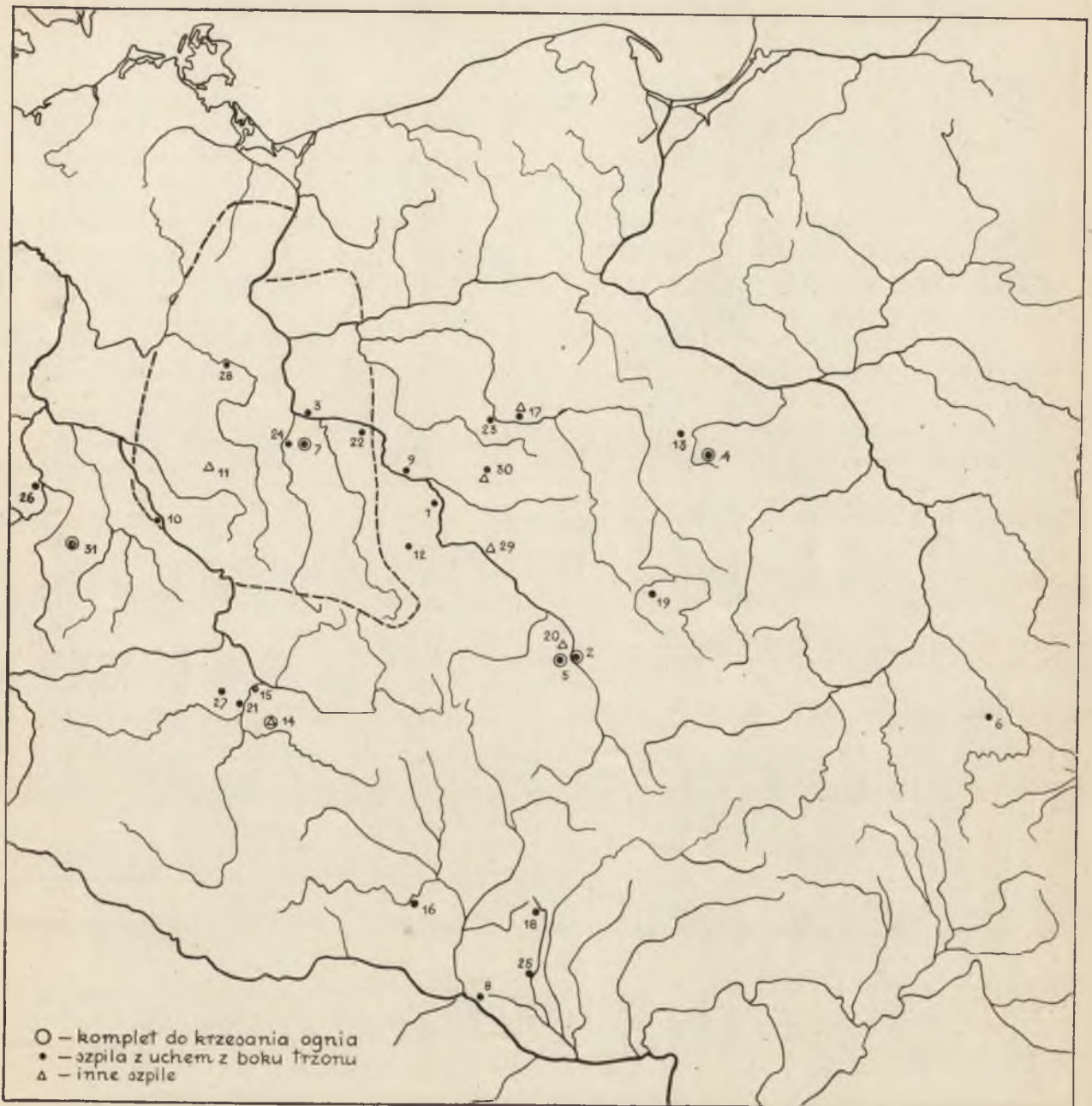
broń. 38% wszystkich siekier tego typu odkryto na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej.

Ze 110 siekier z opadającymi ściankami 53 znaleziono w grobach, z czego 11 w grobach zawierających jeszcze inną broń. Odkryto je aż w 27 grobach z obszaru tzw. kultury burgundzkiej (51% ogółu grobów, w których je znaleziono) i w dwóch grobach przypisywanych Burgundom nad Renem. Jeśli weźmiemy pod uwagę niewielki obszar tzw. kultury burgundzkiej w stosunku do całego analizowanego terenu i fakt odkrycia na nim tak dużej liczby siekier z opadającymi ściankami przy nasadzie trzonu, możemy uznać te siekiery za element charakterystyczny dla obszaru tzw. kultury burgundzkiej. Rozmieszczenie ich wyłącznie w południowej części jej zasięgu pozwala ograniczyć obszar, dla którego są charakterystyczne, wyłącznie do tej części.

Poza wyżej omówionymi na obszarze tzw. kultury burgundzkiej odkryto dalszych 18 siekier¹⁷⁹ innych typów bądź takich, w stosunku do których nie było możliwe określenie typu. Spośród nich 4 zostały odkryte w grobach, co może również świadczyć, że były to siekiery bojowe. Warto tu także wspomnieć, że na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej odkryto ogółem 80 siekier, co stanowi bardzo znaczną liczbę (około 30%) w stosunku do około 250 siekier znalezionych na całym analizowanym obszarze.

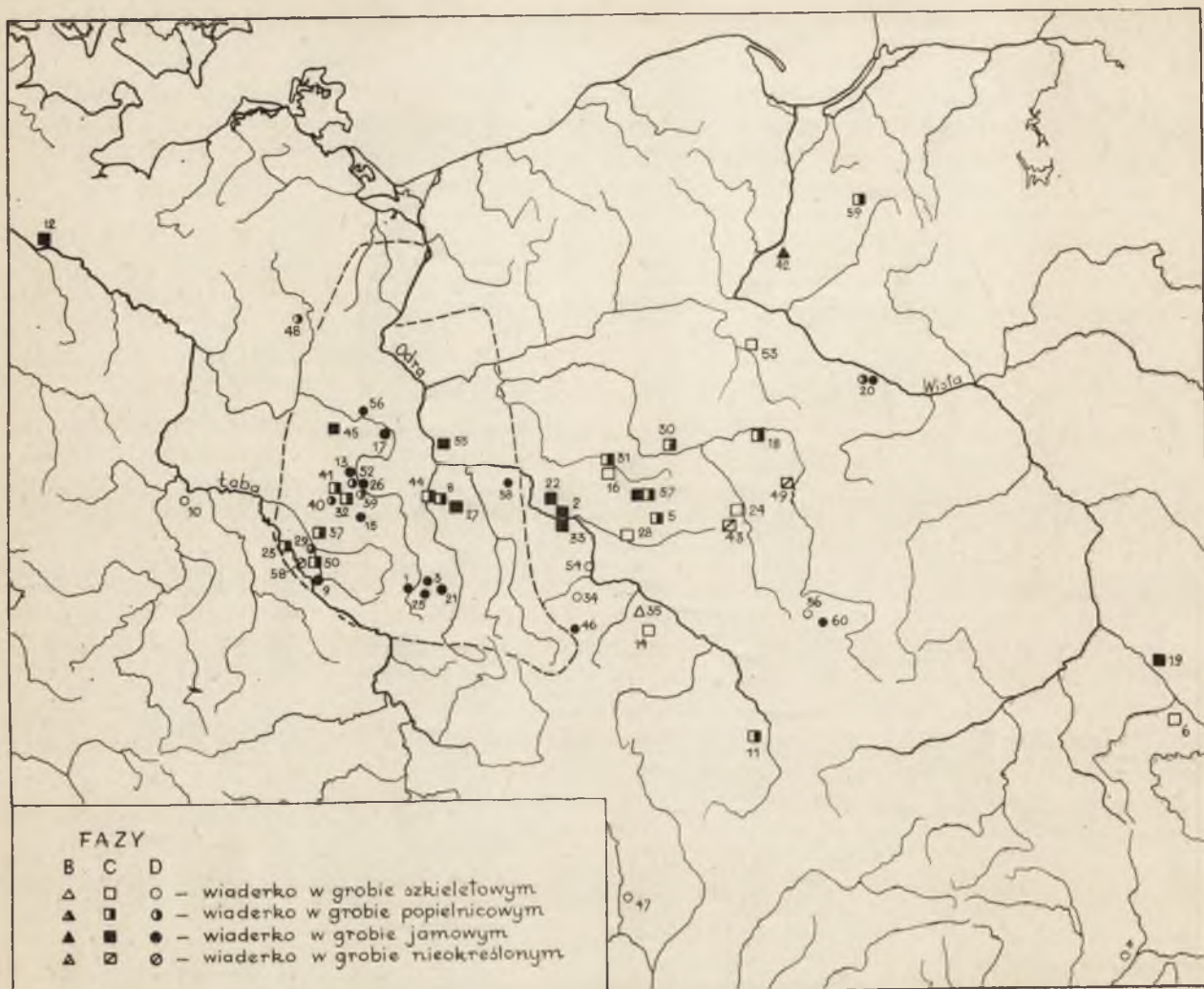
Jedną z cech kultury burgundzkiej miał być także obyczaj wyposażania grobów w siekiery, przede wszystkim w siekiery bojowe. Na analizowanym obszarze odkryto 129 grobów wyposażonych w siekiery, z tego 48 na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej. Czy zatem fakt ten można uznać za charakterystyczny dla tego obszaru? Jeśli zważywszy, że na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej odkryto nie więcej niż 1% grobów z analizowanego obszaru i w liczbie tej aż 40% wszystkich grobów z siekierami, będziemy mogli uznać te groby za jego

¹⁷⁹ Carzig, Kr. Seelow (NEEDON 1920, s. 25); Dresden („Nachrichtenblatt”, t. 3: 1927, s. 60); Gross Lubolz, Kr. Lübben (Ortsakten Potsdam), Gross Neuendorf, Kr. Seelow (NEEDON 1920, s. 25); Hartmannsdorf, Kr. Lübben (Niederlausitzer Mitteilungen, t. 28: 1940, s. 100); Hirschstein, Kr. Grossenhein (PREUSKER 1844, s. 157, tabl. III 51e); Kranichau, Kr. Torgau (SCHULTZ 1931, s. 72); Letschin, Kr. Seelow (GÖTZE 1920, s. 31); Lipsk Żarski, pow. Lubsko (JENTSCH 1895, s. 128); Nederlandin, Kr. Angermünde (NEEDON 1920, s. 25); Prieschka, Kr. Liebenwerda (SCHULTZ 1931, s. 62, 82); Riedebeck, Kr. Luckau (NEEDON 1920, s. 25); Schlieben, Kr. Jessen (NEEDON 1920, s. 25); Senftenberg, Kr. S. (NEEDON 1920, s. 28); Strzegów, pow. Lubsko (JENTSCH 1881, s. 225, 226); Turnow, Kr. Cottbus (Niederlausitzer Mitteilungen, 1940, s. 100); Vetschau, Kr. Calau (NEEDON 1920, s. 26); Wildenhein, Kr. Grossenhein (NEEDON 1920, s. 28).



Ryc. 3. Rozprzestrzenienie szpil z uchami z boku trzonu — Verbreitung der Nadeln mit Seitenöse

- | | | |
|-------------------------------|---------------------------------|----------------------------------|
| 1. Chobienia, pow. Wołów | 12. Legnica, m. pow. | 23. Pysząca, pow. Śrem |
| 2. Chorula, pow. Krapkowice | 13. Leżnica Wilka, pow. Łęczyca | 24. Sadzarzewice, pow. Lubsko |
| 3. Cybinka, pow. Krosno Odrz. | 14. Libř, okr. Praha-Zapad | 25. Sladkovicovo, okr. Galanta |
| 4. Czarnocin, pow. Łódź | 15. Lužec, okr. Melník | 26. Spergau, Kr. Merseburg |
| 5. Dziejzice, pow. Krapkowice | 16. Mikulov, okr. Břeclav | 27. Třebusice, okr. Kladno |
| 6. Gać, pow. Przeworsk | 17. Młodzikowo, pow. Środa | 28. Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde |
| 7. Grabice, pow. Lubsko | 18. Ockov, okr. Trenčín | 29. Wrocław-Popowice |
| 8. Kostolna pri Dunaji | 19. Opatów, pow. Kłobuck | 30. Wymysłowo, pow. Gostyń |
| 9. Kotla, pow. Głogów | 20. Opole-Groszowice | 31. Zauschwitz, Kr. Borna |
| 10. Kranichau, Kr. Torgau | 21. Praha-Vychod | |
| 11. Krossen, Kr. Luckau | 22. Przylep, pow. Zielona Góra | |



Ryc. 4. Rozprzestrzenienie wiaderek drewnianych z okuciami — Verbreitung kleiner hölzernen Eimer mit eisernen Beschläge

- | | | |
|--|--|---|
| 1. Bautzen-Seidau | 22. Kotla, pow. Głogów | 43. Sadowie, pow. Ostrów Wkp. |
| 2. Bogomice, pow. Głogów | 23. Kranichau, Kr. Torgau | 44. Sadzarzewice, pow. Lubsko |
| 3. Burk, Kr. Bautzen | 24. Kwiatków, pow. Kalisz | 45. Schultzendorf, Kr. Königswusterhausen |
| 4. Cejkov, okr. Trebisov | 25. Litten, Kr. Bautzen | 46. Sokola, pow. Jawor |
| 5. Domaradzice, pow. Rawicz | 26. Lübben, Kr. S. | 47. Sokolnice, okr. Brno |
| 6. Gać, pow. Przeworsk | 27. Luboszyce, pow. Lubsko | 48. Sonnenberg, Kr. Gransee |
| 7. Gjerla, Skje Sn. (Norwegia — poza zasięgiem mapy) | 28. Ługi, pow. Góra | 49. Spycymierz, pow. Turek |
| 8. Grabice, pow. Lubsko | 29. Marxdorf, Kr. Liebenwerda | 50. Stolzenhein, Kr. Herzberg |
| 9. Grossenhein, Kr. S. | 30. Młodzikowo, pow. Środa | 51. Store Kongehoj, Ørding Sn. (Norwegia — poza zasięgiem mapy) |
| 10. Grosspaspheben, Kr. Köthen | 31. Naclaw, pow. Kościan | 52. Treppendorf, Kr. Lübben |
| 11. Grudynia Mała, pow. Koźle | 32. Niewitz, Kr. Lübben | 53. Tuczno, pow. Inowrocław |
| 12. Hamfelde, Kr. Lauenburg | 33. Nosocice, pow. Głogów | 54. Tymowa, pow. Wołów |
| 13. Hartmannsdorf, Kr. Lübben | 34. Nowa Wieś, pow. Legnica | 55. Urad, pow. Słubice |
| 14. Jaksonów, pow. Wrocław | 35. Nowa Wieś Wrocławska, pow. Wrocław | 56. Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde |
| 15. Jessern, Kr. Lübben | 36. Opatów, pow. Kłobuck | 57. Wymysłowo, pow. Gostyń |
| 16. Jurków, pow. Kościan | 37. Prieschka, Kr. Liebenwerda | 58. Zeithein, Kr. Riesa |
| 17. Kolkvitz, Kr. Cottbus | 38. Przylep, pow. Zielona Góra | 59. Zwierzewo, pow. Ostróda |
| 18. Konin, m. pow. | 39. Ragow, Kr. Calau | 60. Żabieniec, pow. Częstochowa |
| 19. Kopki, pow. Nisko | 40. Riedebeck, Kr. Luckau | |
| 20. Korzeń, pow. Gostynin | 41. Rosenthal, Kr. Luckau | |
| 21. Kotitz, Kr. Löbau | 42. Rządź (Grudziądz-Rządź) | |

cechę charakterystyczną. Jednak nie można jej uznać za charakterystyczną dla całego obszaru tzw. kultury burgundzkiej; jak wskazuje mapa (ryc. 2), występują one licznie tylko w południowej części przypisywanego jej obszaru, czyli mogą być charakterystyczne tylko dla niego. Ponadto groby z siekierami stosunkowo licznie występują wzdłuż całego biegu Łaby. Pojedynczo rozrzucone są także w północnej Skandynawii¹⁸⁰, w Belgii i Luxemburgu¹⁸¹ oraz dość licznie na Łotwie i w Estonii¹⁸².

Kolejnym wyznacznikiem zasięgu kultury burgundzkiej miały być szpile z uchami z boku trzonu¹⁸³. Uszko znajduje się na trzonie poniżej główki. Za ucha są one często przymocowane ogniwnikiem do okucia, które z kolei za pomocą nitów było przytwierdzone do jakiegoś przedmiotu. Ogniwno najczęściej wykonane jest z jednego kawałka drutu, którego końce owinięte są wokół środkowej jego części. Szpile te, jak i ogniwna wykonane są z żelaza. Okucia do mocowania mają kształt podkowiały bądź okularowaty z otworami na nity na końcach. Zagadnienie ich funkcji omówił szczegółowo J. Peskař¹⁸⁴, co pozwala je ominąć. Uznanie ich za komplety do uzyskiwania ognia uważam za całkowicie słuszne. Zespoły dobrze datowane dowodzą, że większość szpil tego typu pochodzi z III w.¹⁸⁵

Niewielka liczba szpil z uchami z boku trzonu odkrytych na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej (ryc. 3) nie pozwala na uznanie ich za element typowy dla tego obszaru. Możliwe jest natomiast stwierdzenie, że wykształciły się one na obszarze południowej części Wielkopolski i północnej części Śląska oraz południowej części zasięgu tzw. kultury burgundzkiej i tam większość z nich została odkryta.

Ostatnim elementem charakterystycznym dla tzw. kultury burgundzkiej są małe drewniane wiaderka z żelaznymi okuciami¹⁸⁶. Z wiaderek tych zachowały się jedynie żelazne okucia, w większości wypadków zdekompletowane. Zagadnienie funkcji, pochodzenia i chronologii takich wiaderek omówił szczegółowo J. Zeman¹⁸⁷. Dlatego przytoczę jedynie kilka uwag na ten temat. W grobach z fazy B, i to raczej z drugiej

jej części, odkryto 5 wiaderek z okuciami żelaznymi, z fazy C — 27 i z fazy D — 32.

Pod względem rozmieszczenia terytorialnego wiaderka drewniane z okuciami żelaznymi występują w pasie od Solawy do górnej Warty (ryc. 4). Poza tymi dwoma zasadniczymi skupiskami odkryto kilka pojedynczych egzemplarzy w Norwegii, a także w Szwecji i na Gotlandii¹⁸⁸, w północnej i w południowo-wschodniej Polsce oraz w Czechosłowacji. Środkowoeuropejskie skupisko obejmuje swoim zasięgiem południową część terenu tzw. kultury burgundzkiej. Na terenie tym występują wyłącznie wiaderka z okuciami żelaznymi¹⁸⁹, i tylko w fazie C i D, w grobach ciałopalnych, tak jamowych, jak i popielnicowych. Cechy te nie są charakterystyczne wyłącznie dla tego terenu, ale dla całego skupiska, obejmującego także część południowo-zachodniej Polski. Jako osobny element nie wydzielają one tzw. kultury burgundzkiej, lecz w powiązaniu z innymi cechami charakteryzują południową część jej zasięgu. Za cechę charakterystyczną tzw. kultury burgundzkiej niektórzy badacze uznają także pochówki w wiaderkach drewnianych¹⁹⁰, których odpowiednikiem archeologicznym byłyby groby jamowe, mające w swoim wyposażeniu okucia wiaderek. W jakim stopniu przypuszczenie o stosowaniu wiaderek drewnianych jako urn jest prawdopodobne, mogą wyjaśnić tylko przyszłe badania wykopaliskowe. Jeśli zwyczaj używania wiaderek jako urn istniał, był on rozprzestrzeniony głównie na Łużycach i w północno-zachodniej części Śląska.

Z analizy rozprzestrzenienia wiaderek z żelaznymi okuciami wynika, że są one charakterystyczne dla północno-zachodniej części Śląska, południowej Wielkopolski i południowej części zasięgu tzw. kultury burgundzkiej, a na innych terenach występują sporadycznie. Jeżeli istniał obyczaj stosowania wiaderek jako urn (mała liczba nie pozwala na pewne stwierdzenie), był on również związany z tym obszarem.

W celu możliwie pełnego określenia genezy osadnictwa i zróżnicowania kulturowego obszaru tzw. kultury burgundzkiej przeanalizowałem 3 dalsze elementy licznie występujące na tym obszarze. Z założenia pochodzą one spoza terenu tzw. kultury burgundzkiej i tam też są częściej spotykane. Wszystkie te elementy występują w fazie C, w okresie największego

¹⁸⁰ Por. m.in. EGGERS 1951, s. 91.

¹⁸¹ DE LAET, VAN DOORSLEAER 1962, s. 54 i n.

¹⁸² Por. MOORA 1938.

¹⁸³ BOHNSACK 1940, s. 1112.

¹⁸⁴ PESKAŘ 1967, s. 355-367.

¹⁸⁵ SCHULTZ 1931, s. 71, tabl. 17; JENTSCH 1895; BUSSE 1905, s. 583; GODŁOWSKI 1959, s. 219, ryc. 53; RASCHKE 1933, s. 57, ryc. 2; SZYDŁOWSKI 1964, s. 84; MARSCHALLECK 1944, s. 270.

¹⁸⁶ BOHNSACK 1940, s. 1112.

¹⁸⁷ ZEMAN 1956, s. 86, 87.

¹⁸⁸ EGGERS 1951. Egzemplarzy ze Szwecji i Gotlandii nie umieściłem w wykazie do mapy.

¹⁸⁹ Jedynymi jak dotychczas okuciami brązowymi z tego obszaru są okucia brzegu wiadra odkryte na cmentarzysku warstwowym w Luboszczech, pow. Lubsko (zbiory Zakładu Archeologii Nadodrza IHKM PAN we Wrocławiu).

¹⁹⁰ NEUSTUPNÝ 1946, s. 75.



Ryc. 5. Rozprzestrzenienie ceramiki zdobionej kółkiem zębatym — Verbreitung der Keramik mit einer Rädchenverzierung

- | | | |
|---|---------------------------------------|------------------------------------|
| 1. Bandelow, Kr. Preuzlau | 21. Borek Fałęcki, pow. Kraków | 41. Gubin, pow. Krosno Odrzańskie |
| 2. Berlin-Britz | 22. Briesnigk, Kr. Forst | 42. Günthersdorf, Kr. Beeskow |
| 3. Berlin-Charlottenburg | 23. Cedynia, pow. Chojna | 43. Janków, pow. Kalisz |
| 4. Berlin-Kaulsdorf | 24. Chobienia, pow. Wołów | 44. Jastrzębniki, pow. Kalisz |
| 5. Berlin-Malchow | 25. Czacz, pow. Kościan | 45. Jazów, pow. Lubsko |
| 6. Berlin-Neuköln | 26. Dahmsdorf, Kr. Seelow | 46. Jordanów, pow. Dzierżoniów |
| 7. Berlin-Nikolassee | 27. Damme, Kr. Prenzlau | 47. Kablow, Kr. Königswusterhausen |
| 8. Berlin-Pankow | 28. Dankowice, pow. Dzierżoniów | 48. Kamocinek, pow. Piotrków |
| 9. Berlin-Schöneberg | 29. Dedelow, Kr. Prenzlau | 49. Kietrz, pow. Głubczyce |
| 10. Berlin-Teltow | 30. Dobberzin, Kr. Angermünde | 50. Kleinbeern, Kr. Teltow |
| 11. Berlin-Tiergarten | 31. Domaradzice, pow. Rawicz | 51. Kelistow, Kr. Lebus |
| 12. Berlin-Wansee | 32. Frankfurt, Kr. S. | 52. Klossa, Kr. Schweinitz |
| 13. Berlin-Wedding | 33. Friederichsluga, Kr. Schweinitz | 53. Klosów, pow. Chojna |
| 14. Berlin-Wilmersdorf | 34. Gehren, Kr. Luckau | 54. Kmehlen, Kr. Grossenhein |
| 15. Biechów, pow. Głogów | 35. Genshagen, Kr. Königswusterhausen | 55. Konin, m. pow. |
| 16. Biecz, pow. Lubsko | 36. Giebułtów, pow. Kraków | 56. Kopki, pow. Nisko |
| 17. Blindow, Kr. Prenzlau | 37. Gosen, Kr. Beeskow—Storkow | 57. Kostrzyń, pow. Gorzów Wlkp. |
| 18. Boberssen, Kr. Grossenhein | 38. Górzycza, pow. Słubice | 58. Kostrzyń-Kłońska |
| 19. Bodzanowo, pow. Aleksandrów Ku-
jawski | 39. Gronówko, pow. Leszno | 59. Kotla, pow. Głogów |
| 20. Borek, pow. Głogów | 40. Grosskienitz, Kr. Teltow | 60. Kraków-Mogila |
| | | 61. Krześnica, pow. Chojna |

- | | | |
|---|---|--|
| 62. Księżę Młyny, pow. Turek | 84. Okolice Pleszewa, pow. Jarocin | 107. Stary Raduszec, pow. Krosno Odrz. |
| 63. Kunowice, pow. Słubice | 85. Opatów, pow. Kłobuck | 108. Stogi, pow. Strzelin |
| 64. Kurzycko, pow. Chojna | 86. Pasewalk, Kr. S. | 109. Stolpe, Kr. Angermünde |
| 65. Langengrassau, Kr. Jessen | 87. Philipsthal, Kr. Königswusterhausen | 110. Stolpe, Kr. Fürstenwalde |
| 66. Lebus, Kr. S. | 88. Pięczkowo, pow. Środa | 111. Strupina, pow. Góra |
| 67. Leckwitz, Dr. Grossenhein | 89. Piwonice, pow. Kalisz | 112. Swobodnica, pow. Gryfino |
| 68. Letnica, pow. Pyrzyce | 90. Postberga, Kr. Herzberg | 113. Szczawin, pow. Strzelin |
| 69. Letschin, Kr. Seelow | 91. Prenzlau, Kr. S. | 114. Szczytno, pow. Włocławek |
| 70. Lizawice, pow. Oława | 92. Prusinów, pow. Jarocin | 115. Szymocin, pow. Głogów |
| 71. Lubiąż, pow. Wołów | 93. Przelevice Pyrzyckie, pow. Pyrzyce | 116. Waltersdorf, Kr. Teltow |
| 72. Lubiechów Dolny, pow. Chojna | 94. Rapice, pow. Słubice | 117. Werbig, Kr. Seelow |
| 73. Lunow, Kr. Eberswalde | 95. Sadowie, pow. Ostrów Wkp. | 118. Wernsdorf, Kr. Fürstenwalde |
| 74. Łęgonice, pow. Opoczno | 96. Sadzarzewice, pow. Lubsko | 119. Wierzchład, pow. Pyrzyce |
| 75. Melzow, Kr. Angermünde | 97. Schwaneberg, Kr. Prenzlau | 120. Witkowo, pow. Pyrzyce |
| 76. Młodzikowo, pow. Środa | 98. Serby, pow. Głogów | 121. Wola, pow. Kalisz |
| 77. Mühlberg, Kr. Bad Liebenwerda | 99. Siekierki, pow. Chojna | 122. Wrietzen, Kr. Bad Freienwalde |
| 78. Naclaw, pow. Kościan | 100. Siemianice, pow. Kępno | 123. Wrocław-Kozanów |
| 79. Nechlin, Kr. Prenzlau | 101. Słopanowo, pow. Szamotuły | 124. Wrocław-Zakrzów |
| 80. Neuenfeld, Kr. Prenzlau | 102. Słubice, m. pow. | 125. Wymysłowo, pow. Gostyń |
| 81. Nieden, Kr. Prenzlau | 103. Sobocisko, pow. Oława | 126. Zadowice, pow. Kalisz |
| 82. Nosocice, pow. Głogów | 104. Spremberg, Kr. Zossen | 127. Zollchow, Kr. Prenzlau |
| 83. Nowa Wieś Wrocławska, pow. Wroc-
ław | 105. Stare Łysogórki, pow. Chojna | 128. Zwethau, Kr. Torgau |
| | 106. Stargard, m. pow. | |

przyrostu ludności na obszarze tzw. kultury burgundzkiej. Przeprowadzona analiza miała na celu określenie zasięgu i kierunków kontaktów kulturowych obszaru tzw. kultury burgundzkiej z terenami ościennymi przede wszystkim położonymi na zachód i na wschód od niej. Określenie kierunków i zasięgu wpływów kulturowych może pozwolić na pełniejsze określenie genezy osadnictwa na tym terenie. Analizą objąłem ceramikę zdobioną kółkiem zębatym, pochodzącą z terenów położonych na zachód od obszaru tzw. kultury burgundzkiej, oraz zapinki typów 96 i 41 Almgrena pochodzące z terenów na wschód od tego obszaru.

Ceramika zdobiona przez odciskanie kółka zębatego o jednym lub kilku rzędach ząbków, pozostawiających ślad w postaci regularnych rzędów niewielkich prostokątnych lub okrągłych dołków, jest rozpowszechniona najliczniej na terenach nadłabskich wzdłuż całego biegu tej rzeki (ryc. 5). Jej pochodzenie nie jest do końca wyjaśnione. Jak dowodził Pič¹⁹¹, a potwierdził Filip¹⁹², należy ją wywodzić z terenu Czech, gdzie była rozpowszechniona już w okresie środkowolateńskim. Na obszarze tzw. kultury burgundzkiej i terenach położonych od niego na wschód jest reprezentowana stosunkowo nielicznie¹⁹³. Najliczniej występuje ona na obszarze dorzecza Haweli

oraz nad Łabą, na jej odcinku znajdującym się na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej. Większość naczyń, jak świadczy ich kształt i sposób zdobienia, powstała pod wyraźnym wpływem dolnego Nadłabia lub pochodzi z tego obszaru. Za takim kierunkiem przybywania ceramiki zdobionej kółkiem zębatym przemawia także jej rozmieszczenie na obszarze Polski. Na obszarze tzw. kultury burgundzkiej poza jego częścią, która jest terenem macierzystym tego rodzaju zdobienia, występuje ona w fazie B i C. Jednak zasięg jej obejmuje tylko w niewielkim stopniu południową część obszaru, sięgając Dolnych Łużyc, a omijając Górne.

Zabytkami występującymi na obszarze tzw. kultury burgundzkiej, a pochodzącymi z terenów położonych na wschód od jej domniemanego zasięgu, są zapinki typu 96 Almgrena. Zapinki tego typu, wykonane przeważnie z brązu, mają esowato wygięty kabłąk z trzema grzebykami umieszczonymi przy główce, w środku kabłąka i na nóżce. Sprężyna u części egzemplarzy znajduje się w tulejce. Zapinki te przez niektórych badaczy uznawane są za element charakterystyczny dla kultury burgundzkiej¹⁹⁴. Co do ich datowania istnieją pewne rozbieżności. Almgren datuje ten typ na najmłodszą część starszego okresu wpływów rzymskich i na początek młodszego¹⁹⁵, inni ograniczają czas ich trwania do drugiej połowy II w.¹⁹⁶, większość

¹⁹¹ Pič 1905, s. 159, 160.

¹⁹² FILIP 1948, s. 166-180. Za takim pochodzeniem opowiada się także PETERSEN 1936b, s. 95.

¹⁹³ Por. KOSTRZEWSKI 1921, s. 82-87; PRZYBYŁOWICZOWA 1930, s. 300-310; HOŁOWIŃSKA 1948, s. 73-83; B. KOSTRZEWSKI 1947, s. 269, 295, 296.

¹⁹⁴ ALMGREN 1923, s. 51; PESCHECK 1939, s. 34.

¹⁹⁵ ALMGREN 1923, s. 51.

¹⁹⁶ B. KOSTRZEWSKI 1947, s. 283; DYMACEWSKI 1958 s. 409.



Ryc. 6. Rozprzestrzenienie zapinek typu 96 Almgrena — Verbreitung der Fibeln vom Typ 96 nach Almgren

- | | | |
|------------------------------------|-------------------------------------|--|
| 1. Babięta, pow. Mrągowo | 23. Kraków-Płaszów | 46. Podlesie Wysokie, pow. Wągrowiec |
| 2. byle Berthaswalde koło Królewca | 24. Kruchowo, pow. Mogilno | 47. Popielewo, pow. Bydgoszcz |
| 3. Biskupin, pow. Żnin | 25. Krzyżownica, pow. Poznań | 48. Poznań-Winiary |
| 4. Bogaczewo-Kula, pow. Giżycko | 26. Kuźnica Żelichowska, pow. Piła | 49. Przywóz, pow. Wieluń |
| 5. Brześć-Trišin | 27. Letnin, pow. Pyrzyce | 50. Rąpice, pow. Słubice |
| 6. Brzeźnica, pow. Wałcz | 28. Lewin Brzeski, pow. Brzeg | 51. Rebenstorf, Kr. Luchow (poza zasięgiem mapy) |
| 7. Buczek, pow. Białogard | 29. Lipinki, pow. Elbląg | 52. Rokutów, pow. Pleszew |
| 8. Chmielów Piaskowy, pow. Opatów | 30. Luboszyce, pow. Lubsko | 53. Rudna Wielka, pow. Góra |
| 9. Ciężęń, pow. Konin | 31. Lubowidz, pow. Lębork | 54. Rytel, pow. Chojnice |
| 10. Coschen, Kr. Eisenhüttenstadt | 32. Lunow, Kr. Eberswalde | 55. Sadzarzewice, pow. Lubsko |
| 11. Drzecin, pow. Słubice | 33. Łupówko, pow. Gorzów Wlkp. | 56. Siecie, pow. Słupsk |
| 12. Dąbrowa, pow. Bydgoszcz | 34. Markendorf, Kr. Frankfurt | 57. Skowarcz, pow. Gdańsk |
| 13. Grabin, pow. Braniewo | 35. Mojtyny, pow. Mrągowo | 58. Słońsk, pow. Sulęcín |
| 14. Gostkowo-Folsąg, pow. Toruń | 36. Moskrzyn, pow. Pyrzyce | 59. Słopianowo, pow. Szamotuły |
| 15. Gościszewo, pow. Sztum | 37. Nowe Polaszki, pow. Kościerzyna | 60. Smolnica, pow. Chojna |
| 16. Godziszewo, pow. Tczew | 38. Obliwice, pow. Lębork | 61. Sosnowiec, m. pow. |
| 17. Gostkowo, pow. Bytów | 39. Odry, pow. Chojnice | 62. Starogard Gdański, m. pow. |
| 18. Grabice, pow. Lubsko | 40. Oliwa, pow. Gdańsk | 63. Starosiedle, pow. Lubsko |
| 19. Karłowo, pow. Bydgoszcz | 41. Osiek, pow. Świecie | 64. Venzwitz (Rugia) |
| 20. Konin, m. pow. | 42. Osówko, pow. Grudziądz | 65. Wielbark (Malbork-Wielbarki) |
| 20a. Korczyn, pow. Inowrocław | 43. Penskowo, pow. Złotów | 66. Zadowice, pow. Kalisz |
| 21. Kotla, pow. Głogów | 44. Podańsko, pow. Nowogard | 67. Zwierzewo, pow. Ostróda |
| 22. Kowalewo, pow. Wąbrzeźno | 45. Podgórze, pow. Braniewo | |

jednak widzi je około przełomu II/III w. lub na początku tego ostatniego¹⁹⁷. To ostatnie datowanie wydaje się najbardziej prawdopodobne, zważywszy na ich częste występowanie z zapinkami zbliżonymi do typu 41 Almgrena¹⁹⁸, potwierdza je także odkrycie tych zapinek w Odrach, pow. Chojnice¹⁹⁹, w grobie 112 z zapinkami typu 41 Almgrena i z podwiniętą nóżką oraz w Luboszycach, pow. Lubsko²⁰⁰, w grobie 87 z zapinką typu 126/130 Almgrena pochodzącą z przełomu II/III w.²⁰¹ Powstanie tego typu zapinek na południowym wybrzeżu Bałtyku jest powszechnie przyjmowane²⁰². Według Kostrzewskiego ich rozpowszechnienie się w Wielkopolsce jest związane z najazdem ludności gocko-gepidzkiej²⁰³. Mapa rozprzestrzenienia zapinek zbliżonych do typu 96 Almgrena (ryc. 6) wskazuje, że poza terenami macierzystymi przy ujściu Wisły i obszarami pruskimi, gdzie trwają do końca okresu wpływów rzymskich, ulegając stopniowym przemianom i odchodząc od pierwowzoru²⁰⁴, obejmują one zwartym zasięgiem także północną Wielkopolskę i Kujawy oraz występują bardzo licznie na nadodrzańskich terenach przypisywanych tzw. kulturze burgundzkiej. Wododział Odry i Łaby stanowi także zachodnią granicę ich rozprzestrzenienia²⁰⁵. Ściśle i ostro wytyczony zasięg może wskazywać na możliwość ich wędrówki wraz z użytkownikami, a nie drogą handlu. W drugim wypadku należałoby się liczyć z większym rozproszeniem i nie tak ostrą granicą zasięgu.

Następną grupę elementów również „wschodniego” pochodzenia, występującą licznie na obszarze tzw. kultury burgundzkiej, stanowią zapinki zbliżone do typu 41 Almgrena (ryc. 7). Zapinki te wykonane są najczęściej z brązu²⁰⁶. Ich kabląki są w górnej części wypukłe i lekko zagięte ku górze w dolnej części. W środkowej części mają różnie ukształtowane grzebki. Końce sprężynki umieszczone są w dwóch kap-

turkach, a jej cięciwa w tulejce utworzonej z zagiętej, górnej krawędzi kabląka. Kabląk jest z zasady zdobiony ornamentem linearnym. Na obszarze Wielkopolski wytworzył się nowy wariant tego typu z nieproporcjonalnie rozszerzoną górną częścią kabląka²⁰⁷. Chronologia zapinek zbliżonych do typu 41 Almgrena wywołuje żywą dyskusję. Almgren datuje ten typ na koniec starszego i początek młodszego podokresu wpływów rzymskich²⁰⁸. Za taką ich chronologią opowiada się większość badaczy²⁰⁹, lecz część z nich zamyka je w obrębie fazy B₂ Eggersa²¹⁰. Za datowaniem tych zapinek na przełom II/III w., a nawet na początek III, przemawia dwukrotne znalezienie ich wraz z zapinkami z podwiniętą nóżką w Ostródzie²¹¹, Grabicach, pow. Lubsko (w grobie 17)²¹². Również dalsze zespoły odkryte na obszarze tzw. kultury burgundzkiej, w których znaleziono te zapinki, przemawiają za ich późniejszą chronologią. W Grabicach, pow. Lubsko (w grobie 8)²¹³ znaleziono zapinkę typu 41 Almgrena z zapinką zbliżoną do typu 141 Almgrena i zapinek z tarczką przy główce. Zapinki typu 14 datowane są głównie na II w., lecz trwają także do początku III²¹⁴. W grobie 9 z Grabic²¹⁵ zapinka typu 41 Almgrena wystąpiła wraz z zapinką 127 Almgrena pochodzącą z przełomu II/III w.²¹⁶ W Luboszycach, pow. Lubsko, w grobie 4 odkryto ją²¹⁷ wraz z zapinkami typu 40 i 128 Almgrena. Ta ostatnia pochodzi również z końca II i początku III w.²¹⁸ W Markendorf, Kr. Seelow, w grobie 1, zapinka typu 41 Almgrena została odkryta z dwoma zapinkami typu 96 Almgrena z przełomu II/III w.²¹⁹ Również pozostałe zespoły, nie mające tak pewnych wyznaczników, wskazują na chronologię zapinek typu 41 Almgrena, obejmującą koniec II i początek III w. Zatem występowanie ich w fazie B₂ Eggersa można ograniczyć do niektórych rejonów Pomorza. Jest to o tyle możliwe, że jak się powszechnie przyjmuje, tereny nad dolną Wisłą są miejscem powstania tego typu²²⁰. Z obszarów nad

¹⁹⁷ Np. PESCHECK 1939, s. 34 i tablica chronologiczna; KMIECIŃSKI, WALENTA, KAJZER 1968, s. 47.

¹⁹⁸ ALMGREN 1923, s. 64.

¹⁹⁹ KMIECIŃSKI, WALENTA, KAJZER 1968, s. 47.

²⁰⁰ DOMAŃSKI 1966, s. 135, ryc. 1.

²⁰¹ ALMGREN 1923, s. 61; PESCHECK 1939, s. 35.

²⁰² ALMGREN 1923, s. 51.

²⁰³ KOSTRZEWSKI 1955, s. 222.

²⁰⁴ Por. np. GAERTE 1929, s. 221, ryc. 167.

²⁰⁵ Bardziej na zachód odkryto tylko dwa egzemplarze tego rodzaju zapinek w Venzwitz (Rugia) — MÜLLER 1957, s. 24 mapa 21, i Rebenstorf (Dolna Saksonia) — ALMGREN 1923, s. 51.

²⁰⁶ Ze srebra wykonane są jedynie zapinki odkryte w Odrach, pow. Chojnice, w grobie 127 (2 egz.), KMIECIŃSKI, WALENTA, KAJZER 1968, s. 43, i Luboszycach, pow. Lubsko, na cmentarzysku warstwowym, DOMAŃSKI 1970c, s. 30, tabl. VI.

²⁰⁷ KOSTRZEWSKI 1955, s. 222.

²⁰⁸ ALMGREN 1923, s. 18, 19.

²⁰⁹ Por. m.in. GODŁOWSKI 1959, s. 259; PREIDEL 1928, s. 89; KMIECIŃSKI, WALENTA BLOMBERGOWA, 1966, s. 66.

²¹⁰ KMIECIŃSKI 1962, s. 13; MÜLLER 1957, s. 22.

²¹¹ SVOBODA 1948, s. 81.

²¹² JENTSCH 1889, s. 344.

²¹³ WEIGEL 1893, s. 18 i nn.

²¹⁴ ALMGREN 1923, s. 64.

²¹⁵ WEIGEL 1893, s. 18.

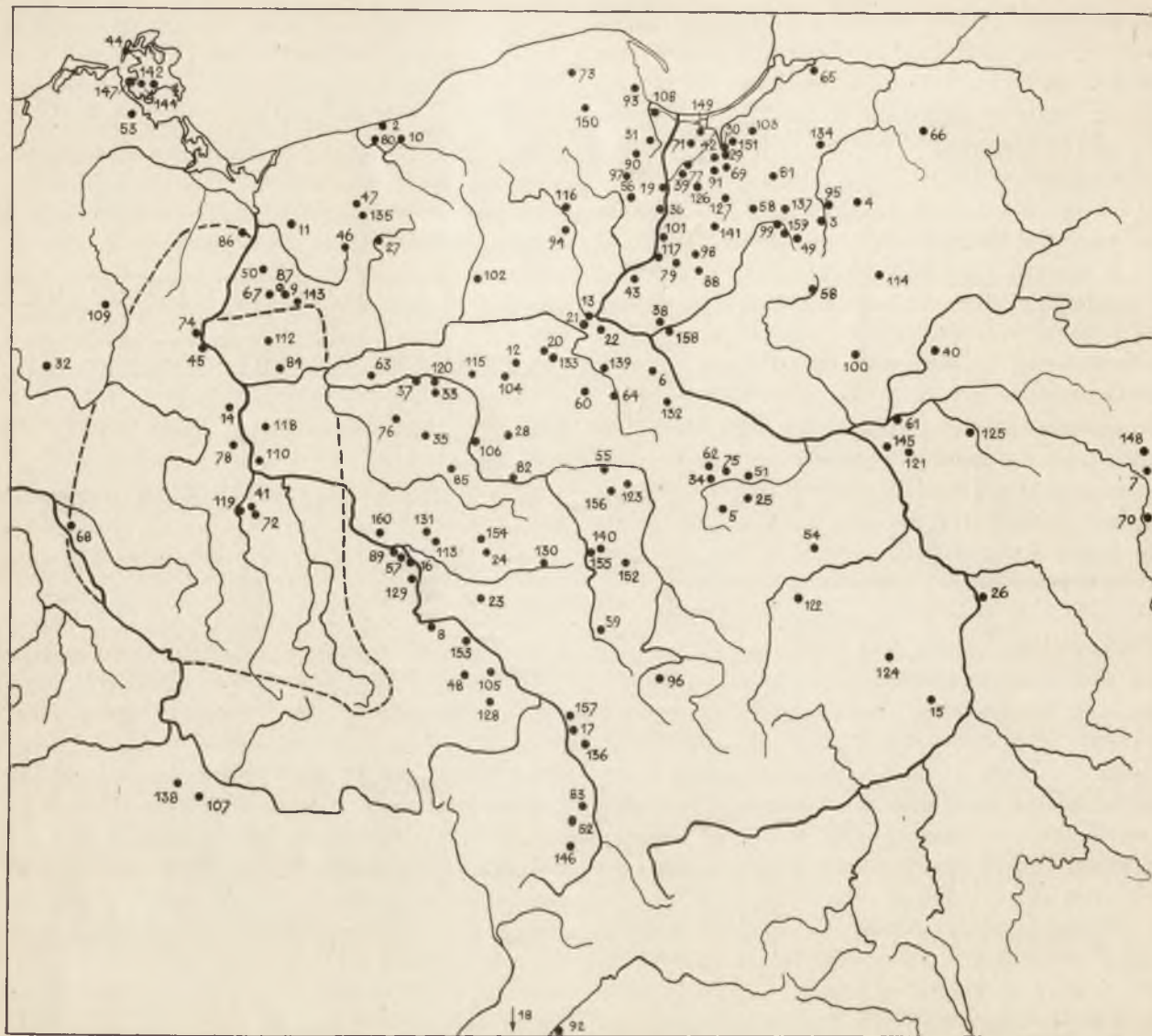
²¹⁶ ALMGREN 1923, s. 61.

²¹⁷ DOMAŃSKI 1966, s. 135, ryc. 1.

²¹⁸ ALMGREN 1923, s. 61.

²¹⁹ Por. analizę ich chronologii przedstawioną powyżej.

²²⁰ PESCHECK 1939, s. 25; ALMGREN 1923, s. 18; KOSTRZEWSKI 1955, s. 222.



Ryc. 7. Rozprzestrzenienie zapinek typu 41 Almgrena — Verbreitung der Fibeln vom Typ 41 nach Almgren

- | | | |
|---|---------------------------------|---|
| 1. Asarve, Ksp. Hemse (Gotlandia — poza zasięgiem mapy) | 20. Cotoń, pow. Żnin | 41. Grabice, pow. Lubsko |
| 2. Bagicz, pow. Kołobrzeg | 21. Czarnocin, pow. Bydgoszcz | 42. Gronowo, pow. Elbląg |
| 3. Bartąg, pow. Olsztyn | 22. Dąbrowice, pow. Bydgoszcz | 43. Grubno, pow. Chełmno |
| 4. Bartoły Wielkie, pow. Olsztyn | 23. Domanowice, pow. Trzebnica | 44. Hiddensee, Kr. Bergen |
| 5. Biała, pow. Łódź | 24. Domaradzice, pow. Rawicz | 45. Hohenwützen, Kr. Bad Freienwalde |
| 6. Bodzanowo, pow. Aleksandrów Ku-
jawski | 25. Domaradzyń, pow. Łowicz | 46. Iglice, pow. Łobez |
| 7. Brześć-Trišin | 26. Dratów, pow. Puławy | 47. Ińsko, pow. Stargard Szcz. |
| 8. Brodno, pow. Środa Śl. | 27. Drawsko, m. pow. | 48. Jaksonów, pow. Wrocław |
| 9. Brzesko, pow. Pyrzyce | 28. Drżągowo, pow. Środa | 49. Jędrychowo, pow. Ostróda |
| 10. Buczek, pow. Białogard | 29. Elbląg, m. pow. | 50. Kartno, pow. Gryfino |
| 11. Budzieszowce, pow. Goleniów | 30. Elbląg, okolice | 51. Kaszewy Kościelne, pow. Kutno |
| 12. Bukowice, pow. Wągrowiec | 31. Elganowo, pow. Gdańsk | 52. Kicin, pow. Głubczyce |
| 13. Bydgoszcz, m. woj. | 32. Fohrde, Kr. Vesthavelland | 53. Kirch Baggendorf, Kr. Grimmen |
| 14. Carzig, Kr. Seelow | 33. Gaj, pow. Szamotuły | 54. Komorów, pow. Rawa |
| 15. Chmielów Piaskowy, pow. Opatów | 34. Głędzianówek, pow. Łęczycza | 55. Konin, m. pow. |
| 16. Chobienia, pow. Wołów | 35. Glinno, pow. Nowy Tomyśl | 56. Kościelna Jania, pow. Starogard Gd. |
| 17. Chorula, pow. Krapkowice | 36. Gniew, pow. Tczew | 57. Kotla, pow. Głogów |
| 18. Chrlice, okr. Brno | 37. Gorszewice, pow. Szamotuły | 58. Kozłówek, pow. Nidzica |
| 19. Ciepłe, pow. Grudziądz | 38. Gostkowo-Folsąg, pow. Toruń | 59. Krajanka, pow. Wieruszów |
| | 39. Gościszewo, pow. Sztum | 60. Kruchowo, pow. Mogilno |
| | 40. Goworowo, pow. Ostrołęka | 61. Kuligów, pow. Radzymin |

- | | | |
|--|---------------------------------------|------------------------------------|
| 62. Kutno, m. pow. | 95. Olsztyn, m. woj. | 128. Stogi, pow. Strzelin |
| 63. Kuźnica Żelichowska, pow. Piła | 96. Opatów, pow. Kłobudzk | 129. Stoszowice, pow. Wołów |
| 64. Lachmirowice, pow. Inowrocław | 97. Osowo Leśne, pow. Starogard Gd. | 130. Sulmierzyce, pow. Ostrów Wkp. |
| 65. byłe Lauth obecnie Issakowo, raj. Guriewsk | 98. Osówko, pow. Grudziądz | 131. Strupina, pow. Góra |
| 66. Leśniewo, pow. Kętrzyn | 99. Ostróda, m. pow. | 132. Szczytno, pow. Włocławek |
| 67. Letnin, pow. Pyrzyce | 100. Pałuki, pow. Ciechanów | 133. Szelejewo, pow. Żnin |
| 68. Lichtenburg, Kr. Torgau | 101. Parsk, pow. Grudziądz | 134. Świętnik, pow. Lidzbark |
| 69. Lipinki, pow. Elbląg | 102. Penczkowo, pow. Złotów | 135. Świerczyna, pow. Drawsko |
| 70. Ljuboml, obl. Wołyńska | 103. Pierzchały, pow. Braniewo | 136. Tarnów, pow. Opole |
| 71. Lubieszewo, pow. Gdańsk | 104. Podlesie Wysokie, pow. Wągrowiec | 137. Tomaryny, pow. Ostróda |
| 72. Luboszyce, pow. Lubsko | 105. Polwica, pow. Oława | 138. Třebusice, okr. Kladno |
| 73. Lubowidz, pow. Lębork | 106. Poznań-Jeżyce | 139. Tuczno, pow. Inowrocław |
| 74. Lunow, Kr. Eberswalde | 107. Praga | 140. Tukadłów, pow. Kalisz |
| 75. Luszyn, pow. Kutno | 108. Pruszcz Gdański | 141. Tynwałd, pow. Susz |
| 76. Lwówek, pow. Nowy Tomyśl | 109. Rauschendorf, Kr. Gransee | 142. Unrow, Kr. Bergen |
| 77. Malbork-Wielbarki | 110. Rąpice, pow. Słubice | 143. Ukiernica, pow. Pyrzyce |
| 78. Markendorf, Kr. Frankfurt | 111. Rebenstorf, Kr. Danneberg | 144. Varbelitz, Kr. Rügen |
| 79. Marusza, pow. Grudziądz | 112. Różańsko, pow. Myślibórz | 145. Warszawa-Białoteka |
| 80. Miechęcino, pow. Kołobrzeg | 113. Ruda Wielka, pow. Góra | 146. Wąwrowice, okr. Opava |
| 81. Międzychód, pow. Morąg | 114. Rudnia, pow. Morąg | 147. West Rügen |
| 82. Młodzikowo, pow. Środa | 115. Ryczywół, pow. Oborniki | 148. Wieliczkowce, obl. Brześć |
| 83. Modzurów, pow. Racibórz | 116. Rytel, pow. Chojnice | 149. Weklice, pow. Elbląg |
| 84. Mościce, pow. Gorzów | 117. Rządź, pow. Grudziądz | 150. Węsiory, pow. Kartuzy |
| 85. Naclaw, pow. Kościan | 118. Rzepin, pow. Słubice | 151. Wilkowo, pow. Elbląg |
| 86. Neunkirchen, Kr. Randow | 119. Sadzarzewice, pow. Lubsko | 152. Włocin, pow. Sieradz |
| 87. Nieborowo, pow. Pyrzyce | 120. Słapanowo, pow. Szamotuły | 153. Wrocław-Muchobór Mały |
| 88. Niewierz, pow. Brodnica | 121. Sokołówek, pow. Wołomin | 154. Wymysłowo, pow. Gostyń |
| 89. Nosocice, pow. Głogów | 122. Smardzewice, pow. Opoczno | 155. Zadowice, pow. Kalisz |
| 90. Nowe Polaszki, pow. Kościerzyna | 123. Spicymierz, pow. Turek | 156. Zakrzew, pow. Turek |
| 91. Nowe Pole, pow. Elbląg | 124. Starachowice, pow. Iłża | 157. Zakrzów, pow. Krapkowice |
| 92. Očkov pri Piestanoch | 125. Stara Wieś, pow. Węgrów | 158. Zębowo, pow. Toruń |
| 93. Oliwa, pow. Gdańsk | 126. Stary Targ, pow. Sztum | 159. Zwierzewo, pow. Ostróda |
| 94. Odry, pow. Chojnice | 127. Stary Dzieżgoń, pow. Morąg | 160. Żukowice, pow. Głogów |

dolną Wisłą rozprzestrzeniły się one na obszar całej Wielkopolski i części Śląska, a potem stopniowo na obszar tzw. kultury burgundzkiej sięgając brzegu Łaby²²¹. Pojedyncze egzemplarze rozrzucone są na obszarze całej Polski, a nawet niektóre pojedynczo sięgają Czech²²². Kierunek ich rozprzestrzeniania się jest bardzo zbliżony do poprzednio analizowanych zapinek typu 96 Almgrena, obejmując jednak w większym stopniu południową Wielkopolskę i północną część Śląska. Również i te zapinki bardzo licznie występują wzdłuż koryta Odry.

Powiązania z obszarem położonym nad dolną Wisłą i na Nizinie Pruskiej można prześledzić w inny sposób. Zrobię to na podstawie analizy pochodzenia przedmiotów odkrytych w jednym z najbogatszych grobów z obszaru tzw. kultury burgundzkiej, a mianowicie grobu 17 w Grabicach, pow. Lubsko²²³.

W grobie tym poza elementami interregionalnymi²²⁴ jak nożyce, szydło, grzebień, umbo, imacz tarczy, grot włóczni, klucz i krzesiwo, odkryto przedmioty, których pochodzenie można ściślej określić. Zaliczam do nich: miecz z napisem NATALISM i srebrną tarczka, trzy zapinki typu 41, 96 i 196 Almgrena, siekierkę, 2 ostrogi z nitami, nóż półkolisty z otworami na nity, nóż półkolisty z tordowanym i zwiniętym w ucho trzpieniem oraz radlicę łopatkową. Pełne brzmienie napisu na mieczu: „Natalis manibus”, dowodzi, że powstał w pracowni płatnerza nadreńskiego Natalisa, działającego w II w.²²⁴ Zapinki typów 41 i 96, jak wykazała poprzednio przeprowadzona analiza, pochodzą z dna dolnej Wisły, również i trzecia zapinka typu 196 Almgrena pochodzi z tego obszaru²²⁵. Siekiera z lekko spłaszczonym, prawie okrągłym obuchem, zdaje się nawiązywać do siekier występujących na wschód od dolnej Wisły²²⁶. Ostrogi

²²¹ Nad Łabą odkryto zapinkę typu 41 Almgrena w grobie 5 w Lichtenburg, Kr. Torgau (DEHNKE, THIEME 1939, s. 270).

²²² SVOBODA 1948, s. 81.

²²³ JENTSCH 1889, s. 344.

²²⁴ WIELOWIEJSKI 1960, s. 232, 315.

²²⁵ KOSTRZEWSKI 1955, s. 251.

²²⁶ Por. przeprowadzoną powyżej analizę siekier.

z płytkami na nity, rzadko występujące na wschód od Łaby, wytwarzane były w pracowniach nadreńskich²²⁷, również noże sierpowate z nitami do umocowania trzonu pochodzą głównie z terenów na zachód od Łaby²²⁸. Natomiast nóż półkolisty z trzpieniem tordowanym i zgiętym w ucho ma jedyną analogię w Babiętach, pow. Mrągowo²²⁹. Także z tego terenu znany jest wypadek odkrycia w grobie radlicy łopatkowej, mianowicie w Szwajcarii, pow. Suwałki²³⁰, przy czym egzemplarz tam odkryty jest idealnym odpowiednikiem pochodzącego z Grabic.

Jednym z zadań mojej pracy było stwierdzenie odrębności kulturowej tzw. kultury burgundzkiej w stosunku do otaczających terenów lub jeśli nie uda się stwierdzić, że jest to odrębna kultura archeologiczna, określenie grup kulturowych na obszarze jej domniemanego zasięgu. Jednym z podstawowych wyznaczników tej kultury miał być jamowy obrządek pogrzebowy. Groby jamowe pojawiają się na analizowanym terenie w fazie B. W fazie B₁ są one reprezentowane tylko na jednym stanowisku w Hohenselchow, Kr. Angermünde. W fazie B₂ występują już na sześciu stanowiskach²³¹. W fazie B₁ większa ich grupa występuje bardziej na północ, w północno-wschodniej Meklemburgii²³², co nasuwa przypuszczenie, że obyczaj ten mógł przybyć z tego obszaru, a nie bezpośrednio ze wschodu, gdzie był szeroko rozpowszechniony²³³. Groby jamowe z fazy B₂ grupują się głównie nad Odrą, a ponieważ obszar ten łączy się pasem osadnictwa z Wielkopolską, gdzie groby jamowe stanowią większość, skłania to do twierdzenia, że obyczaj ten przybył na teren Nadodrza z Wielkopolski. Inaczej przedstawia się sytuacja w fazie C. W skupiskach osadniczych, będących kontynuacją osadnictwa z okresu poprzedniego, stopniowo zaznacza się przewaga grobów jamowych, natomiast w skupiskach nowo powstałych, gdzie ludność w całości napłynęła z innych terenów, stosunek ten układa się zdecydowanie na korzyść grobów jamowych, osiągając na niektórych cmentarzyskach (np. Luboszyce, pow.

Lubsko²³⁴, Grabice, pow. Lubsko²³⁵, Sadzarzewice, pow. Lubsko²³⁶) ponad 90% ogólnej liczby grobów. Podobnie kształtuje się sytuacja w fazie D, gdzie całe duże cmentarzyska składają się wyłącznie lub prawie wyłącznie z grobów jamowych (np. Litten, Kr. Bautzen²³⁷, Wilhelmsau, Kr. Fürstenwalde²³⁸). W fazie D występują tu cmentarzyska warstwowe²³⁹. Cmentarzyska o zdecydowanej przewadze grobów jamowych występują głównie na Dolnych Łużycach.

Dalszymi elementami przewodnimi tzw. kultury burgundzkiej są odpowiednie cechy materiału zabytkowego. Analizę tych cech przedstawiłem powyżej. Większość elementów uznanych przez D. Bohnsacka za charakterystyczne dla kultury burgundzkiej, jak kubki z kolankowatymi uchami, naczynia trójuche, szpile z uchami z boku trzonu, siekiery i wiaderka drewniane z żelaznymi okuciami, na jej domniemanym obszarze grupują się na południe od linii dolna Sprewa—Pliszka (dopływ Odry na Ziemi Lubuskiej), a jeżeli nawet poszczególne elementy przekraczają tę linię, to występują tam w ilości tak ograniczonej, że w żaden sposób nie można ich uznać za elementy charakterystyczne dla tych terenów. Pozwala to na stwierdzenie, że wydzielone przez Bohnsacka elementy nie charakteryzują całego obszaru przypisywanego tzw. kulturze burgundzkiej. Zatem nawet przy uznaniu elementów wydzielonych przez D. Bohnsacka za charakterystyczne dla tzw. kultury burgundzkiej jej zasięg został wyznaczony błędnie. Kultura o tak wytyczonym zasięgu i elementach charakterystycznych nigdy nie istniała.

Wobec stwierdzenia, że brak jakichkolwiek podstaw do określenia tego obszaru jako jednolitego kulturowo, nasuwa się pytanie: Z jakich wobec tego zespołów kulturowych składa się ten obszar? Bądź do jakich zespołów kulturowych należy cały lub poszczególne jego części? Odpowiedź na oba pytania daje analiza elementów typowych dla tego obszaru.

W fazie C występują wszystkie elementy, które miały być charakterystyczne dla tzw. kultury bur-

²³⁴ Nie opublikowane zbiory Zakładu Archeologii Nadodrza IHKM PAN we Wrocławiu.

²³⁵ GANDER 1891, s. 462 i nn.; JENTSCH, 1889 s. 343-352; WEIGEL 1893, s. 16 i n.

²³⁶ JENTSCH 1895, s. 1 i n.

²³⁷ NEEDON 1920, s. 1-35; 1926, s. 89 i nn. Oczywiście jeśli cmentarzysko to nie jest warstwowe, czego nie wyjaśnia całkowicie niezbyt dokładna publikacja.

²³⁸ BUSSE 1905, s. 569 i n.; 1913, s. 59 i n.

²³⁹ W Luboszytach, pow. Lubsko, oraz domniemane w Litten, Kr. Bautzen, Liebstein, Kr. Görlitz, i Schönfeld, Kr. Grossenhein.

²²⁷ JAHN 1921, s. 120.

²²⁸ MÜLLER 1957, s. 46.

²²⁹ ŁĘGA 1960, s. 73.

²³⁰ ANTONIEWICZ 1962, s. 209, ryc. 2.

²³¹ Hohenselchow, Kr. Angermünde, Berkholz, Kr. Prenzlau, Kostrzyn, pow. Gorzów Wkp., Brieskow, Kr. Fürstenwalde, Frankfurt i Frankfurt-Markendorf.

²³² MÜLLER 1957, s. 4.

²³³ Por. KIETLIŃSKA 1963, s. 51 i nn.

gundzkiej. Kubki z kolankowatymi uchami poza południową częścią obszaru tzw. kultury burgundzkiej występują głównie do górnej Warty oraz nad środkową Odrą. Puchary na wysokich nóżkach występują głównie na Pomorzu nadwiślańskim. Szpile z okuciami do zawieszania poza środkową częścią obszaru tzw. kultury burgundzkiej występują między środkową Wartą a środkową Odrą. Wiaderka drewniane z okuciami żelaznymi z fazy C również rozrzucone są w pasie, obejmującym swoim zasięgiem środkową część terenu tzw. kultury burgundzkiej na południe od linii dolna Sprewa—Pliszka oraz pas na jej przedłużeniu sięgający po Prosnę. Siekiery z fazy C, aczkolwiek mniej licznie niż inne elementy, również rozrzucone są w tym pasie sięgającym po górną Wartę. Z dalszych elementów naczynia zdobione kółkiem zębatym z tego okresu poza przetrwaniem na terenach, na których występowały i w okresie wcześniejszym, pojawiają się w części obszaru tzw. kultury burgundzkiej przy ujściu Nysy Łużyckiej oraz podobnie, jak poprzednio omówione elementy, w pasie między środkową Wartą a Baryczą, do górnej Warty. Zapinki typu 96 i 41 Almgrena, jak już wspominaliśmy, obejmują swym zasięgiem całą wschodnią część terenu tzw. kultury burgundzkiej. Jak z powyższego przeglądu wynika, całą środkową część zasięgu tzw. kultury burgundzkiej możemy włączyć do grupy kulturowej obejmującej obszar, którego granica przebiega od środkowej Sprewy, wzdłuż Pliszki, a potem środkowej i górnej Warty, następnie południową granicą dorzecza Baryczy i dalej w linii prostej do Sprewy.

W fazie D następują przede wszystkim dalsze zmiany osadnicze. Zasiedlone zostają Górne Łużyce, co praktycznie doprowadza do wykorzystania maksimum terenów dostępnych dla osadnictwa na tym etapie rozwoju gospodarczego. W okresie tym następuje znaczne ujednoczenie typologiczne elementów kultury materialnej w całej środkowej Europie, co w powiązaniu z niewielką ilością materiału w ogóle bardzo utrudnia wydzielenie elementów charakterystycznych, a jednocześnie występujących w takiej liczbie, która by pozwalała na przyjęcie prawdopodobnych uogólnień co do stosunków kulturowych. Z analizowanych elementów przewodnich tzw. kultury burgundzkiej występują w tym okresie kubki z kolankowatymi uchami, siekiery i wiaderka drewniane z żelaznymi okuciami. Z kubków z kolankowatymi uchami występuje tylko typ przysadzisty ze szpiczastym uchem, trzy z nich odkryto w południowej części obszaru tzw. kultury burgundzkiej, czwarty w Groszowicach, pow. Opole. Zwyczaj wyposażania grobów w siekiery świadczy o ich używaniu jako broni.

W okresie tym występuje on prawie wyłącznie w południowej części obszaru tzw. kultury burgundzkiej. Wiaderka drewniane z żelaznymi okuciami również są w tym okresie charakterystyczne dla południowej części obszaru tzw. kultury burgundzkiej, aczkolwiek występują one dość licznie i na Śląsku, przede wszystkim w północnej jego części. Przytoczony powyżej obraz rozprzestrzenienia niektórych elementów kulturowych wraz z podnoszoną powyżej jednolitością obrządku pogrzebowego w tym okresie na terenie południowej części obszaru tzw. kultury burgundzkiej — skłania nas do wydzielenia tego terenu jako odrębnej grupy kulturowej. Grupa ta wykazuje największe nawiązania do obszaru południowej Polski, ale ilość materiałów na jednym i drugim terytorium nie pozwala na precyzyjne określenie charakteru tych powiązań. Obszarów tzw. kultury burgundzkiej, położonych na północ od linii dolna Sprewa—Pliszka, nie wiąże z obszarami południowymi występowanie prawie żadnego z analizowanych elementów, z wyjątkiem siekier odkrytych w skupisku osadniczym położonym na zachód od ujścia Warty. Brak innych elementów nie pozwala na włączenie tego skupiska do poprzednio omówionej grupy kulturowej. Reasumując, analiza elementów przewodnich tzw. kultury burgundzkiej oraz elementów występujących często na jej terenie pozwala stwierdzić, że obszar przypisywany tej kulturze składał się w rzeczywistości w różnych okresach z kilku grup kulturowych, czasem bardzo różniących się między sobą.

Cały obszar przypisywany tzw. kulturze burgundzkiej składa się z kilku skupisk osadniczych różnie ukształtowanych w kolejnych fazach okresu wpływów rzymskich²⁴⁰. Pomijając drobne skupiska, możemy cały ten obszar rozpatrywać jako cztery zasadnicze strefy osadnicze obejmujące: 1 — wschodnią Meklemburgię; 2 — część Brandenburgii i Ziemię Lubuską; 3 — Dolne Łużyce i północno-zachodnią część Dolnego Śląska oraz 4 — Górne Łużyce i południowo-zachodnią część Dolnego Śląska. Kulturowo dwie pierwsze strefy stanowią część większych skupisk osadniczych, obejmujących w środkowej i późnej części okresu wpływów rzymskich w pierwszym wypadku całą Meklemburgię, a w drugim całe prawie dorzecze Haweli. Oba znacznie różnią się od stref południowych i mogą być rozpatrywane jedynie w obrębie całych skupisk²⁴¹. Wpływy kulturowe ze

²⁴⁰ W swojej pracy doktorskiej szerzej omówiłem te zagadnienia. W tym miejscu cytuję jedynie wnioski z analiz.

²⁴¹ Analizę kulturową tych materiałów przeprowadziłem w pracy doktorskiej i doszedłem do wspomnianych wniosków.

wschodu zaznaczają się tam w całym okresie wpływów rzymskich, występując w różnym nasileniu, nie zmienia to jednak faktu, że obie północne strefy osadnicze związane są z terenami położonymi od nich na zachód.

Inaczej kształtuje się sytuacja w południowej części zasięgu tzw. kultury burgundzkiej. W ciągu prawie całej fazy B obszar ten nie jest zamieszany. Dopiero w końcu fazy B₂ i początku C pojawia się przy ujściu Nysy Łużyckiej do Odry pierwsze skupisko osadnicze, które stopniowo rozszerzając się obejmuje swoim zasięgiem całe Dolne Łużyce, sięgając brzegów Łaby, a poszczególne zabytki związane z tą grupą odkryto jeszcze dalej na zachód²⁴². Ponieważ cały ten teren był uprzednio nie zasiedlony, powstanie osadnictwa można łączyć jedynie z przybyciem dużych grup ludności z obszarów położonych na zewnątrz tego obszaru. Pochodzenie tej ludności może wyjaśnić analiza proveniencji charakterystycznych dla niej elementów kulturowych. Rozwiązaniu tego problemu służyła analiza większości cech kulturowych przeprowadzona w rozdziałach poprzednich. W zależności od uzyskanych wyników podzieliłem je na dwie grupy, według pochodzenia. Jak wykazała już wstępna analiza, znaczna część elementów, które przybyły na analizowany przez nas teren z południowej Wielkopolski i północnego Śląska, również na tych terenach jest obca. Analiza nasza zatem miała na celu określenie źródeł tych elementów i dróg, którymi tam przybyły, tym bardziej że — jak się okazuje — są one nabytkami świeżej daty. Prześledzenie dróg poszczególnych zabytków pozwoliło stwierdzić, że wywodzą się one z trzech źródeł. Pierwsze z nich to Pomorze nadwiślańskie, a ściślej obszar nad dolną Wisłą. Z terenu tego mogą pochodzić wiaderka drewniane z żelaznymi okuciami, a na pewno przybyły zapinki typu 41 i 96 Almgrena oraz puchary na wysokich nóżkach. Z obszaru tego pochodzi prawdopodobnie także naczynie z ornamentem wygładzanych pasów odkryte w Jazowie, pow. Lubsko²⁴³. Drugi teren to Nizina Pruska. Z obszaru tego może pochodzić jeden typ siekier i z dużą pewnością szpile z uchem z boku trzonu. Obyczaj zakładania cmentarzysk jednopłciowych²⁴⁴ wywodzi się przypuszczalnie z północnego

Mazowsza. Typ ten poza tym terenem na obszarze Polski reprezentuje jedynie cmentarzysko w Luboszcach, pow. Lubsko²⁴⁵. Dwa pierwsze źródła praktycznie mogą się okazać jednym, gdyż tereny nad dolną Wisłą mogły być etapem drogi elementów z Niziny Pruskiej na tereny południowe. By poznać bliżej rodzaj i rolę wpływów kulturowych, należy określić sposób ich rozprzestrzenienia oraz czas, w którym elementy te przybyły na obszar na południe od środkowej Warty. Elementy z obszaru Pomorza nadwiślańskiego, zapinki typu 41 i 96, mimo że na obszarze tzw. kultury burgundzkiej występują na przełomie II i III w., na Pomorzu są datowane na koniec fazy B₂ Eggersa i może na początek C, co świadczyłoby, że najpóźniej na początku naszej fazy C musiały pojawić się w południowej Wielkopolsce; to samo można powiedzieć i o innych elementach z tego terenu. Natomiast elementy ze wschodniej części Niziny Pruskiej, jak wykazała analiza, mogły pojawić się najwcześniej na przełomie II/III w., a raczej na początku III. Zatem wszystkie elementy przybywają na określony teren w bardzo krótkim czasie²⁴⁶. Ten nagły napływ elementów kulturowych na jeden ograniczony teren z różnych bardzo odległych źródeł wart jest bliższego rozpatrzenia. Czas, w którym ten napływ nastąpił, jest okresem obserwowanych przez wielu autorów gwałtownych przemian na terenie środkowej Polski. W okresie tym w materiale, przede wszystkim z cmentarzysk, odzwierciedlają się skutki wojen²⁴⁷. Z drugiej strony można zaobserwować gwałtowny przyrost ludności, co ma swoje odbicie w zwiększeniu się liczby grobów na cmentarzyskach istniejących dotychczas²⁴⁸ oraz powstaniu całego szeregu nowych cmentarzysk²⁴⁹. Napływ dużej ilości elementów kulturowych z jednoczesnym znacznym przyrostem ludności skłania do

²⁴⁵ Analiza materiałów kostnych odkrytych do 1972 r. w grobach z okresu wpływów rzymskich na cmentarzysku w Luboszcach, pow. Lubsko, przez dr Gertrudę Grallę wykażała, że pochowane tam były wyłącznie kobiety i małe dzieci Por. także DOMAŃSKI 1970a.

²⁴⁶ Przyczynkiem do określenia chronologii tych przemian jest chronologia skarbów z tego terenu odkrywanych między połową II i III w. Odkryto na nim 7 skarbów, z których najpóźniej datowane monety pochodzą z — 161 r. (Baranów, pow. Kępno); — 192 (Iwno, pow. Środa); — 191 (Kalisz), — 180 (Łódź, Prażuchy, pow. Kalisz; Siedlików, pow. Kępno i Turek). Por. GUMOWSKI 1958, s. 119, 125-127. Pozwala to z dużą precyzją datować okres niepokoju na lata osiemdziesiąte i początek dziewięćdziesiątych II w.

²⁴⁷ GODŁOWSKI 1960, s. 81; KIETLIŃSKA 1963, s. 69.

²⁴⁸ DYMACEWSKI 1958, s. 431.

²⁴⁹ Np. Spicymierz, pow. Turek (KIETLIŃSKA, DĄBROWSKA 1963, s. 143-254).

²⁴² MEYER 1960.

²⁴³ DOMAŃSKI 1966b, s. 32, tabl. 7; 1969a.

²⁴⁴ Dotychczas odkryto takie cmentarzyska w Warszawie-Kawęczynie, Kłoczewie, pow. Ryki, i Brulinie-Koskach, pow. Ostrów Maz.; KIETLIŃSKA 1963, s. 78; KEMPISTY 1963, s. 71. Na podstawie dotychczasowych odkryć wydaje się, że nie można mówić o cmentarzyskach jednopłciowych, ale o cmentarzyskach kobiecych, gdyż takie są wszystkie odkryte dotychczas cmentarzyska jednopłciowe.

przyjęcia, że we wszystkich trzech przypadkach mamy do czynienia z migracją ludności. Migracja z Pomorza nadwiślańskiego ma swoje uzasadnienie i na terenach macierzystych, gdzie w okresie tym zanika grupa cmentarzysk²⁵⁰ (m.in. w Rządzu, pow. Chełmno), a także szereg elementów kulturowych, które trwają na terenach omawianych dalej mimo zaniku ich na obszarach macierzystych. Ten gwałtowny przyrost ludności w środkowej Polsce przy niezmiętej gospodarce doprowadzić musiał do odpływu części nadwyżek ludności. Odpływ ten zaznaczył się w dwu kierunkach: na wschód i na zachód. W pierwszym etapie migracji w kierunku zachodnim powstaje skupisko osadnicze przy ujściu Nysy Łużyckiej. Czas powstania tego skupiska można dość precyzyjnie wyznaczyć również na koniec II w., ale już po wytworzeniu się odrębnej grupy kulturowej w Wielkopolsce. Przypuszczalnie powstanie tej grupy i ekspansję części jej ludności na zachód dzieliło nie więcej niż kilka lat. Skupisko na zachód od Spreewald powstało przypuszczalnie w pierwszej połowie III w., a elementy kulturowe z południowej części Wielkopolski i północnej części Śląska dotarły nad Łabę w drugiej połowie III w. (koniec fazy C i początek fazy D). Występuje tu zdecydowana przewaga grobów jamowych nad popielnicowymi, natomiast w Wielkopolsce stan ten zbliżony jest do równowagi, tak więc elementy pochodzące z terenów nadbałtyckich występują tu proporcjonalnie częściej niż w Wielkopolsce. Należy podkreślić, że również na terenach nadbałtyckich w okresie odpływu tych elementów panuje zdecydowana przewaga grobów jamowych. Skłania to do przypuszczenia, że główną masę ludności, emigrującej z południowej Wielkopolski i północnego Śląska, stanowiły grupy przybyłe tam z północy. Kulturowo jest to jednak ekspansja grupy z obszaru południowej Wielkopolski i północnego Śląska.

Pozostaje zatem do określenia pochodzenie ostatniego skupiska osadniczego powstałego w fazie D na terenie Górnych Łużyc. Jest to zadanie przy obecnym stanie źródeł prawie niewykonalne. Można jedynie w formie hipotezy przypuścić, że powstało ono ze zmieszania się grup ludności przybyłych w tym czasie ze wschodu, być może z obszaru Śląska, albo terenów jeszcze dalszych, z ludnością przybyłą już w fazie C na obszar środkowej części zasięgu tzw. kultury burgundzkiej.

Powracając jeszcze raz do zagadnienia stosunków kulturowych w fazie C można stwierdzić z dużą dozą prawdopodobieństwa powstanie przy końcu II w.

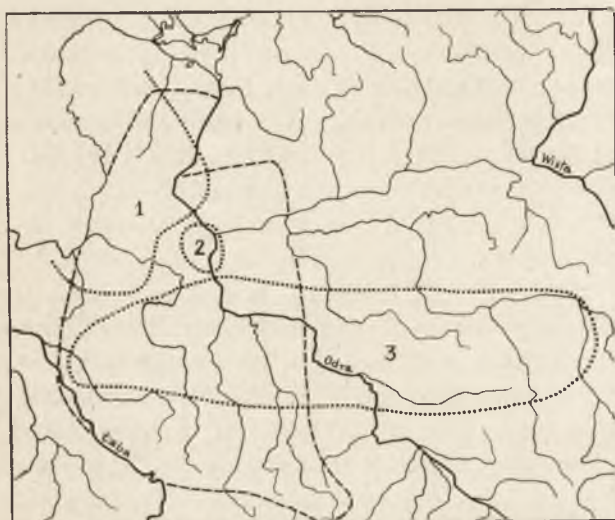
na obszarze południowej Wielkopolski i północnej części Śląska odrębnej grupy kulturowej, na której inwentarz składają się elementy kultury przeworskiej z fazy B, elementy kultury oksywskiej, która nasuwała się na ten obszar²⁵¹, elementy z Niziny Pruskiej, które przybyły prawdopodobnie z kultury oksywskiej, zmieszane z licznymi elementami kulturowymi z dorzecza Renu i Łaby. Grupa ta, którą nazywam „luboszycką” od najszerzej poznanego charakterystycznego dla niej cmentarzyska w Luboszycach, pow. Lubsko, powstaje — jak wyżej wspomniałem — na obszarze południowej Wielkopolski i północnej części Śląska (ryc. 8). Od końca II w. rozszerza się w kierunku zachodnim, dochodząc w drugiej połowie III w. do Łaby. W fazie D grupa luboszycka obejmuje swoim zasięgiem poza obszarami dotychczas zajmowanymi także Górne Łużyce oraz zachodnią część Śląska (ryc. 9). Dokładne wytyczenie jej wschodniej granicy w fazie D napotyka na znaczne trudności w związku z brakiem większej ilości dobrze przebadanych cmentarzysk z tego okresu z obszaru środkowej Polski.

Charakterystyczna dla grupy luboszyckiej w fazie C jest większość elementów uznawanych za typowe dla tzw. kultury burgundzkiej, a więc liczne występowanie kubków z kołankowatymi uchami, wiaderka z żelaznymi okuciami, częste wyposażanie grobów w siekiery, a co za tym idzie używanie ich jako broni, liczne występowanie siekier ze zwężonym obuchem i opadającymi ściankami u nasady trzonu, powstanie i liczne rozprzestrzenienie kompletów do krzesania ognia, w których skład wchodzi szpile z uchem z boku trzonu, zapinek typu 41 Almgrena, naczyń zdobionych kółkiem zębata, cmentarzysk o zdecydowanej przewadze grobów jamowych. W fazie D dla grupy tej poza niektórymi z wymienionych elementów kultury materialnej, jak wiaderka z żelaznymi okuciami czy siekiery, mogą być charakterystyczne także cmentarzyska warstwowe. Grupa ta swoim obliczem kulturowym odcina się od wszystkich otaczających, co nie pozwala włączyć jej w całości ani do kultury oksywskiej czy przeworskiej, ani do nadłabskiego kręgu kulturowego. Większość elementów tej grupy kulturowej pochodzi z terenu dorzeczy Odry i Wisły, co każe włączyć ją do tego kręgu kulturowego.

Na marginesie powyższych rozważań wyłania się ważki problem rozgraniczenia dwóch znacznie się różniących kręgów, kręgu nadłabskiego i kręgu dorzecza Odry i Wisły. Jak świadczą wyniki powyżej przedstawionych analiz, granica ta biegła w fazie B na wschód od Odry, przecinając Wartę w okolicy

²⁵⁰ Por. zasięg kultury oksywskiej w poł. II w. wg KOSTRZEWSKI 1955, s. 214, mapa 13.

²⁵¹ SCHINDLER 1940, s. 110.



Ryc. 8. Zasięg grupy luboszyckiej w fazie C — Luboszyce-Gruppe in der Phase C

1 — Mecklenburgische Gruppe; 2 — Lubusz-Gruppe; 3 — Luboszyce-Gruppe



Ryc. 9. Zasięg grupy luboszyckiej w fazie D — Luboszyce-Gruppe in der Phase D

1 — Mecklenburgische Gruppe; 2 — Lubusz-Gruppe; 3 — Luboszyce-Gruppe

Gorzowa, a Odrę w okolicy Krosna Odrzańskiego. Bardziej na południe obszarem granicznym był nie zamieszkały teren Łużyc. W fazie C obszarem granicznym, a jednocześnie strefą kontaktową, jest całe dolne Nadodrze, bardziej na południe w skład kręgu kulturowego dorzecza Odry i Wisły wchodzi całe Dolne Łużyce i teren przyległy od zachodu aż po dolinę Łaby. W fazie D następuje pewne przesunięcie granicy w kierunku wschodnim na Pomorzu, natomiast na południu krąg kulturowy dorzecza Odry i Wisły obejmuje Górne Łużyce.

Określenie przemian dynamicznych na obszarze tzw. kultury burgundzkiej pozwoli na dokonanie próby porównania obrazu przemian uzyskanego przez nas z obrazem nakreślonym przez pisarzy starożytnych. Przed przystąpieniem jednak do analizy pragniemy zwrócić uwagę na sam mechanizm powstawania skupisk osadniczych, które z dużą dozą prawdopodobieństwa można identyfikować z plemionami lub większymi grupami z określonych plemion. Jak wykazuje chociażby proces powstawania skupisk osadniczych w fazie C, żadna z grup osadniczych nie była organizmem zamkniętym i na dłuższą metę ustalonym. Przemiany w składzie poszczególnych grup następowały bardzo szybko. Przypuszczalnie także szybko następowały zmiany nazw poszczególnych drobnych plemion²⁵², a jedynie nazwy ich związków

wydają się być trwalsze. Te gwałtownie następujące zmiany zmuszają do rozpatrywania wyłącznie zjawisk jednorodnych chronologicznie, a ściślej zjawisk zamkniętych w małych przedziałach czasowych. Zatem z obrazem nakreślonym przez Ptolemeusza, a jest to właściwie tylko jeden stosunkowo pełny obraz zasiedlenia naszych ziem w okresie wpływów rzymskich, można porównywać stosunki osadnicze tylko z końca fazy B. Ptolemeusz określa stosunkowo wyraźnie miejsce pobytu Burgundów między Odrą i Wisłą w środkowym pasie ziem polskich. Tej lokalizacji odpowiadałoby skupisko osadnicze nad dolną Wisłą na wysokości Kujaw. Czy z taką lokalizacją można pogodzić dalsze fakty z dziejów tego plemienia? Na to pytanie można odpowiedzieć twierdząco. Znamy trzy zasadnicze wzmianki o tym plemieniu, które należałoby uzgodnić z materiałem archeologicznym: pierwsza o walkach między Gepidami i Burgundami, następna o przybyciu Burgundów wraz z Gepidami nad Dunaj około połowy III w. i trzecia o walkach Burgundów z państwem rzymskim około połowy III w. nad Renem.

Przekaz Jordanesa mówi o walkach Burgundów z Gepidami pod wodzą króla Fastidy na ich terenach macierzystych. Ponieważ pod wodzą Fastidy pojawiają się Gepidowie w roku 267 w Dacji, można przyjąć, że walki te toczyły się około połowy III w. Jedyнным miejscem styku dwu ludów mógł być obszar środkowej Polski.

Wzmianka Zosimosa o przybyciu Burgundów około połowy III w. do Dacji ma swoje odzwierciedlenie w materiale archeologicznym. Właśnie w tym okresie zanika cały szereg cmentarzysk na omawianym

²⁵² Przykładem może być rozprzestrzenienie się nazw Swewów, którą w *De bello Gallico* Cezara nosi jedno z kilkunastu walczących z Rzymianami nad Renem plemion germańskich. W późniejszych przekazach obejmuje ona całą grupę plemion od Renu aż po Morawy (TYMIENIECKI 1962, s. 23).

obszarze, cmentarzysk założonych w okresie późnolateńskim i na początku okresu wpływów rzymskich (np. Młodzikowo, pow. Środa, Wymysłowo, pow. Gostyń).

Trzeci wreszcie fakt ich pobytu nad Renem, najbardziej kontrowersyjny, jest również wytłumaczalny. Opisywana przez nas ekspansja grupy ludności z południowej Wielkopolski i północnego Śląska, przesuwać się stopniowo na zachód, właśnie około połowy III w. dotarła za Łabę, a z tych terenów Burgundowie mogli brać udział w walkach nad Renem. Brak elementów kulturowych z międzyrzecza Odry i Wisły na poświadczonych historycznie terenach zamieszkiwanych przez Burgundów jest prosty do wytłumaczenia. Z jednej strony już na obszarze przypisywanym tzw. kulturze burgundzkiej ludność ta wchłonęła znaczną ilość elementów kulturowych pochodzących z zachodu, a z drugiej strony na tym obszarze obserwujemy stopniowy zanik elementów rodzimych w miarę posuwania się na zachód, czyli i ten problem znajduje swoje wytłumaczenie w źródłach archeologicznych.

Czy z całą pewnością ludność grupy luboszyckiej przesuwać się na zachód można uznać za plemię Burgundów? Na pytanie to nie można dać jednoznacznej odpowiedzi, jeśli się zważy, że kierunek wędrówki Burgundów był zgodny z kierunkiem wędrówki i innych ludów, jak Wandalów czy Silingów. Za taką, a nie inną trasą ich wędrówki przemawia także i ta okoliczność, że był to jedyny, jak wskazują źródła

archeologiczne, szlak żywych kontaktów kręgu kulturowego nadłabskiego z kręgiem dorzecza Odry i Wisły. W myśl naszej hipotezy południowa część obszaru tzw. kultury burgundzkiej mogła być m.in. miejscem pobytu Burgundów. W innych okresach zamieszkiwały go inne plemiona. Jakże to były plemiona? Na pytanie to nie można odpowiedzieć bez dogłębnych studiów źródłoznawczych. W końcowej fazie okresu wpływów rzymskich (faza D) grupa luboszycka wchodzi w skład wielkiego kręgu kulturowego obejmującego poza nią kulturę przeworską i kulturę czerniachowską. Krąg ten obejmuje obszar od Łaby aż po dorzecze Dniepru i jest identyfikowany z ludnością słowiańską²⁵³, co ma uzasadnienie także w fakcie wyemigrowania w ciągu III w. z obszaru Polski wszystkich plemion germańskich wspomnianych przez źródła pisane²⁵⁴.

Na podstawie naszych rozważań można przyjąć chyba bezspornie przemieszczanie się pewnych grup ludności znad dolnej i środkowej Wisły, poprzez Wielkopolskę, Dolny Śląsk oraz Dolne Łużyce w kierunku zachodnim, być może nad Ren. Jest prawdopodobne, że są to ślady wędrówki Burgundów. Czy jednak pewna jest ich identyfikacja wyłącznie z tym ludem, trudno powiedzieć, gdyż był to szlak wędrówki także innych plemion.

²⁵³ BRAJČEVSKIJ 1964, s. 319.

²⁵⁴ ŁOWMIAŃSKI 1963, s. 273.

BIBLIOGRAFIA

Skróty

Auf	Ausgrabungen und Funde, Berlin.
FAP	Fontes Archaeologici Posnanienses, Poznań.
MS	Materiały Starożytne, Warszawa.
PMŁ	Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Archeologiczna, Łódź.
PA	Przegląd Archeologiczny, Poznań, Wrocław.
ZfE	Zeitschrift für Ethnologie, Berlin.

Literatura

ALBUM	
1914	<i>Album zabytków przedhistorycznych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zebranych w Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu</i> , t. IV, Poznań.
ALMGREN O.	
1923	<i>Studien über nordeuropäische Fibelformen den ersten nachchristlichen Jahrhunderte</i> , 2 wyd. Leipzig.
ANTONIEWICZ J.	
1962	<i>Odkrycie grobu rolnika jaćwieskiego z narzędziami</i>

produkcji z okresu rzymskiego, „Rocznik Białostocki”, t. 3, s. 205-224.

ASMUS W. D.	
1938	<i>Tonwaregruppen und Stammesgrenzen in Mecklenburg während der ersten beiden Jahrhunderte nach der Zeitwende</i> , „Forschungen zur Vor- und Frühgeschichte aus dem Museum vorgeschichtlicher Altertümer Kiel”, Neumünster.
BEHRENS G.	
1950	<i>Das frühchristliche und merowingische Mainz nach den Bodenfunden dargestellt</i> , Mainz.
BLUME E.	
1915	<i>Die germanischen Stämme und die Kulturen zwischen Oder und Passarge zur römischen Kaiserzeit</i> . t. 1-2, Würzburg.
BOHNSACK D.	
1938	<i>Die Burgunden in Ostdeutschland und Polen</i> , Leipzig.
1940	<i>Die Burgunden [w:] Vorgeschichte der deutschen Stämme</i> , t. 3, Berlin s. 1033-1148.
BORNSCHEIN O., GANDERT O. F.	
1930	<i>Heimatkunde für den Kreis Liebenwerda</i> , Liebenwerda.

- BRAJČEVSKI M. J.
1964 *Bila džerel slovianskoj deržavnosti (socjalno-ekonomičnyj rozvytok černiahivskih plemen)*, Kyiv.
- BUSSE H.
1905 *Das Brandgrubengräberfeld bei Wilhelmsau, Kr. Niederbarnim*, ZfE, t. 37, s. 569-591.
1913 *Neue Ausgrabungen auf dem Brandgrubengräberfeld der spätrömischen Kaiserzeit bei Wilhelmsau im Kreis Niederbarnim, Provinz Brandenburg*, „Praehistorische Zeitschrift”, t. 5, s. 59-74.
- CHMIELEWSKI W., JAŻDŻEWSKI K., KOSTRZEWSKI J.
1965 *Pradzieje Polski*, Wrocław.
- COBLENZ W.
1966 *Zur Ur- und Frühgeschichte von Land und Burg Meissen*, 4 Sonderheft, „Meissener Heimat”.
- DĄBROWSKY J. i K.
1967 *Cmentarzysko z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w Wesólkach, pow. Kalisz*, Wrocław.
1968 *Osada lateńsko-rzymska we wsi Piwonice, pow. Kalisz*, MS, t. 11, s. 423-505.
- DĄBROWSKI K.
1958 *Osadnictwo z okresów późnolateńskiego i rzymskiego na stanowisku 1 w Piwonicach, pow. Kalisz*, MS, t. 4, s. 5-89.
- DEHNKE P., THIEME U.
1939 *Burgundische Gräber von Lichtenburg, Kreis Torgau*, t. 28/29, s. 265-284.
- DICULESCU C. C.
1923 *Die Gepiden*, t. 1, Leipzig.
- DOMAŃSKI G.
1966a *Badania na cmentarzysku w Luboszyceach, pow. Lubsko, w 1964 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 8: 1966, s. 134-137.
1966b *Sprawozdanie z badań w 1966 roku zespołu osadniczego z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich, położonego w okolicy wsi Luboszyce, pow. Lubsko*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” t. 9: 1966, s. 28-33.
1967 *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku w Luboszyceach, pow. Lubsko w roku 1965*, „Spr. archeol.”, t. 10: 1967, s. 386-390.
1969a *Badania wykopaliskowe zespołu osadniczego z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich koło wsi Luboszyce, pow. Lubsko, w 1966 roku*, „Spr. archeol.”, t. 20: 1969, s. 153-166.
1969b *Wyniki badań zespołu osadniczego z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich w okolicy wsi Luboszyce, pow. Lubsko*, „Spr. archeol.”, t. 21: 1969, s. 115-122.
1970a *Stan i potrzeby badań nad osadnictwem dorzecza Nysy Łużyckiej i Bobru w okresie późnolateńskim i wpływów rzymskich*, „Archeologia Polski”, t. 15: 1970, s. 115-148.
1970b *Settlement complex from a late La Tène and Roman period at Luboszyce, Lubsko District*, „Archaeologia Polona”, t. 12: 1970 s. 321-334.
1970 *Osada z okresu rzymskiego z Opola-Groszowic*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1: 1971, s. 189-249.
- DYMACZEWSKI A.
1958 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Młodzikowie, pow. Środa*, FAP, t. 8/9, s. 179-442.
- EGGERS H. J.
1951 *Der römische Import im freien Germanien, Atlas der Urgeschichte*, t. 1, Hamburg.
- 1955 *Zur absoluten Chronologie der römischen Kaiserzeit im freien Germanien*, „Jahrbuch der Römisch-Germanischen Kommission”, t. 2, s. 196-244.
- ENGEL C.
1935 *Aus Ostpreussens Vorzeit*, Königsberg.
- FEDOROW G. B.
1960 *Malaeštiskij mogilnik, Materjaly i Isledowanija po Archeologii SSSR*, t. 82, s. 253-301.
- FILIP J.
1948 *Lužicka kultura v dobie latenské*, „Slavia Antiqua”, t. 1, s. 166-180.
- GAERTE W.
1929 *Urgeschichte Ostpreussens*, Königsberg.
- GAJEWSKI L.
1959 *Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich z okresu rzymskiego w Igolomi*, „Archeologia Polski”, t. 3, s. 101-158.
- GANDER K.
1891 *Die 7 Hauptversammlung der Niederlausitzer Gesellschaft*, „Niederlausitzer Mitteilungen”, t. 2, s. 462-464.
- GANDERT O. F.
1926 *Vorgeschichte des Kreises Liebenwerda*, Liebenwerda.
1930 *Vor- und Frühgeschichte [w:] Heimatkunde für den Kreis Liebenwerda*, Liebenwerda.
- GODŁOWSKI K.
1959 *Materiały z cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich w Opatowie, pow. Kłobuck*, „Materiały Archeologiczne”, t. 1, s. 173-277.
1960 *Studia nad stosunkami społecznymi w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły*, Warszawa—Wrocław.
1967 *Niektóre węzłowe problemy badań nad kulturą przeworską w okresie rzymskim*, „Prace Archeologiczne”, t. 8, s. 73-87.
1970 *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, Kraków.
- GÖTZE A.
1920 *Die vor- und frühgeschichtlichen Denkmäler der Kreise Lebus und Frankfurt a.O.*, Beihefte zu: Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg, t. 6, cz. 1 i 2, Berlin.
- GREMPLER W.
1887 *Der Fund von Sackrau, Brandenburg a.d. H.* — Berlin.
1888 *Der II. und III. Fund von Sackrau*, Berlin.
- GRÜNBERG W.
1937 *Weitere Burgundenfunde in Bautzen Seidau*, „Sachsens Vorzeit”, t. 1, s. 67, 68.
- GUMOWSKI M.
1958 *Moneta rzymska w Polsce*, PA, t. 10, s. 87-149.
- HENSEL W.
1963 *Archeologia o polskości Ziemi Zachodnich [w:] Munera Archaeologica Iosepho Kostrzewski...*, Poznań, s. 32-55
- HERBACH R.
1938 *Eine seltene Fibelform in einem burgundischen Brandplättner [w:] Festschrift zum 50 jährigen Bestehen der Gesellschaft für Anthropologie, Urgeschichte und Volkskunde*, Görlitz, s. 79-83.
- HOCHMANN R.
1929 *Brandgrubengräber im Kreise Teltow*, „Mannus”, t. 21, s. 158-163.
- HOŁOWIŃSKA Z.
1948 *Naczynia z okresu rzymskiego zdobione kółkiem zębatym znalezione w Polsce*, PA, t. 8, s. 73-83.

- HOŁUBOWICZ W.
1960 *Historia najdawniejszych społeczeństw pierwotnych*, [w:] *Historia Śląska*, t. 1, Wrocław, s. 35-142.
- HUCKE K.
1938 *Urgeschichte der Uckermark*, Templin.
- JAHN M.
1921 *Der Reitersporn, seine Entstehung und früheste Entwicklung*, Leipzig.
1924 *Die Gliederung der wandalischen Kultur in Schlesien*, „Schlesiens Vorzeit”, N.F., t. 7, s. 22.
- JAMKA R.
1959 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Starachowicach*, PA, t. 11, s. 32-61.
- JASNOSZ S.
1952 *Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, pow. Gostyń, FAP*, t. 2, s. 1-284.
- JAŻDŻEWSKI K.
1948 *Atlas do pradziejów Słowian*, Łódź.
1960 *Wzajemny stosunek elementów słowiańskich i germańskich w Europie środkowej w czasie od najścia Hunów aż do usadowienia się Awarów nad środkowym Dunajem*, PMŁ, t. 5, s. 51-77.
1967 *Tabele chronologiczne do pradziejów Europy środkowej i środkowo-wschodniej, w szczególności Polski*, PMŁ, t. 14, s. 5-9.
- JENTSCH H.
1881 *Funde von Strega*, ZfE, t. 13, s. 255, 256.
1889 *Gräberfunde aus der Zeit des späteren provinzialrömischen Einflusses bei Reichersdorf, Kr. Guben*, ZfE, Verhandl., t. 21, s. 343-352.
1895 *Das Gräberfeld bei Sadersdorf, Kr. Guben und andere Niederlausitzer Fundstellen der La-Tène- und provinzialrömischen Zeit*, „Niederlausitzer Mitteilungen”, t. 4, s. 1-98.
- JORDANES
1882 *De origine actibusque Getarum*, ed. T. Mommsen, Berlin.
- KEMPISTY A.
1963 *Obrządek pogrzebowy w okresie rzymskim na Mazowszu*, „Światowit”, t. 26.
1968 *Ciałopalne cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego z miejscowości Korzeń, pow. Gostynin*, MS, t. 11, s. 303-415.
- KIETLIŃSKA A.
1963 *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej*, MS, t. 9, s. 7-97.
- KIETLIŃSKA A., DĄBROWSKA T.
1963 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Spicymierzu, pow. Turek*, MS, t. 9, s. 143-254.
- KMIECIŃSKI J.
1962 *Zagadnienie tzw. kultury gocko-gepidzkiej na Pomorzu Wschodnim w okresie wczesnorzymskim*, Łódź.
- KMIECIŃSKI J., WALENTA K., BLOMBERGOWA W.
1966 *Cmentarzysko kurhanowe ze starszego okresu rzymskiego w Węsiorach w pow. kartuskim*, PMŁ, t. 12, s. 37-122.
- KMIECIŃSKI J., WALENTA K., KAJZER L.
1968 *Odry, cmentarzysko kurhanowe z okresu rzymskiego w powiecie chojnickim*, Łódź.
- KOSTRZEWSKI B.
1947 *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Koninie (woj. poznańskie)*, PA, t. 7, s. 192-294.
- KOSTRZEWSKI J.
1913 *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, Poznań.
- 1919 *Die ostgermanische Kultur der Spätlatenezeit*, Leipzig-Würzburg.
1921 *Gefässe mit Rädchenverzierung aus Polen*, „Mannus”, t. 12, s. 82-87.
1935 *Kultura grobów jamowych i zagadnienie Burgundów*, [w:] *II Zjazd Prehistoryków Polskich w Krakowie*, Poznań, s. 7.
1948 *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, Warszawa—Kraków.
1955 *Wielkopolska w pradziejach*, Warszawa—Wrocław.
1951 *Ślady archeologiczne pobytu drużyn germańskich w Polsce w pierwszej połowie I tysiąclecia naszej ery*, „Przegląd Zachodni”, R. 7, s. 100-110.
1959 *Jeszcze o kulturze burgundzkiej w Polsce*, [w:] *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagentario dedicata*, Poznań, s. 143-149.
1964 *Zagadnienie pobytu Germanów na ziemiach polskich*, „Slavia Antiqua”, t. 11, s. 95-106.
- KOSSINNA G.
1896 *Die vorgeschichtliche Ausbreitung der Germanen in Deutschland*, „Zeitschrift der Vereins für Volkskunde”, t. 6, s. 1-14.
1897 *Zur Ethnographie der Ostgermanen*, „Indogermanische Forschungen”, t. 7, s. 282, 283.
1905 *Über verzierte Eisenlanzenspitzen als Kennezeichen der Ostgermanen*, ZfE, t. 37, s. 369-407.
1924 *Zu meiner Ostgermanen-Karte*, „Mannus”, t. 16, s. 160-175.
- KRAMARKOWA I.
1963 *Cmentarzysko z późnego okresu wpływów rzymskich w Przylepie, pow. Zielona Góra*, „Silesia Antiqua”, t. 5, s. 143-158.
- DE LAET S. J., VAN DOORSELAER A.
1962 *Gräber der römischen Kaiserzeit mit Waffenbeigaben aus Belgien, den Niederlanden und Grossherzogtum Luxemburg*, „Saalburg Jahrbuch”, t. 20, s. 54 i n.
- LIENAU M. M.
1927 *West- und Ostgermanen an der mittleren Oder*, „Mitteilungen des historischen Vereins zu Frankfurt a. d. O.”, z. 27.
- LIENAU M.
1934 *Neue burgundische Funde aus dem Lande Lebus*, „Altschlesien”, t. 5, s. 232, 233.
- LINDERSKI J.
1961 *Burgundowie*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 1, cz. 1, Wrocław, s. 204, 205.
- ŁĘGA W.
1960 *Nieznane materiały z cmentarzyska z okresu rzymskiego w miejscowości Babięta, pow. Mrągowo*, „Rocznik Olsztyński”, t. 2, s. 73-80.
- ŁOWMIŃSKI H.
1963 *Początki Polski*, t. 1, Warszawa.
- MASCHALLECK K. H.
1944 *Urgeschichte des Kreises Luckau (Niederlausitz)*, Kirchheim N.L.
- MEYER E.
1960 *Die Bügelknopffibel*, „Arbeits und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege”, t. 8, s. 216-349.
1966 *Einflüsse aus dem Bereich der Przeworsk-Kultur im Inventar eines elbgermanischen Brandgrabes der spätrömischen Kaiserzeit*, AuF, t. 11, s. 7-21.
- MILLER K.
1916 *Itineraria Romana. Römische Reisewege ad der*

Hand der Tabula Peutingeriana, Stuttgart.

- MIRTSCHIN A.
1937 *Ausgrabung eines Burgunden-Friedhofs in Schönfeld bei Grossenheim*, „Sachsens Vorzeit”, t.1, s. 123-134.
- MOMMSEN T.
1908 *Verzeichnis der römischen Provinzen*, [w:] *Gesammelte Schriften*, t. 5, Berlin.
- MOORA H.
1938 *Die Eisenzeit in Lettland bis etwa 500 n. Chr.*, Tartu.
- MUCH R.
1892 *Deutsche Stammsitze, Ein Beitrag zur ältesten Geschichte Deutschlands*, Halle.
1913 *Burgunden*, [w:] *Realexicon der Germanischen Altertumskunde*, opr. J. Hoops, t. 1, Strassburg.
- MÜLLENHOF K.
1920 *Deutsche Altertumskunde*, t. 6: *Die Germania des Tacitus*, Berlin.
- MÜLLER A.
1957 *Formenkreise der älteren römischen Kaiserzeit im Raum zwischen Havellseenplatte und Ostsee*, „Berliner Beiträge zur Vor- und Frühgeschichte”, Berlin.
- NEEDON R.
1920 *Das Brandgräberfeld von Litten bei Bautzen und verwandte Fundstätten*, „Oberlausitzer Jahreshfte”, t. 2, s. 1 i n., 52 i m.
1926 *Das Brandgräberfeld von Litten bei Bautzen*, [w:] *Festschrift Bautzen*, Bautzen, s. 89-97.
- NEUSTUPNÝ J.
1946 *Praveke dejiny Lužice*, Praha.
- NOWOTHING W.
1939 *Ein germanischer Grabfund von Haltauf, Kr. Trebnitz*, „Altschlesische Blätter”, t. 14, s. 59, 60.
- PESCHECK Ch.
1939 *Die frühwandalische Kultur in Mittelschlesien*, Wrocław
- PESKAŘ I.
1967 *K otazce ucelu zaresnych jehlicovitych bodcu z doby rimske*, „Archeologické rozhledy”, t. 19, s. 355-367.
- PETERSEN E.
1932 *Die Burgunden in Schlesien und ihre Schicksale*, [w:] *Volk und Rasse*, t. 7, s. 86.
1936 *Fragen der germanischen Besiedlung im Raume zwischen Oder und Weichsel in der Völkerwanderungszeit*, „Mannus”, t. 28, s. 19.
1936a *Die Beziehungen der schlesischen Wandalen zu den Markomanen in Böhmen zu Beginn unserer Zeitrechnung*, „Altschlesische Blätter”, t. 11, s. 91-97.
- PFÜTZENREITER E.
1929 *Das wandalische Brandgräberfeld aus der römischen Kaiserzeit bei Stroppen, Kr. Guhrau*, „Altschlesien”, t. 2, s. 250-273.
1933 *Die vor- und frühgeschichtliche Besiedlung des Kreises Fraustadt*, 2. Sonderheft der Grenzmärkischen Heimatblätter.
1937 *Ein völkerwanderungszeitliches Gräberfeld in Staatforst Guttentag OS*, „Altschlesien”, t. 7, s. 40-47.
1941 *Eine neue spätgermanische Kulturgruppe in Oberschlesien*, „Nachrichtenblatt über deutsche Vorzeit”, t. 17, s. 53-55.
- PIASKOWSKI J.
1963 *Lokalizacja gór Asciburgis (Asciburgion) według Geografii Ptolemeusza*, „Acta Archaeologica Carpatica”, t. 4, s. 321-324.
- PiČ J.
1905 *Starožitnosti zeme česke*, Praha.
- PLEZIA M.
1952 *Greckie i łacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian*, Poznań—Kraków.
- PLINIUSZ
1906 *C. Plinii Secundi Naturalis Historiae libri XXXVII*, ed. C. Mayhoff, t. 1, Lipsiae.
- PREIDEL H.
1928 *Die absolute Chronologie der germanischen Fibeln der frühromischen Kaiserzeit*, „Mannus”, t. 20, s. 79.
- PREUSKER K.
1844 *Blicke in die vaterländische Vorzeit der sächsischen und angrenzenden Länder*, t. I-III, Leipzig.
- PRZEWOŻNA K.
1955 *Osada i cmentarzysko z okresu rzymskiego w Słopanie, pow. Szamotuły*, FAP, t. 5, s. 60-140.
- PRZYBYŁOWICZOWA H.
1930 *Popielnica z ornamentem radelkowym z Książych Młynów w pow. tureckim*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. Demetrykiewicza*, Poznań, s. 300-310.
- PTOLEMEUSZ
1923 *Die Geographie des Ptolemäus — Galliae, Germania, Raetia, Noricum, Panoniae, Illyricum, Italia*, wyd. O Cuntz, Berlin.
- RADDATZ K.
1957 *Der Thorsberger Moorfund, Gürtelteile und Körperschmuck*, Neumünster.
1961 *Römische Äxte aus dem freien Germanien*, „Offa”, t. 17/18, s. 17-25.
1967 *Die Bewaffnung der Germanen in der jüngeren römischen Kaiserzeit*, „Nachrichten der Akademie der Wissenschaften in Göttingen”, I Philos. Hist. Klasse, nr 1, s. 5-10.
- RASCHKE G.
1933 *Heilszeichen auf wandalischen Altertümern*, 4: *Die ältesten germanischen Schriftzeichen aus Oberschlesien*, „Aus Oberschlesiens Urzeit”, z. 20, s. 57-69.
- RUDNICKI M.
1933 *Der Burgundername bei den Westslawen*, „Slavia Occidentalis”, t. 12, s. 396, 397. [Rec. pracy VASMER 1933].
- SCHINDLER R.
1940 *Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum auf Grund der Tongefässe*, Quellenschriften zur ostdeutschen Vor- und Frühgeschichte, Leipzig.
- SCHMIDT L.
1910 *Geschichte der deutschen Stämme bis zum Ausgange der Völkerwanderung*, [w:] *Geschichte der Ostgermanen* t. 1, Berlin.
- SCHULD T E.
1958 *Römische Kaiserzeit im Norden der DDR*, Auf, t. 3, z. 4/5, s. 256-260.
- SCHULTZ H. A.
1937 *Die Burgunden im Gebiet der heutigen preussischen Oberlausitz*, „Jahresheft der Gesellschaft für Anthropologie, Urgeschichte und Volkskunde der preussischen Oberlausitz”, t. 4.
1938 *Urgeschichte des Kreises Görlitz*, Görlitz.
- SCHULZ W.
1931 *Ost- und Elbgermanen in spätrömischer Zeit in den Ostkreisen der Provinz Sachsen*, „Jahresschrift für

- die Vorgeschichte der sächsisch-thüringischen Länder", t. 19, s. 62-95.
- 1933 *Das Fürstengrab und das Gräberfeld von Hassleben*. Berlin—Leipzig.
- SEGER H.
1896 *Ein schlesischer Begräbnisplatz aus III Jahrhundert*, „Schlesiens Vorzeit“, t. 6, s. 180.
- ŠIMEK E.
1953 *Velka Germanie Klaudia Ptolemaia*, t. 1-4, Praha-Brno.
- STENBERGER M.
1955 *Vallhagar a Migration Period Settlement on Gotland, Sweden*, Copenhagen—Stockholm.
- STJERNA K.
1908 *Bidrag till Bornholms befolkningshistoria under jernalderna*, „Antiquarisk Tidskrift för Sverige“, t. 18, z. 1, s. 1-296.
- STOLL H.
1942 *Die archäologische Hinterlassenschaft der Wandalen und Burgunden auf ihrem Weg nach Osten*, „Altschlesische Blätter“, t. 4, z. 1, s. 23-27.
- SVOBODA B.
1948 *Čechy a římské Imperium*, Praha.
- ŠMIDECHELM M. Ch.
1955 *Archeologičeskíe pamiatniki perioda rozpoloženia rodovogo stroja na sewero-wostoke Estonii*, Tallin.
- SZYDŁOWSKI J.
1962 *Ein neues Gräberfeld des Dobrodzień-Typus in Olsztyn, Kreis Częstochowa*, „Archaeologia Polona“, t. 4, s. 306-314.
1964 *Cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich w Choruli, pow. Krapkowice*, Wrocław.
- TACITUS P. C.
1944 *Germania*, wyd. E. Fehrle (wyd. 4), Berlin.
- TACKENBERG K.
1926 *Die Burgunden in Schlesien*, „Schlesische Monatshefte“, t. 3, s. 76.
- TYMIENIECKI K.
1951 *Ziemia polskie w starożytności*, Poznań.
1962 *Polożenie Słowian wśród ludów Europy*, [w:] *Początki państwa polskiego*, Warszawa.
- VASMER M.
1933 *Der Burgundername bei den Westslawen*, „Sitzungsberichte der Preussischen Akademie der Wissenschaften“, Phil. Hist. Klasse, t. 4, s. 197-206.
- WEIGEL M.
1893 *Neue Funde aus dem römischen Gräberfelde von Reichersdorf Kr. Guben*, „Niederlausitzer Mitteilungen“, t. 3, s. 16.
- WIELOWIEJSKI J.
1960 *Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, MS, t. 6.
- WOŁĄGIEWICZ R.
1963 *Oblicze kulturowe osadnictwa Pomorza Zachodniego u progu naszej ery*, [w:] *Munera Archaeologica Iosepho Kostrzewski...*, Poznań, s. 291-314.
- ZAKRZEWSKI Z.
1925 *Cmentarzysko z kulturą rzymską w Ciężeniu w powiecie stupeckim (woj. łódzkie)* PA, t. 2, s. 91-99.
- ZEMAN J.
1956 *Drevena vederka doby římske a otazka jejich dalsiho vyvoje*, „Pamatky archeologické“, t. 47, cz. 1, s. 86-101.
- ZEUSS K.
1837 *Die Deutschen und die Nachbarstämme*, München.
- ZIELONKA B.
1954 *Cmentarzysko w Bodzanowie w pow. aleksandrowskim*, PA, t. 10, s. 331-381.
- ZOSIMOS
1887 *Zosimi Comititis et Exadvocati Fisci Historia Nova*, ed. Mendelssohn, Lipsiae.

DAS PROBLEM DER SOGENANTEN BURGUNDISCHEN KULTUR

Zusammenfassung

Einer breiten Diskussion unterlag in der archäologischen Literatur das Problem des Aufenthaltes des Burgundenstammes in Mitteleuropa. Der Burgundischen Kultur schreibt man die Oksywie-Gruppe der Brandgrubengräberkultur aus der Spätlatèneperiode zu sowie die Kultur der Oder- und Elbe Flussgebiete in der Periode vom Ende des 2. bis zum 4. Jh. Die Burgundische Kultur ist nach Ansicht der Forscher, die sich mit ihr beschäftigen, zwischen der Latèneperiode und dem 2. Jh. u.Z. nicht erfassbar. Das Problem der ethnischen Zugehörigkeit der Oksywie-Gruppe übersteigt den Rahmen archäologischer Forschungen. Auch schriftliche Überlieferungen bringen keine Hinweise, ob die Burgunden in der Spätlatèneperiode das Gebiet Pommerns bewohnten, denn die allerfrühesten Hinweise stammen erst aus der zweiten Hälfte des 1. Jh. u.Z.

Die Richtigkeit des Aussonderns der Burgundischen Kultur als eine besondere Kultur in der Periode römischer Einflüsse, gemäss der Kriterien beim Aussondern archäologischer Kulturen, muss ernste Bedenken hervorrufen. Ziel dieser Arbeit ist die Feststellung, ob der sogenannte archäologische Komplex als Burgundische Kultur bezeichnet, tatsächlich eine geschlossene archäologische Einheit darstellt, die man evtl. dem Burgundischen Stamm zuschreiben könnte.

Die Periode römischer Kaiserzeit teile ich in 3 Phasen ein, mit den Buchstaben B — D (die Phase A umfasst die Spätla-

tènezeit). Bei absoluten Daten stellen sich die Phasen ungefähr wie folgt dar: Phase B 1-170, Phase C 170-270, Phase D 270-450 u.Z.

Die Analyse umfasst das gesamte Material aus der Periode um die Mitte des 2. Jh. bis Ende des 4. Jh., aus einem Gebiet, welches von D. Bohnsack der sogenannten Burgundischen Kultur zugeschrieben wurde sowie für diese Kultur typische Elemente aus den übrigen Gebieten Mitteleuropas, d.h. Gebieten zwischen dem Rhein im Westen, der Donau im Süden, den Flüssen Niemen und Bug im Osten und der Ostsee im Norden.

Das Zugewesen des Burgundischen Stammes im Weichsel und Oder Flussgebiet ist mehrmals durch antike Schreiber aus dem Altertum bezeugt. Dieser Stamm wurde erstmals in: *Naturalis historia* von Plinius erwähnt. Plinius erwähnt die Burgunder bei der Besprechung der inneren Einteilung der Germanen als Splittergruppe des Wandilier Stammes, zusammen mit den Warinern, Charinern und Goten. Angenommen, die Sitze der Goten befänden sich an der unteren Weichsel, dann sollte man den Burgundischen Stamm in der Nähe dieses Raumes setzen. Tacitus erwähnt in seiner *Beschreibung Germaniens* die Burgunder überhaupt nicht. Die umfassendsten und zugleich widersprüchlichsten Erwähnungen betreffend der Burgunder setzte der alexandrinische Gelehrte Ptolemäus in sein Werk

Geographia, das aus dem Beginn der zweiten Hälfte des 2. Jh. stammt. Die Burgunder erwähnt er zweimal unter der Bezeichnung Burgundiones zwischen Oder und Weichsel sowie unter der Bezeichnung Frugundiones östlich der Weichsel. Auf Grund der Bezeichnungsanordnung in dem Werk *Geographia* kann man annehmen, dass erstere das Gebiet zwischen den Semnonen im Westen und der Weichsel im Osten einnahmen, also in der mittleren Zone der polnischen Gebiete. Letztere hingegen nahmen das Gebiet auf derselben Höhe ein, doch bereits östlich der Weichsel. Wenn man beide Erwähnungen, die sich eventuell auf zwei Gruppen desselben Volkes beziehen würden, als wahrscheinlich anerkennen würde, dann müssten die Sitze der Burgunder beträchtliche Gebiete eingenommen haben.

Die dritte Erwähnung hinsichtlich des Aufenthaltes der Burgunder in den Flussgebieten der Weichsel und Oder finden wir in *De origine actibusque Getarum* von Jordanes. Bei der Beschreibung des Stammes der Gepiden, der bekanntlich an der unteren Weichsel lokalisiert ist, erwähnt er dessen Kämpfe mit den Burgundern, die mit einer Ausweitung des Besitztums endeten, was nur im Falle einer unmittelbaren Nachbarschaft der Fall sein könnte. In dieser Erwähnung ist auch davon die Rede, dass die Gepiden unter der Führung des Königs Fastida mit den Burgundern gekämpft haben. Unter der Führung desselben Königs erschienen sie ungefähr um das Jahr 269 in Dacien. Somit mussten deren Kämpfe mit den Burgundern ungefähr um die Mitte des 3. Jh. stattgefunden haben.

Die ersten Erwähnungen über Kontakte der Burgunder mit dem römischen Staat stammen bereits aus der zweiten Hälfte des 3. Jh. Im Jahre 278 kämpften die Burgunder am Rhein mit den Heeren des Kaisers Probus. Zur selben Zeit erscheint in Dacien ein Volk, das von einem Teil der Forscher als Teilgruppe des Burgundischen Stammes angesehen wird. Diese erscheinen in Dacien aller Wahrscheinlichkeit nach zusammen mit den Gepiden, also um das Jahr 269. Der Burgundische Stamm zerfiel in zwei Teile und zwar in so grosse, dass beide ihre Stammesbezeichnung beibehielten. Ein Bruchteil der weiteren Geschichte des Burgundischen Stammes lieferte die Unterlage für das Nibelungenlied. Unter anderem ist dort auch die Schlacht zwischen den Burgundern und den verbündeten römisch-hunnischen Heeren unter der Führung Aecius beschrieben. In dieser Schlacht erlitten die Burgunder eine furchtbare Niederlage, der Überlieferung nach sollten sie 20 Tausend Krieger verloren haben. Im Jahre 443 verlassen die Burgunder ihren Sitz am Main und lassen sich in neuen Gebieten am Genfer See nieder, nachfolgend in der Gegend von Lyon, wo sie ein Königreich bilden, das bis zu deren Unterjochung durch die Franken im Jahre 534 währte.

Die allgemeine zahlenmässige Bestimmung der Bevölkerung des Burgundischen Volkes in der Periode ihres Aufenthaltes zwischen der Oder und der Weichsel und darüber hinaus der Grösse des Raumes, den sie einnahmen, ist ein überaus schwieriges Unterfangen. Nehmen wir sogar eine niedrigere Zahl an, wie es scheint, eine Schätzzahl von L. Schmidt, zur Zeit deren Aufenthaltes am Rhein auf ungefähr 25 Tausend festgesetzt, mit einer durchschnittlichen Bevölkerungsdichte von 2,5 Personen auf 1 km², dann gelangt man zu der Feststellung, dass sie einen Raum von 10 Tausend km² eingenommen haben mussten, was einem Quadrat mit einer Seitenlänge von 100 km entsprechen würde. Ziehen wir deren zahlenmässiges Anwachsen am Rhein in Betracht sowie deren grosse Gruppe in Dacien, so können wir unter gewissen Einschränkungen das von Ptolemäus beschriebene Bild, das deren vermutlichen Wohnsitz im Raum zwischen Oder und Weichsel festlegt,

annehmen. Deren Sitze auf der Nord-Südsachse lassen sich ebenfalls auf Grund des Textes von Ptolemäus festsetzen, worin es heisst, dass die Burgunder nördlich der Iugischen Stämme wohnten, die man allgemein in Schlesien und in einem Teil von Klempolen lokalisiert.

Weitere Angaben, auf welche man die These von der Entstehung des Burgundischen Stammes stützt, stammen aus dem Mittelalter. In der sogenannten *The Kings Alfred's Chorography* aus dem 9. Jh. trägt die Insel Bornholm die Bezeichnung Burgunda Lond. Ähnlich heisst die Insel Bornholm in Überlieferungsquellen aus dem 13. Jh. Burgundarholm, Burgundarholm, Burgundarholmr, was irgendwie den Burgundischen Stamm mit dieser Insel in Zusammenhang bringt.

Die archäologischen Konzeptionen, die mit der Burgundischen Kultur in Verbindung stehen, stützen sich auf oben erwähnte schriftliche Quellen. Über die Spuren der Verschiebung der Burgunder in Mitteleuropa wissen wir aus einigen Überlieferungen. U.a. betreffen sie die Bezeichnung der Insel Bornholm im Mittelalter, von wo aus die Burgunder zu Beginn der Spätlatène Periode in den Raum von Pommern gelangt sein sollten. Zu Beginn der römischen Kaiserzeit schwindet deren kulturelle Eigenart, um an der unteren und mittleren Oder gegen das 2. Jh. von neuem zu erstehen und bis zum 4. Jh. zu dauern. Dies stützt sich auf eine nicht besonders genaue Interpretation des Ptolemäus. Deren weiteren Weg weist die Nachricht von den Kämpfen am Rhein.

Die Konzeption des Verknüpfens von schriftlichen Quellen mit archäologischem Material, von G. Kossinna und D. Bohnsack am ausführlichsten dargestellt, fand eine heftige Kritik, vor allem seitens J. Kostrzewski. Hinsichtlich der ersten Wanderungsphase wurden Vorbehalte laut, wonach die Insel Bornholm zu klein sei um eine Bevölkerung zu fassen, die später ganz Pommern besiedelte und das um so mehr, da man zu dieser Zeit keinen Bevölkerungsschwund beobachtete. Die These von der Ankunft der Burgunder aus Bornholm wurde von den meisten Forschern verworfen, die sich mit diesem Problem befassten. Ein Fehlen von Zusammenhängen zwischen der sogenannten Burgundischen Kultur in der Spätlatène Zeit sowie in der Periode gegen Ende des 2. – 4. Jh. u.Z. erlaubt die Annahme dass die Schöpfer dieser Kultur in beiden beschriebenen Perioden eine ganz andere Bevölkerung gewesen sein konnten. Folgendes Argument gegen eine Konzeption der Burgundischen Kultur ist ein Fehlen kultureller Zusammenhänge zwischen den Gebieten der Flussgebiete von Oder und Weichsel und den späteren Sitzen am Rhein und am Main. Indem ich bemüht war festzustellen, ob das der sogenannten Burgundischen Kultur zugeschriebene Gebiet in kultureller Beziehung einheitlich oder differenziert war, analysierte ich die Chronologie sowie die Verbreitung der Elemente, von G. Kossinna und D. Bohnsack als typisch für diese Kultur im gesamten Gebiet deren Vorkommen angesehen, sowie andere in diesem Gebiet festgestellte Erscheinungen.

Von G. Kossinna und D. Bohnsack ausgesonderte Elemente sind: die Brandgrabengräber, Tassen mit geknickten Henkeln, dreihenklige Gefässe, das Streifenornament mit gegeneinander gesetzten Dreiecken, breite Schnallen, Streitäxte, Nadeln mit Seitenöse und hölzerne Eimer mit eisernen Beschlägen. Weitere im besprochenen Gebiet zahlreich vorkommende und einer Analyse unterzogene Elemente sind: eine Keramik mit einer Rädchenverzierung sowie Fibeln vom Typ 96 und 41 nach Almgren. Die Analysenergebnisse dieser Elemente dienen als Grundlage für eine Formulierung von Schlussfolgerungen.

Brandgrubengräber kommen in dem erforschten Gebiet in der Phase B vor. In der Phase B₁ sind sie lediglich in der Fundstelle in Hohenselchow, Kr. Angermünde vertreten. In der Phase B₂ erscheinen sie bereits in 6 Fundstellen. In der Phase B₁ erscheint deren grössere Gruppe etwas weiter nördlich, im nordöstlichen Mecklenburg, was die Vermutung aufkommen lässt, dass dieser Brauch aus diesem Gebiet kommen konnte und nicht unmittelbar aus dem Osten, wo er weit verbreitet war. Brandgrubengräber aus der Phase B₂ sind hauptsächlich an der Oder gruppiert. Da sich jedoch dieser Raum an Grosspolen anschliesst, wo Brandgrubengräber vorwiegen, ist es nicht ausgeschlossen, dass sie in der Phase B₂ das Ergebnis von Einflüssen waren, die zur Oder gerade aus diesen Gebieten gelangen. Anders stellt sich die Situation in der Phase C dar. In Siedlungskomplexen, als Fortführung der Besiedlung aus der vorhergehenden Periode, zeigt sich ein stufenartiges Überwiegen der Brandgrubengräber, dagegen in neu entstandenen Siedlungsgebieten, wohin eine Bevölkerung in ihrer Gesamtheit aus anderen Gebieten gelangte, überwiegen entschieden Brandgrubengräber wobei sie in einigen Gräberfeldern (Luboszyce, Grabice und Sadzarzewice, Kr. Lubsko) über 90% der gesamten Zahl von Gräbern erreichen. Ähnlich stellt sich die Situation in der Phase D dar, wo grosse Gräberfelder sich ausschliesslich oder fast ausschliesslich aus Brandgrubengräbern zusammensetzen (Litten, Kr. Bautzen, Wilhelmsau, Dr. Fürstenwalde). Gräberfelder mit einer solch überwiegenden Mehrzahl von Brandgrubengräbern kommen hauptsächlich in der Niederlausitz vor.

Weitere leitende Elemente der sogenannten Burgundischen Kultur sind einige Typen von Fundstücken. Tassen mit geknickten Henkeln (Abb. 1) kommen ausschliesslich im südlichen Teil des Raumes der sogen. Burgundischen Kultur vor. Die nördliche Grenze deren Vorkommen stellt die Linie der Flüsse Unter Spree-Pliszka dar. Sämtliche dreihenklige Gefässe entdeckte man ebenfalls südlich dieser Linie. Nadeln mit Seitenöse (Abb. 3) in diesem Gebiet in geringer Anzahl, sind ebenfalls nur im südlichen Teil des uns interessierenden Raumes gruppiert. Ähnlich gestaltet sich die Ausbreitung von Streitäxten (Abb. 2), welche, wenngleich nur in einigen Exemplaren, auch im nördlichen Teil des Bereiches der sogen. Burgundischen Kultur vorkommen. Der grösste Teil von ihnen stammt aus dem Raum südlich der Linie der Flüsse Unter Spree-Pliszka. Auch Eimer mit eisernen Beschlägen kommen südlich dieser Linie vor (Abb. 4).

Die Mehrzahl dieser erwähnten und von D. Bohnsack ausgesonderten Elemente kommen nördlich der Linie der Flüsse Unter Spree-Pliszka vor, selbst wenn einige Elemente diese Linie übertreten, dann sind sie dort in einer solch geringen Anzahl anzutreffen, dass man diese in keinem Falle als für diese Gebiete charakteristische Elemente ansehen kann. Dies erlaubt die Feststellung, dass die von D. Bohnsack ausgesonderten Elemente nicht für den gesamten Raum der sogen. Burgundischen Kultur charakteristisch sind. Selbst dann, wenn man die von D. Bohnsack für die Burgundische Kultur ausgesonderten Elemente anerkennen würde, wurde deren Bereich falsch bestimmt. Eine Kultur mit einem derart festgelegten Bereich und charakteristischen Elementen bestand überhaupt nicht.

In Anbetracht der Tatsache, dass es überhaupt keine Grundlage für eine kulturell einheitliche Bestimmung dieses Raumes gibt, erhebt sich hier die Frage: aus welchen kulturellen Einheiten setzt er sich eigentlich zusammen? Eine Antwort auf diese Frage gibt die Analyse der für diesen Raum typischen Elemente.

In der Phase C (Abb. 8) können wir den mittleren Teil des besprochenen Gebietes in eine Kulturgruppe einbeziehen, welche einen Raum einnimmt, dessen Grenze vom Mittellauf der Spree, längs des Flusses Pliszka, ferner am Mittel- und Oberlauf der Warthe, nachfolgend an der südlichen Grenze des Barycz Flussgebietes und wieder weiter in einer geraden Linie zur Spree verläuft.

In der Phase D (Abb. 9) erfolgen vor allem weitere mengenmässige Veränderungen. Das Gebiet der Oberlausitz wird besiedelt, was praktisch zu einer maximalen Ausnutzung der für die Besiedlung zugänglichen Gebiete auf dieser Etappe führt. In dieser Periode erfolgt eine beachtliche typologische Vereinheitlichung von Elementen der materiellen Kultur, was in Verbindung mit einer nicht besonders grossen Anzahl von Material überhaupt ein Aussondern von charakteristischen Elementen überaus erschwert und dabei eine Annahme wahrscheinlicher Verallgemeinerungen zum Thema kultureller Verbindungen erlauben würde. Jedoch die Verbreitung einiger Kulturelemente sowie der einheitliche Bestattungsbrauch in dieser Periode im südlichen Teil des Raumes der sogen. Burgundischen Kultur geben Anlass dieses Gebiet als eine besondere Kulturgruppe auszusondern. Diese Gruppe weist die grössten Kontakte mit dem Raum von Südpolen auf, jedoch die geringe Anzahl von Material aus dieser Phase (D) in dem einen sowie in dem anderen Gebiet erlaubt keine präzise Bestimmung des Charakters dieser Kontakte.

Fast keines der analysierten Elemente verbindet die Räume der sogen. Burgundischen Kultur nördlich der Linie der Flüsse Unter Spree-Pliszka mit den südlichen Räumen. Um es zusammenzufassen: die Analyse der leitenden Elemente dieser Kultur sowie solcher Elemente, die in deren Gebiet vorkommen, erlaubt die Feststellung, dass der ihr zugesprochene Raum in Wirklichkeit in verschiedenen Perioden aus einigen Kulturgruppen bestand, die zuweilen untereinander recht verschieden waren.

Wir sind in einer verhältnismässig glücklichen Lage bei dem Bemühen eine Bevölkerung kulturell-ethnisch zu bestimmen, die in einem Raum lebt, den man der Burgundischen Kultur zuschreibt. Diese Bevölkerung erschien in einem für gewisse Zeit hindurch unbewohnten Raum. Das Entstehen dieser neuen Besiedlung kann in unserem Fall ein Schlüssel sein für die Erklärung kulturell-ethnischer Probleme.

In der Phase C entsteht eine grosse Siedlungsgruppierung rund um die Mündung der Lausitzer Neisse. Sie entstand an der Stelle einer Siedlungsgruppierung aus der Spätlatène Periode, die um Mitte dieser Periode vollständig verschwand. In kultureller Beziehung zeichnet sich in dieser Gruppierung eine überwiegende Mehrzahl von Elementen ab, welche aus dem Süden Grosspolens und dem nördlichen Teil Schlesiens stammen. Diese Elemente waren auch in diesen Bezirken neu und gelangten hierher um die Wende des 2. und 3. Jh. aus Gebieten der unteren Weichsel und aus Preussen, wo zur gleichen Zeit ein ziemlich plötzliches Verschwinden zahlreicher Gräberfelder erfolgt.

Das Erscheinen zahlreicher Elemente aus dem Norden auf einem begrenzten Gebiet ist einer genaueren Untersuchung wert. Der Augenblick in dem dies erfolgte kennzeichnet die ziemlich gewaltigen Wandlungen in Mittelpolen. Sie lassen sich auch u.a. in Gräberfeldern beobachten, in denen sich die Folgen von Kriegen und Unruhen widerspiegeln. Andererseits ist auch zu dieser Zeit ein gewaltiges Anwachsen der Bevölkerung ersichtlich, was in dem zahlenmässigen Anwachsen von Gräberfeldern sowie in dem Entstehen einer Reihe neuer Gräber-

felder ein Abbild findet. Das Erscheinen einer grossen Zahl neuer Kulturelemente mit einem gleichzeitigen Bevölkerungszuwachs lässt die Annahme zu, dass wir es in sämtlichen Fällen mit einer Völkerwanderung zu tun haben.

Der gewaltige Bevölkerungszuwachs in Mittelpolen musste bei einer unveränderten Wirtschaft zu einem Abwandern eines Teiles des in östlicher und westlicher Richtung ziehenden Bevölkerungsüberschusses führen.

In der ersten Etappe der in westlicher Richtung erfolgenden Abwanderung entsteht eine Siedlungsgruppierung an der Mündung der Lausitzer Neisse. Der Zeitpunkt ihrer Entstehung lässt sich ziemlich präzise auf die Wende des 2. und 3. Jh. u.Z. festlegen, jedoch nach der Entstehung einer besonderen Kulturgruppe im Süden Grosspolens und im nördlichen Teil Schlesiens. Man nimmt an, dass der Zeitpunkt des Entstehens für diese Gruppe sowie die Periode der Expansion dieser Bevölkerung in westlicher Richtung kaum einige Jahre voneinander getrennt war. Die Gruppierung westlich des Spreewaldes entstand wahrscheinlich zu Beginn des 3. Jh. Zur gleichen Zeit oder um die Mitte dieses Jahrhunderts gelangten "östliche" Kulturelemente an die Elbe. Die Materialanalyse lässt die Annahme zu, dass der Hauptteil der aus dem südlichen Raum Grosspolens sowie dem nördlichen Schlesiens abwandernden Bevölkerung die von Norden angekommene Gruppe darstellt. In kultureller Beziehung stellt er jedoch eine Expansion einer Gruppe aus dem Raum des südlichen Grosspolens und des nördlichen Schlesiens dar.

Bleibt noch die Frage einer Herkunftsbestimmung der in der Phase D im Gebiet der oberen Neisse entstandenen Siedlungsgruppe. Im Hinblick auf eine geringe Anzahl von Material, kann man lediglich die Hypothese aufstellen, wonach die Gruppierung im Verlauf einer Vermischung von Bevölkerungsgruppen, die aus dem Osten kamen, entstanden sein konnte, vielleicht aus Schlesiens oder auch aus noch entfernteren Gebieten mit anderen Bevölkerungsgruppen, welche bereits in der Phase C in den Raum, den man der sogenannten Burgundischen Kultur zuschreibt, gelangte.

Um noch einmal zur Frage der kulturellen Verhältnisse in der Phase C zurückzukommen, kann man mit aller Wahrscheinlichkeit die Feststellung treffen, dass gegen Ende des 2. Jh. im Raum der Niederlausitz eine abweichende Kulturgruppe entstand, deren Inventar sich aus Elementen der Przeworsk Kultur zusammensetzte, sozusagen als Weiterführung der Phase B, ferner aus Elementen, die aus dem Raum der unteren Weichselraum sowie aus Elementen, die aus westlich der Elbe gelegenen Gebieten entstammten. Wir bezeichnen sie als "Luboszyce" Gruppe, abgeleitet von dem erforschten Gräberfeld in Luboszyce, Kr. Lubsko, welche uns Fundstücke aus beiden Entwicklungsphasen dieser Gruppe lieferte. Die besprochene Gruppe breitet sich gegen Ende des 2. Jh. in westlicher Richtung aus, wobei sie um die Mitte des 3. Jh. zur Elbe gelangte. In der Phase D umfasst sie ausser bis jetzt eingenommener Räume auch die Oberlausitz sowie den Westteil Schlesiens. Bei der Festsetzung deren östlichen Grenze stösst man dagegen auf erhebliche Schwierigkeiten.

In der Luboszyce Gruppe treffen wir die Mehrzahl von Elementen an, die man als charakteristisch für die sogenannte Burgundische Kultur ansieht. Es sind dies: Tassen mit geknickten Henkeln (Abb. 1), kleine Eimer mit eisernen Beschlagen (Abb. 4), mit Streitäxten oft ausgestattete Gräber (Abb. 2), Äxte mit jungem Nackenteil und obfallenden Seitenwänden am Stiel, Feuerstäbe und Nadeln mit Seitenöse (Abb. 3), Fibeln vom Typ 41 nach Almgren (Abb. 7), Gefässe mit Rädchenverzier-

ung (Abb. 5) und schliesslich Gräberfelder mit einer entschieden überwiegenderen Mehrzahl von Brandgrubengräbern. In der Phase D können für diese Gruppe ausser oben erwähnter Elemente der materiellen Kultur auch Schichtengräber charakteristisch sein. Diese Gruppe unterscheidet sich in kultureller Beziehung von allen anderen, die sie umgeben, was deren Einbeziehung in ihrer Gesamtheit weder in die Oksywie-Kultur noch in die Przeworsk-Kultur, aber auch nicht in den Kulturkreis an der oberen Elbe erlaubt. Die Mehrzahl von Elementen dieser Kulturgruppe stammt aus Flussgebieten der Oder und Weichsel, was deren Einbeziehung in diesen Kulturkreis ermöglicht.

Am Rande oben dargestellter Erwägungen erhebt sich die wichtige Frage der Abgrenzung zweier sich beachtlich voneinander unterscheidenden Kulturkreise, des Kreises an der oberen Elbe und des Kreises in den Flussgebieten der Oder und Weichsel. Laut oben dargestellter Analysenergebnisse verlief die Grenze in der Phase B östlich der Oder, die Warthe in der Gegend von Gorzów überschneidend, die Oder wiederum in der Gegend von Krosno Odrzańskie. Etwas weiter im Süden war das unbewohnte Gebiet der Lausitz ein Grenzgebiet. Das gesamte Oder Flussgebiet war in der Phase C Grenzgebiet und Kontaktzone zugleich. Die Niederlausitz und das angrenzende Gebiet bis ins Elbtal waren Bestandteil des Kulturkreises der Flussgebiete von Oder und Weichsel. In der Phase D erfolgte in Pommern eine gewisse Grenzverschiebung in östlicher Richtung, im Süden dagegen umfasst der Kulturkreis der Flussgebiete von Oder und Weichsel die Oberlausitz.

Die Bestimmung der dynamischen Wandlungen im Raum der sogenannten Burgundischen Kultur lässt einen Vergleichsversuch des Bildes von Wandlungen zu, das wir auf Grund von Untersuchungen gewonnen haben, mit dem, das uns aus dem Altertum in einer schriftlichen Überlieferung zur Verfügung steht. Vor einer Inangriffnahme dieses Versuches möchte ich noch auf die Mechanik selbst des Entstehens von Siedlungsgruppierungen aufmerksam machen, welche man mit grosser Wahrscheinlichkeit mit Stämmen oder grösseren Gruppen bestimmter Stämme identifizieren kann. Wie bereits der Prozess des Entstehens von Siedlungsgruppierungen in der Phase C zeigt, stellte keine der Siedlungsgruppen einen geschlossenen, auf längere Zeit festgelegten Organismus dar. Die Wandlungen in dem Bestand der einzelnen Gruppen erfolgten sehr schnell. Vermutlich ebenso schnell erfolgten die Änderungen der Stämmebezeichnungen, lediglich die Bezeichnung grosser Stämme oder deren Verbindungen scheinen von längerer Dauer gewesen zu sein. Diese heftig aufeinander folgenden Wandlungen zwingen uns zu einer Überprüfung ausschliesslich gleichzeitiger Erscheinungen, konkret gesagt von in kleinen Zeitabschnitten eingeschlossenen Wandlungen. Somit kann man mit dem von Ptolemäus skizzierten Bild, dabei ist es eigentlich nur ein einziges, verhältnismässig ganzes Bild der Besiedlung unserer Gebiete zur Zeit der römischen Einflüsse, nur die Siedlungsverhältnisse der Phase B vergleichen. Ptolemäus bestimmte verhältnismässig genau den Ort des Aufenthaltes der Burgunder zwischen Oder und Weichsel, in dem mittlerem Streifen polnischer Gebiete. Dieser Lokalisierung würde die Siedlungsgruppierung an der unteren Weichsel in der Höhe von Kujawien entsprechen. Auch lassen sich weitere Erwähnungen aus schriftlichen Überlieferungen mit dieser Hypothese in Einklang bringen. Der Weg der Burgunder dürfte zuerst nach Süden und nachher über die Niederlausitz hinweg nach Westen geführt haben. Man muss dabei hinweisen, dass die Burgunder an den Kämpfen am Rhein teilgenommen haben konnten ohne in unmittelbarer Nähe dieses Flusses gewohnt zu haben.

Das Fehlen von Kulturelementen in den Flussgebieten der Oder und Weichsel in geschichtlich bezeugten, von den Burgunden bewohnten Gebieten, ist einfach zu erklären. Einerseits wurden in dem Raum, den man der sogen. Burgundischen Kultur zuschreibt, von dieser Bevölkerung eine beachtliche Menge aus dem Westen stammender Kulturelemente aufgesogen, andererseits beobachten wir in diesem Raum auch ein Verschwinden einheimischer Elemente je nach dem Vorrücken in den Westen, kurzum auch dieses Problem findet im archäologischen Quellenmaterial eine Erklärung. Kann man die nach Westen vordringende Bevölkerung der Luboszyce Gruppe mit Bestimmtheit als Burgunder ansehen? Auf diese Frage kann man keine eindeutige Antwort geben, wenn man in Betracht zieht, dass die Richtung der Burgunderwanderung identisch war mit Wan-

derrichtungen anderer Völker z.B. der Wandalen und der Silingen. Es ist möglich, dass die Burgunden denselben Weg gingen. Für diese und keine andere Wanderungsrichtung spricht noch der Umstand, dass es — wie es archäologische Quellen aufzeigen — die einzige Strasse für lebhafteste Kontakte zwischen dem Kulturkreis an der unteren Elbe und dem Kreis in den Flussgebieten der Oder und Weichsel gewesen war.

Die oben dargestellten Hypothesen sind vorwiegend als eine skizzierte Arbeit aufzufassen, zumal sie noch durch neues Quellenmaterial und ausführliche Kabinettsstudien unterbaut werden müssen.

Übersetzt von Ludomir Kapczyński

Die Adresse des Verfassers:

Dr Grzegorz Domański, Polen,
50 — 118, Wrocław, ul. Więzienna 6
Zakład Archeologii Nadodrza IHKM PAN

